159

p

W nie - bie ja wła-sność mam, dom

o - bie - ca - ny tam, gdzie smu - tek,

bo - leść, łzy w ra - dość się zmie - nią

mi. Prze - mi - nie wsze-lki bój, cie -

rpie - nie, ża - łość, znój. Po - ko - ju

mie - jsce to wła - sno - ścią mą.

p

Wła - sno - ści pię -

kna, je - steś - mą! Dla se-rca

tyś — ra-do-ścią cną.

p

Ro - złą - ka śmie-rci już smu - cić nie

bę - dzie mnie. Rze-sze zba - wio - nych

dusz tam cie - szą się.

2. W nadgwiezdnej wyży tej,
w ojczyźnie górnej mej,
sławniejsze piękno snadź,
niż mogę je tu znać.
Owoce drzewa jej
i wody czyste w niej
pięknością zdobią ją
wspaniałą swą.
Własności piękna . . .

3. Jezus powołał mnie,
zgotował miejsce cne,
przelał Swą za mnie krew,
przejednał Boży gniew,
Ducha mi Swego dał,
mam w Nim swój wieczny dział.
A więc za Panem w ślad
podążam rad.
Własności piękna . . .

160

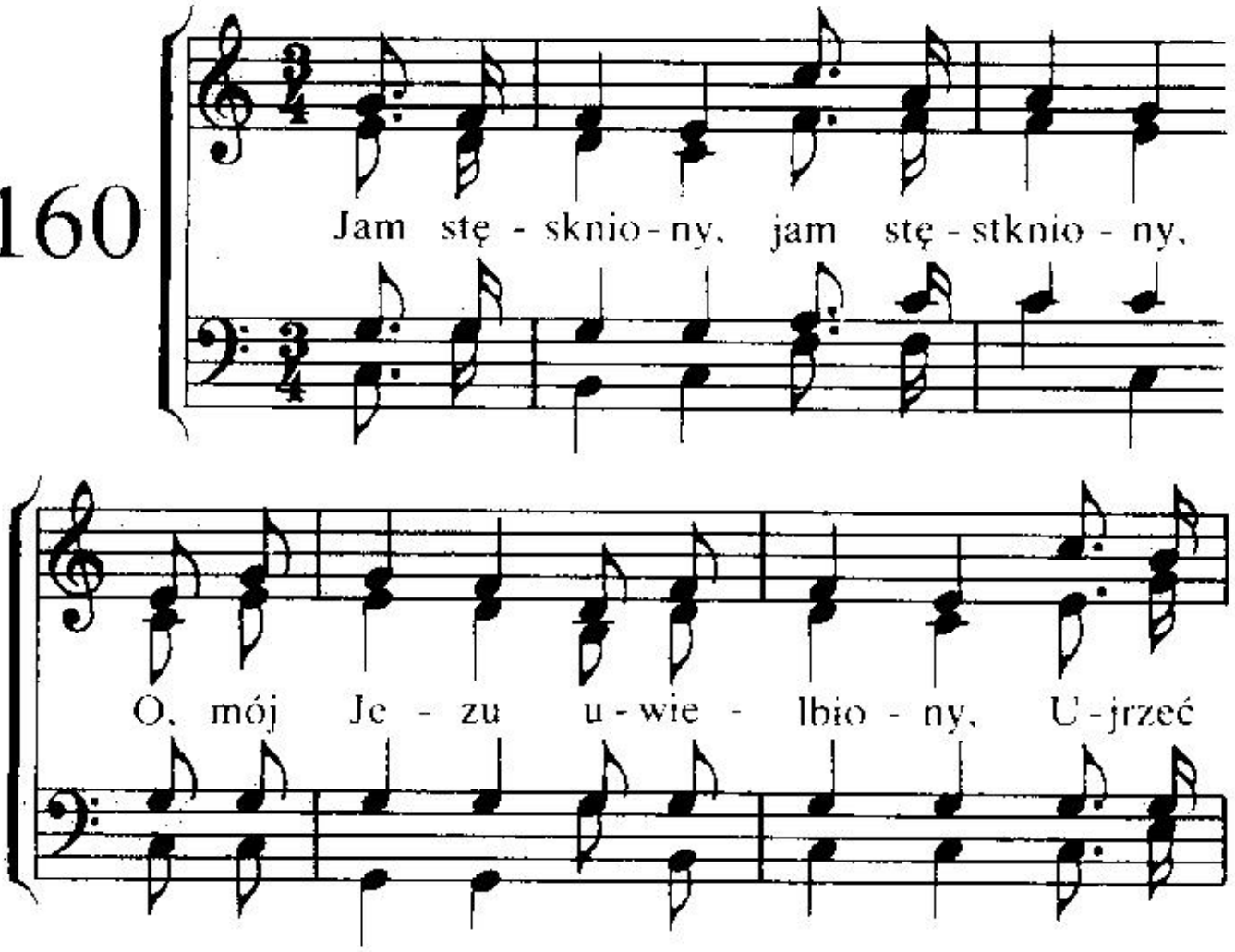

Cię, bo mym pra - gnie - niem Spo - cząć

pod Twych skrzy - deł cie - niem

I przed tro - nem Two - im stać.

2. Światło drogie, światło drogie,
co rozpraszasz chmury wrogie!
Kiedyż, kiedyż z wybranymi,
przed Twój tron dopuszczonymi
ujrzę lica Twego blask?

3. Hymn wspaniały, hymn wspaniały,
wznosi chór aniołów cały.
Ach, gdzież skrzydła do polotu,
bym od ziemskich nędz, kłopotów
wzniósł się do Syjonu wzgórz!

4. O, błogości, o, błogości!
W niebie pielgrzym, gdy zagości,
w złotym grodzie, o, mój Panie,
tego pojąć jam nie w stanie,
jaka błogość będzie tam!

161

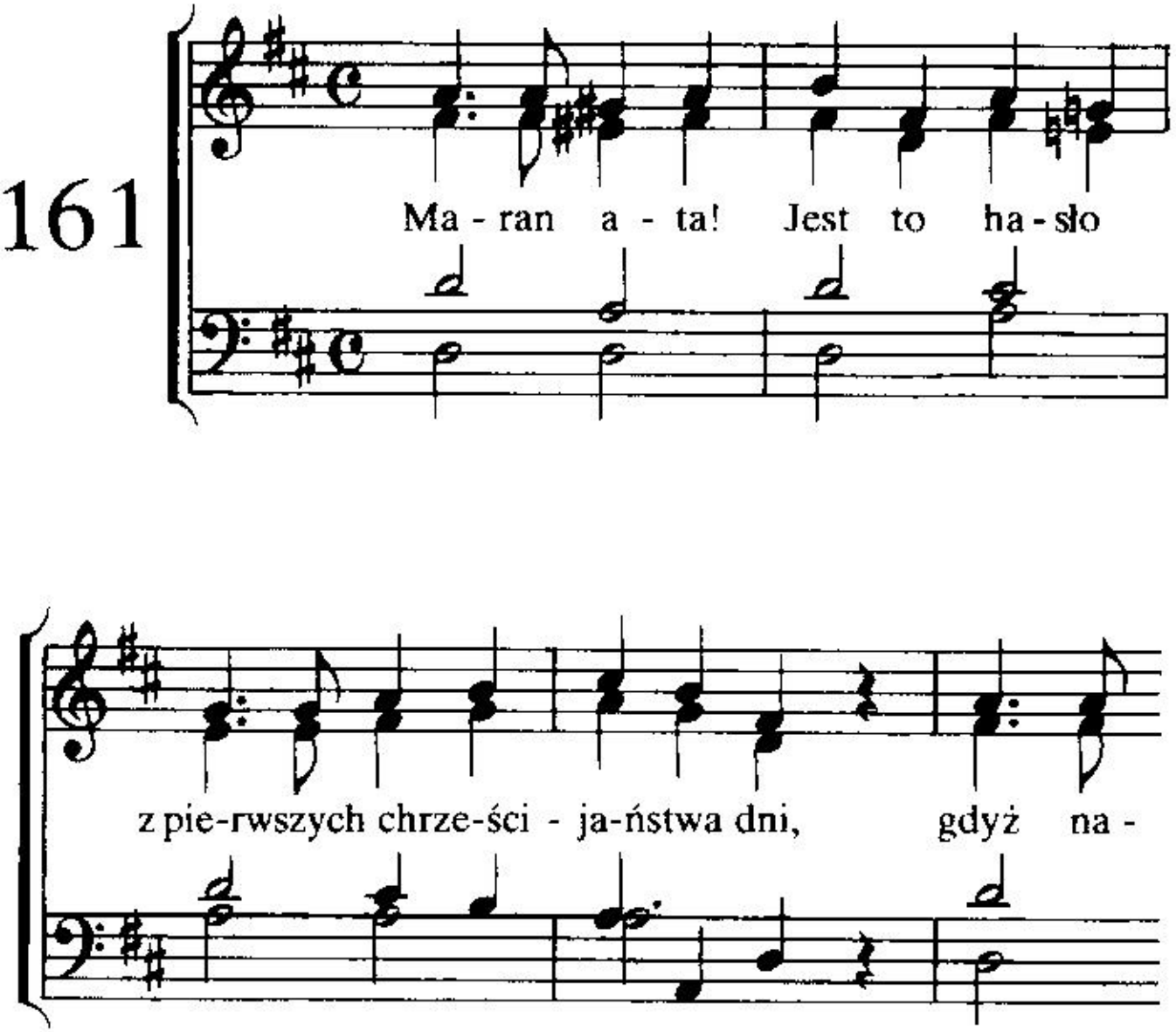

dzie - ja przy - jścia Pa - na w se-rcach

Je - go wie-rnych lśni. Być wy - bra - ną

Ba - ra-nko - wą! Ja - kież bło - gie

dla nas to! Ma - ran a - ta! Przyjdź już,

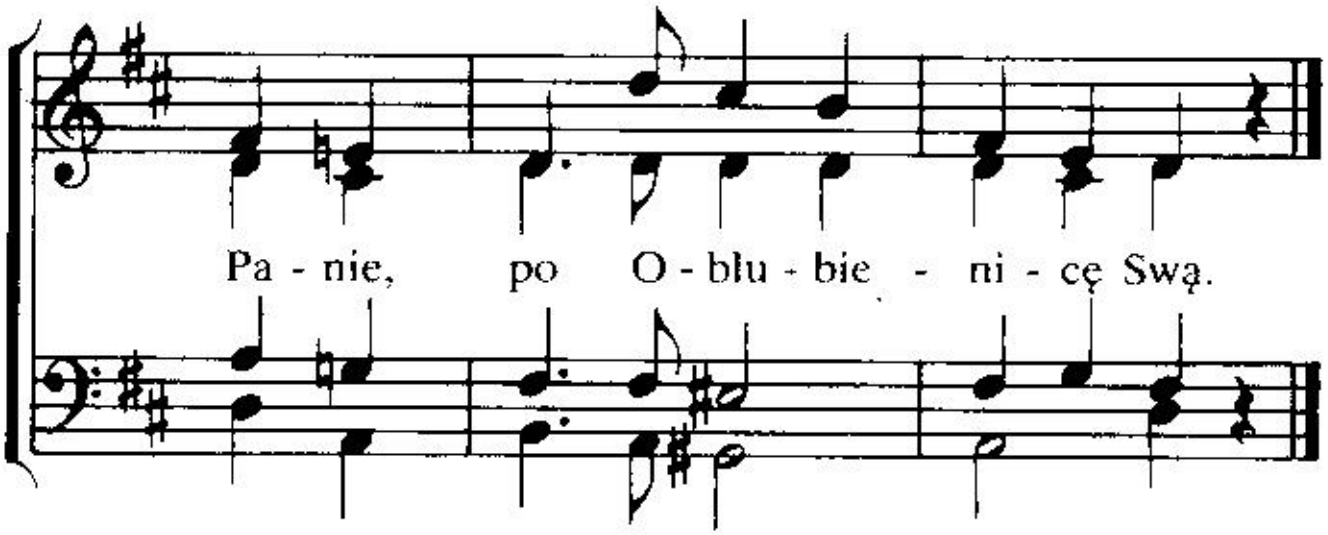

2. Maran ata! Niech i dzisiaj
pośród nas brzmi hasło to,
mocniej serca niech tym biją,
co własnością Jego są.
Być wybraną . . .

3. Maran ata! To dla świętych
jest pociechą w czasach złych,
bo z kłopotów, zmartwień, śmierci
wkrótce Pan wybawi Swych.
Być wybraną . . .

4. Maran ata! Pan jest blisko,
ostateczny jest już czas.
Więc i my gotowi bądźmy
stanąć przed Nim wszyscy wraz.
Być wybraną . . .

162

1. Al - bo - wiem tak Bóg świat u - mi -
2. Że dał nam Sy - na je - dy -
3. A - że - by ka - żdy, kto Weń

ło - wał, Al - bo-wiem tak Bóg świat u - mi -
ne - go, Że dał nam Sy - na je - dy -
wie - rzy, A - że - by ka - żdy, kto Weń

ło - wał, U - mi - ło - wał, u - mi -
ne - go, Dał Sy - na, dał
wie - rzy, Nie zgi - nął, nie

ło - wał, U - mi - ło - wał tak Bóg świat.
Sy - na, Je-dno - ro - dzo - ne - go dał.
zgi - nął, A - le ży - wot wie - czny miał.

163

Bóg jest mi - ło - ścią, chce mnie o-

dku - pić; Bóg jest mi - ło - ścią, mi - łu - je mnie.

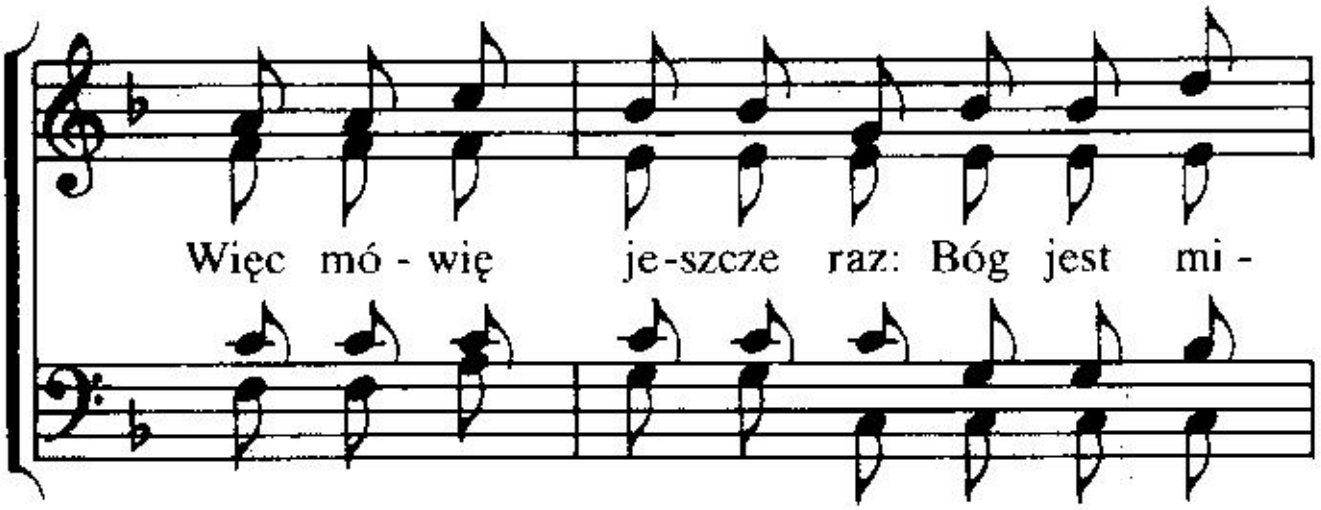

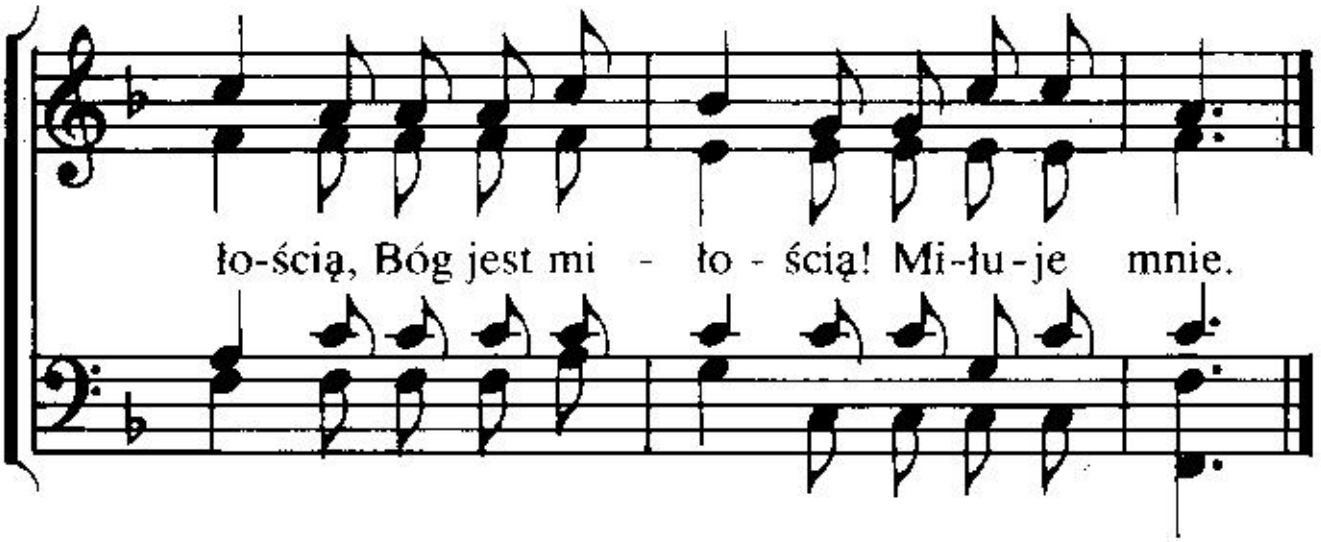

2. Związany byłem pętami grzechu,
związany byłem więzami win.
Więc mówię . . .

3. Leżałem w śmierci szatańskiej mocy,
leżałem w śmierci, zapłacie win.
Więc mówię . . .

4. Lecz Bóg mi zesłał wiernego Zbawcę,
Jezusa zesłał, wyzwolił mnie.
Więc mówię . . .

164

U - ła - ska - wie - nia
i nie - świa - do - mie

do - stą - pi - łem, cho - ciaż nie
nim ga - rdzi - łem, za cud u -

by - łem go - dzien go i te - raz
wa - żam je - dnak to

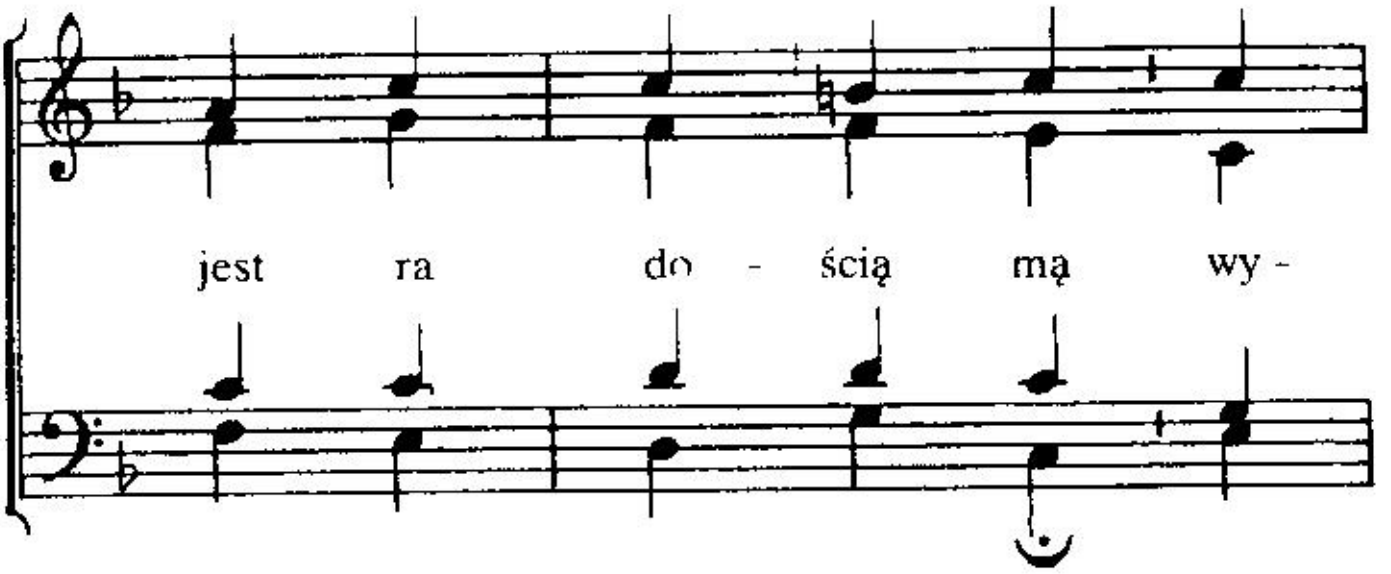

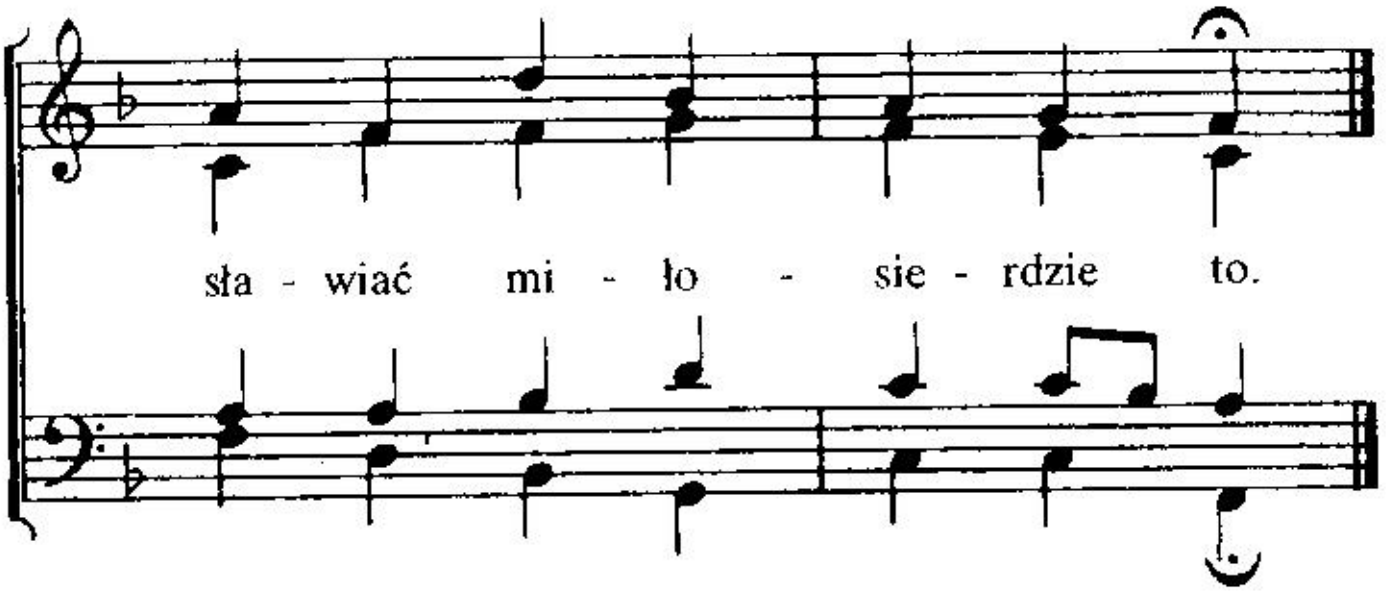

2. Grzechami swymi zasłużyłem
na sprawiedliwy Boży gniew,
lecz pojednania dostąpiłem,
gdy obmył mnie przez Zbawcy krew,
jam Boże dziecię, niegdyś wróg,
to w miłosierdziu sprawił Bóg.

3. O, Boże, hojny w łaskawości,
w opiece Swej mnie ciągle masz,
słabego nosisz mnie w miłości,
aż kiedyś ujrzę Jego twarz
i wiecznie tam radując się,
wysławię miłosierdzie Twe.

165

Zba - wco i Pa - nie mój,

ży - cia mo - je - go zdrój je - steś Ty

Sam. Bez Cie - biem ni-czym był,

bom w grze-chu ty - lko żył, a w To-bie

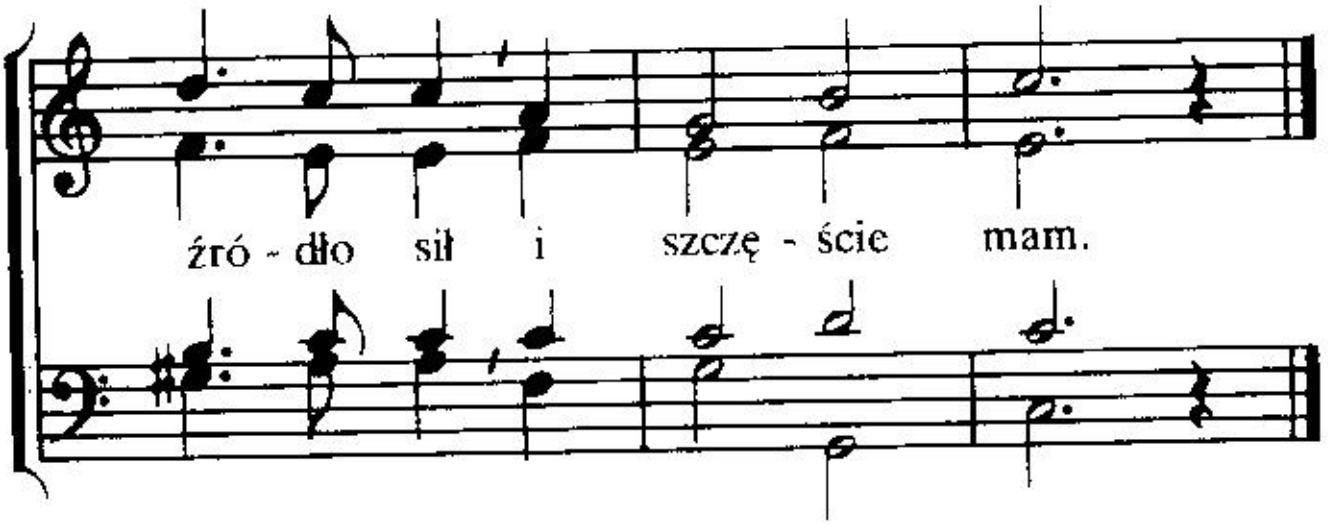

2. Tyś grzech mój na Się wziął
i brzemię win mych zdjął,
o, Zbawco mój!
Tobie ja służyć chcę
po wszystkie życia dnie,
śmierć już nie trwoży mnie,
bom wiecznie Twój.

3. Gdy szatan zwieść mnie chce,
Ty, Panie, wspieraj mnie
i dodaj sił,
aby mej duszy wróg
nie zwiódł mnie z Twoich dróg,
bym wciąż Ci służyć mógł
i wiernym był.

166

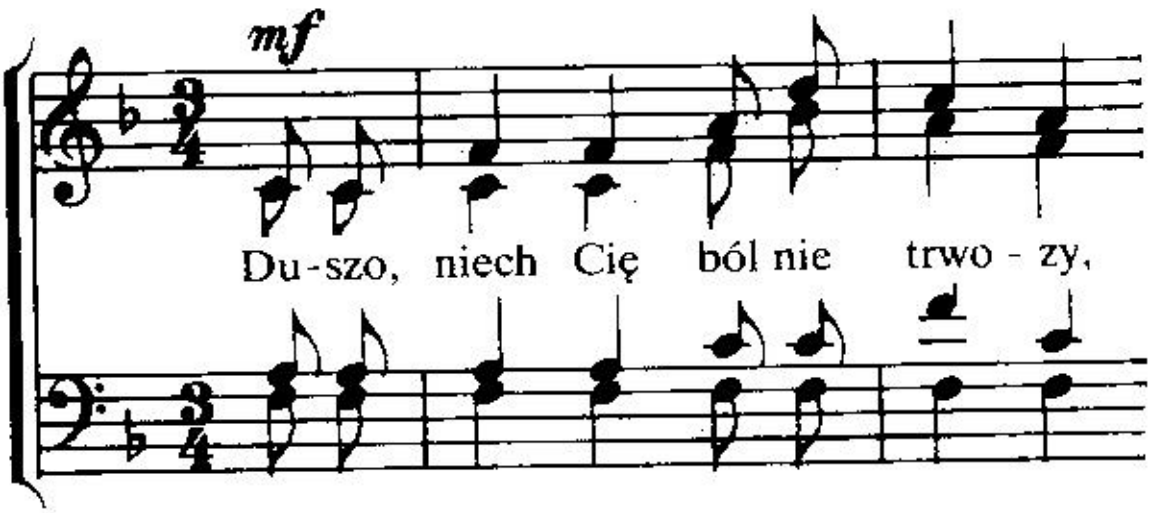

w wie-rze w Pa - na mo-cno stój. Two-im

Zba-wcą jest Syn Bo - ży, chce cię zmie - nić

p

w o-braz Swój. Nie ro - zpa - czaj w cię-żkiej

chwi - li, przed zwą - tpie - niem du-szę strzeż,

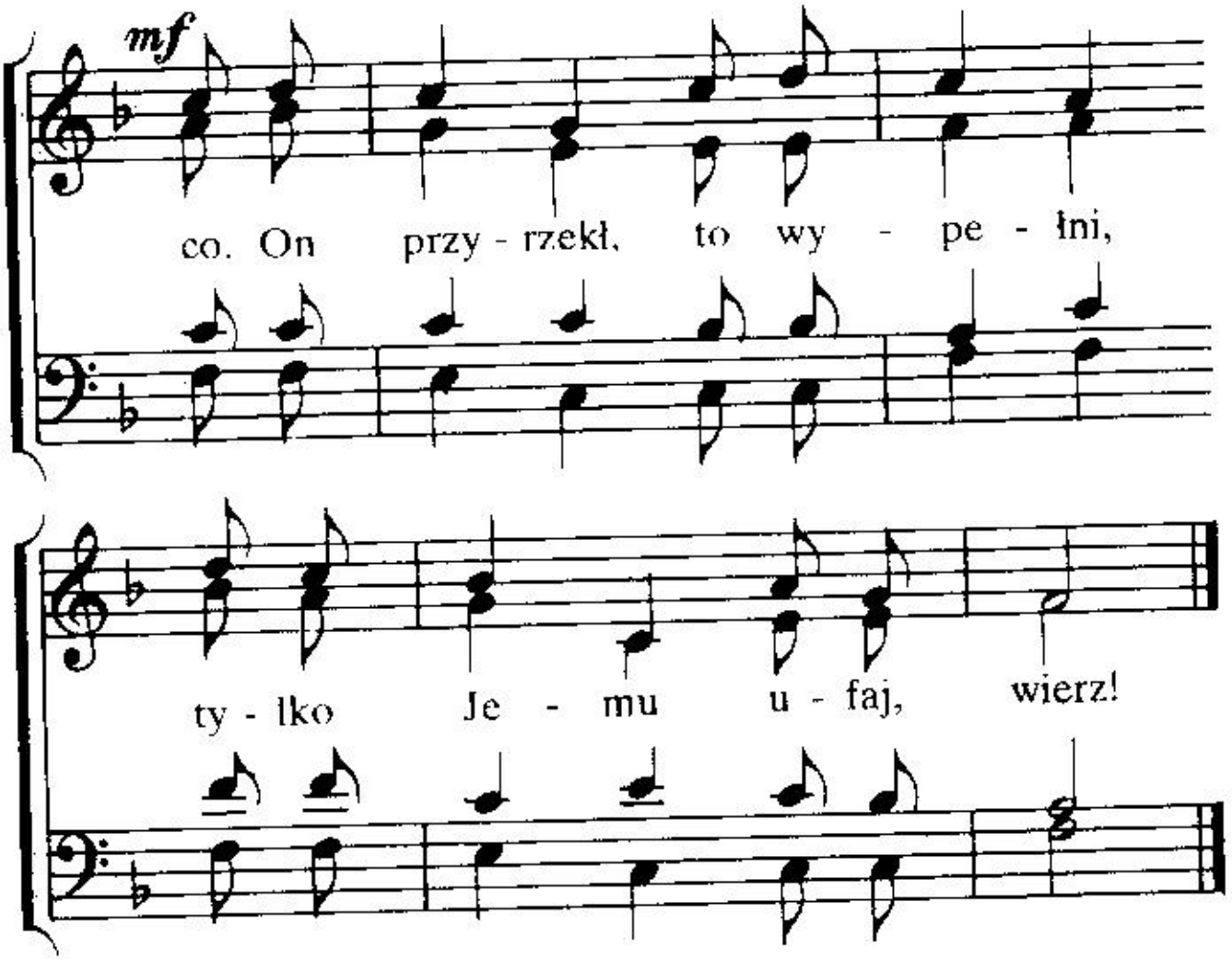

2. Nie dajże się zmylić z drogi
przez szatańską, chytrą moc;
wiedz, że Zbawcy twego drogi
wiodły też przez ciemną noc.
Nie rozpaczaj . . .

3. Chcesz za Panem iść statecznie?
Umrzeć musi własne „ja";
chcesz tu żyć Dlań użytecznie,
przez śmierć wiedzie droga twa.
Nie rozpaczaj . . .

4. Rzuć więc wszelkie wątpliwości
i za Panem śmiało idź!
Wszak On tylko to dopuści,
co zbawienne może być.
Nie rozpaczaj . . .

167

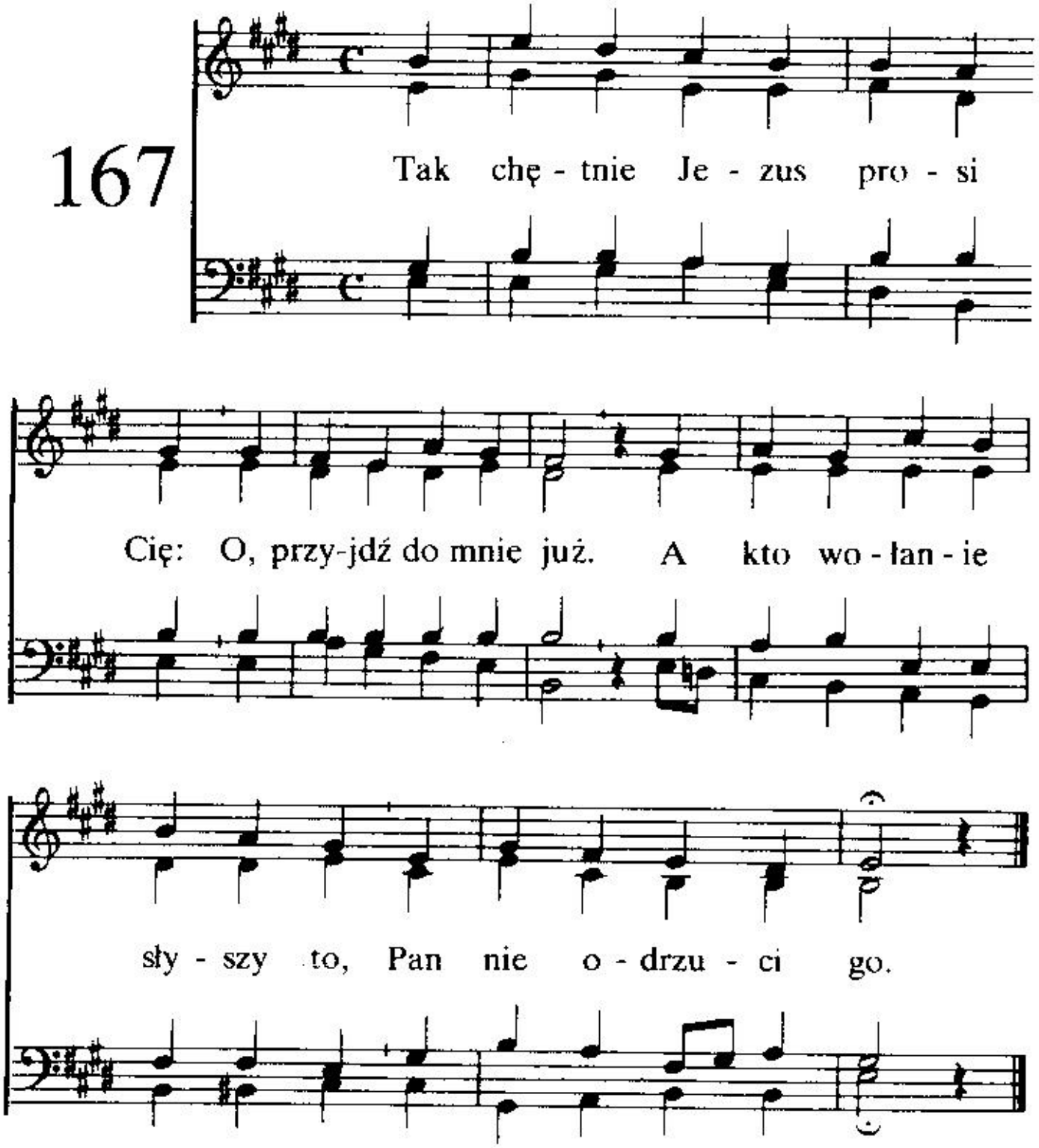

2. Więc jeszcze dziś brzmi Zbawcy głos:
gdyś obciążony, przyjdź.
Bo jeszcze w cudny łaski czas
Sam Zbawca prosi nas.

3. Wnet przyjdzie Jezus, Boży Syn,
czas łaski skończy się.
Sam Król i Władca przyjmie Cię
gdyś tylko wierzył Weń.

168

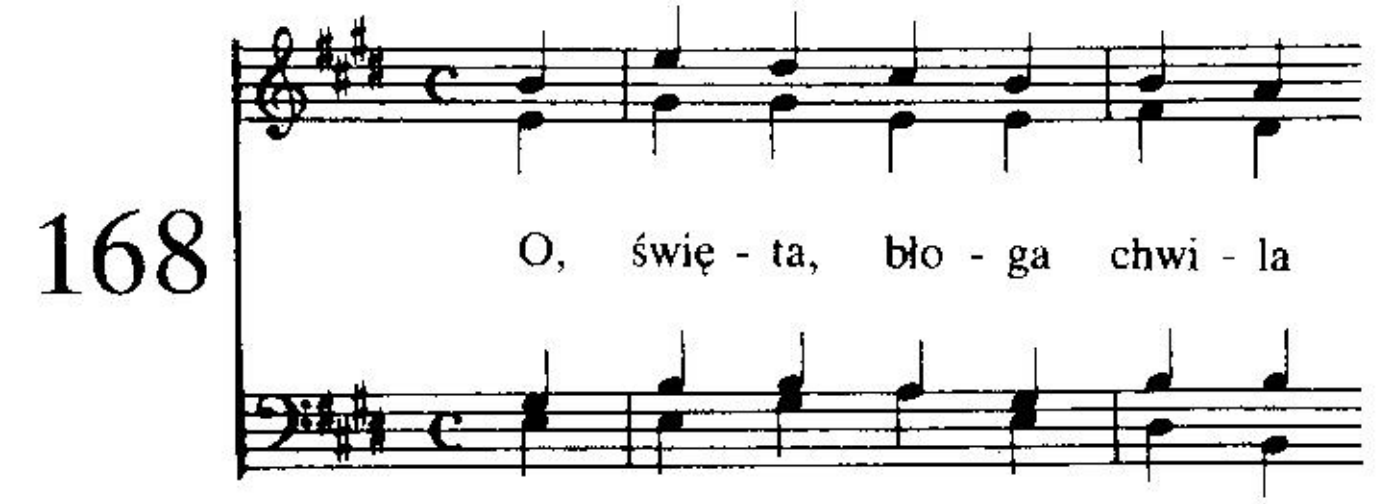
O, świę - ta, bło - ga chwi - la

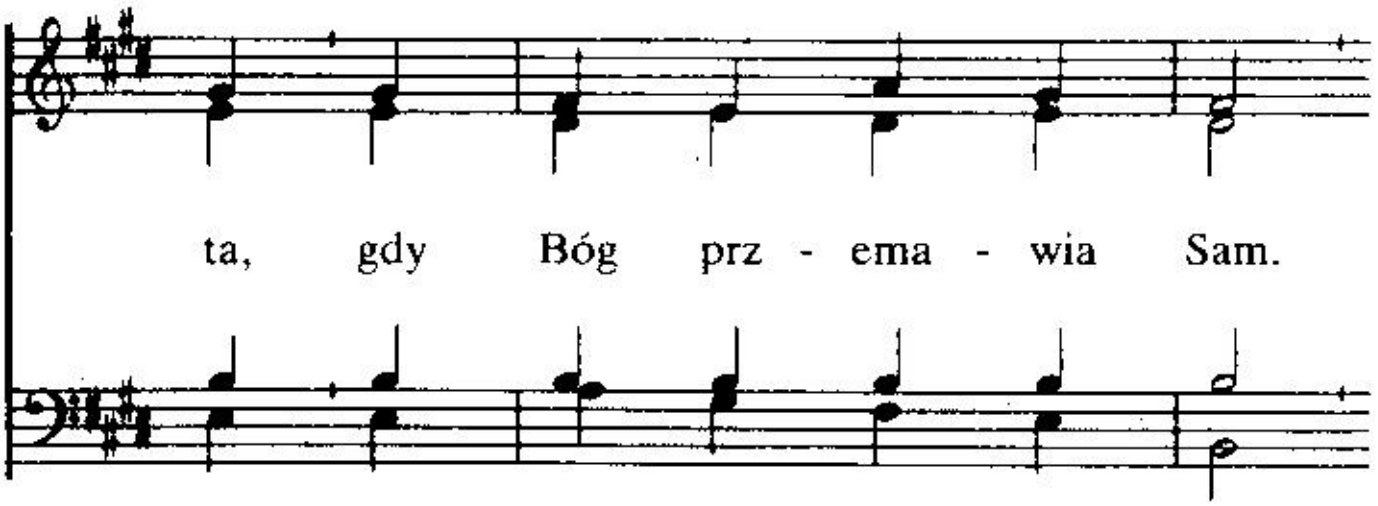
ta, gdy Bóg prz - ema - wia Sam.

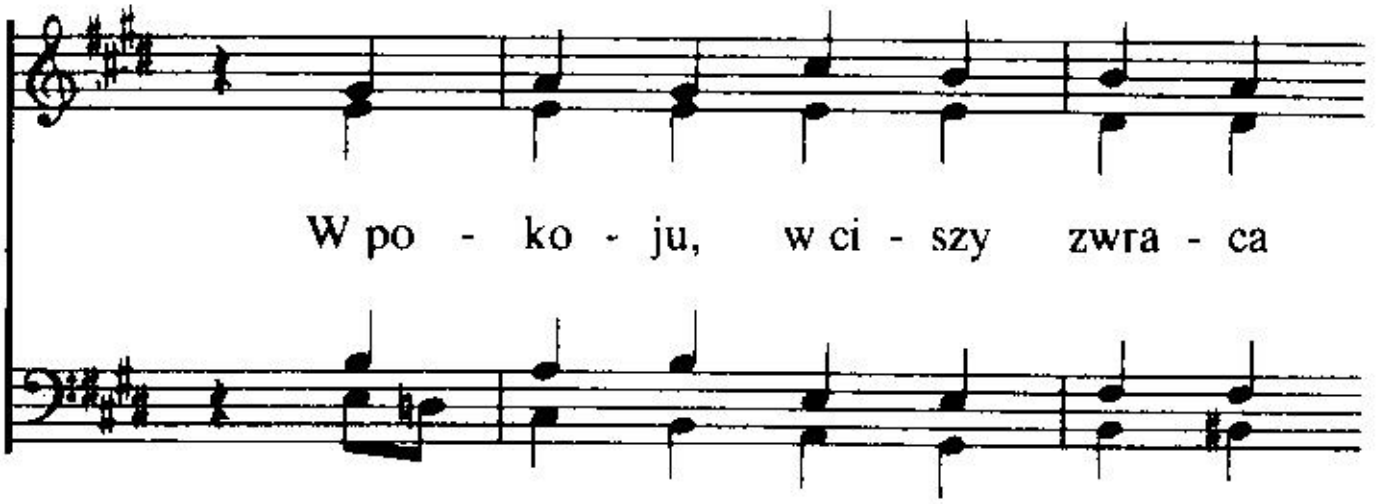
W po - ko - ju, w ci - szy zwra - ca

się, więc o - twórz se - rce swe.

2. On drogą, prawdą, życiem nam
i żywym słowem Sam.
Pochodnią jest dla naszych nóg,
On Zbawca, Pan i Bóg.

3. Kto w skrusze przyjmie Słowo to
i kto uniży się,
tam, w szczęśliwości będzie żył,
bo tak rzekł Boży Syn.

169

Czy Pa - nu się o - dda - łeś wczas?

Jest pię - kne ży - cie twe! Stra - co - ny

zaś mło - do - ści czas nie wró - ci

ni-gdy się. Więc wzwyz ku ła-ska - we-mu

Pa-nu spójrz. Tak szy-bko czas tu mknie.

Dziś je-szcze chę - tnie wszy-stko Je - mu

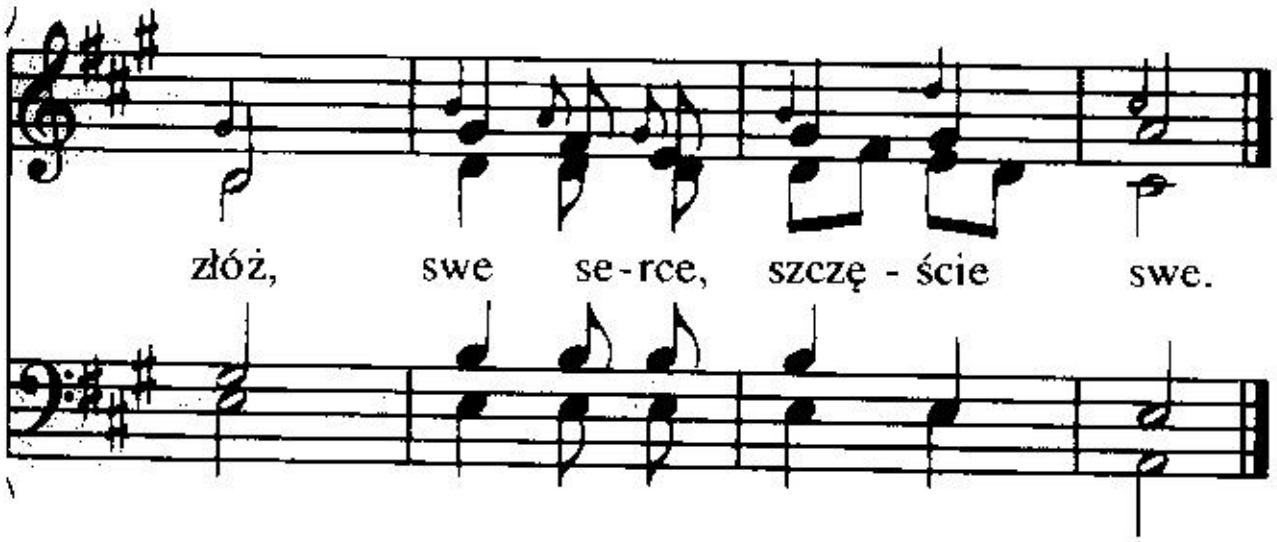

2. Nie będziesz latem żniwa miał,
gdyś stracił wiosny dni;
gdyś w porze siewu mało siał,
nic jesień nie da ci.
Więc wzwyż ku . . .

3. Czy słyszysz? Zbawca ciebie zwie!
Tak mile woła cię!
Czy nie chcesz ujść szatana rąk,
co zgubę sieje wkrąg?
Dlatego wzwyż ku temu Panu spójrz.
Tak szybko czas tu mknie!
Dziś jeszcze chętnie wszystko Jemu złóż,
w Nim jest zbawienie twe.

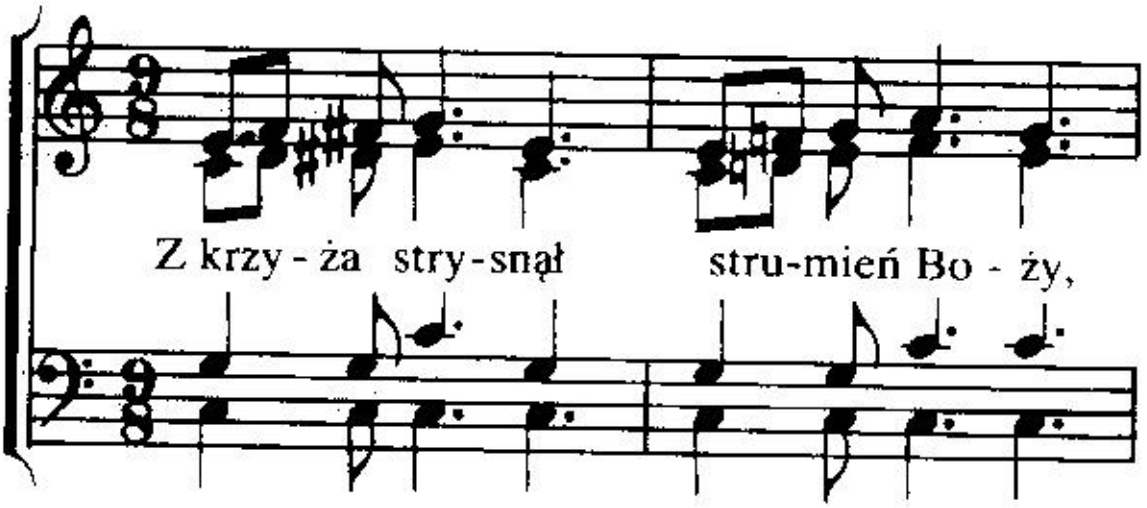

— na-stał o - dtąd ła - ski czas.

Ko - go - ko - lwiek z was grzech trwo - ży,

niech tam śpie - szy ka - żdy z was.

Stru - mień ten da no - we ży - cie,

pły - nie z Zba-wcy ran o - bfi - cie,

pij więc z nie - go i po - dzię - kuj

za ten bło - gi Bo - ży dar.

2. Spójrz! Tysiące grzesznych ludzi
już napiło się z tych wód,
bo ten strumień radość budzi.
Pójdź oglądać Boży cud.
Strumień ten . . .

3. Jeśli nie znasz mocy jego,
przyjdź, zakosztuj, uznaj sam,
gdyż ten strumień dla każdego
jest od Boga z nieba dan.
Strumień ten . . .

171

Gło - ście ra - do - śnie wszy - scy wraz:

Bóg ko - cha nas! Na - stał przy - je - mny

ła - ski czas, Bóg ko - cha nas!

O, przy - ja - cie - le, rzu - ćcie sny,

zba - wie - nie mi - nąć mo - gło - by,

świt E - wa-nge - lii spę - dza mgły,

Bóg ko - cha nas! Bóg ko - cha

nas! Bóg ko - cha

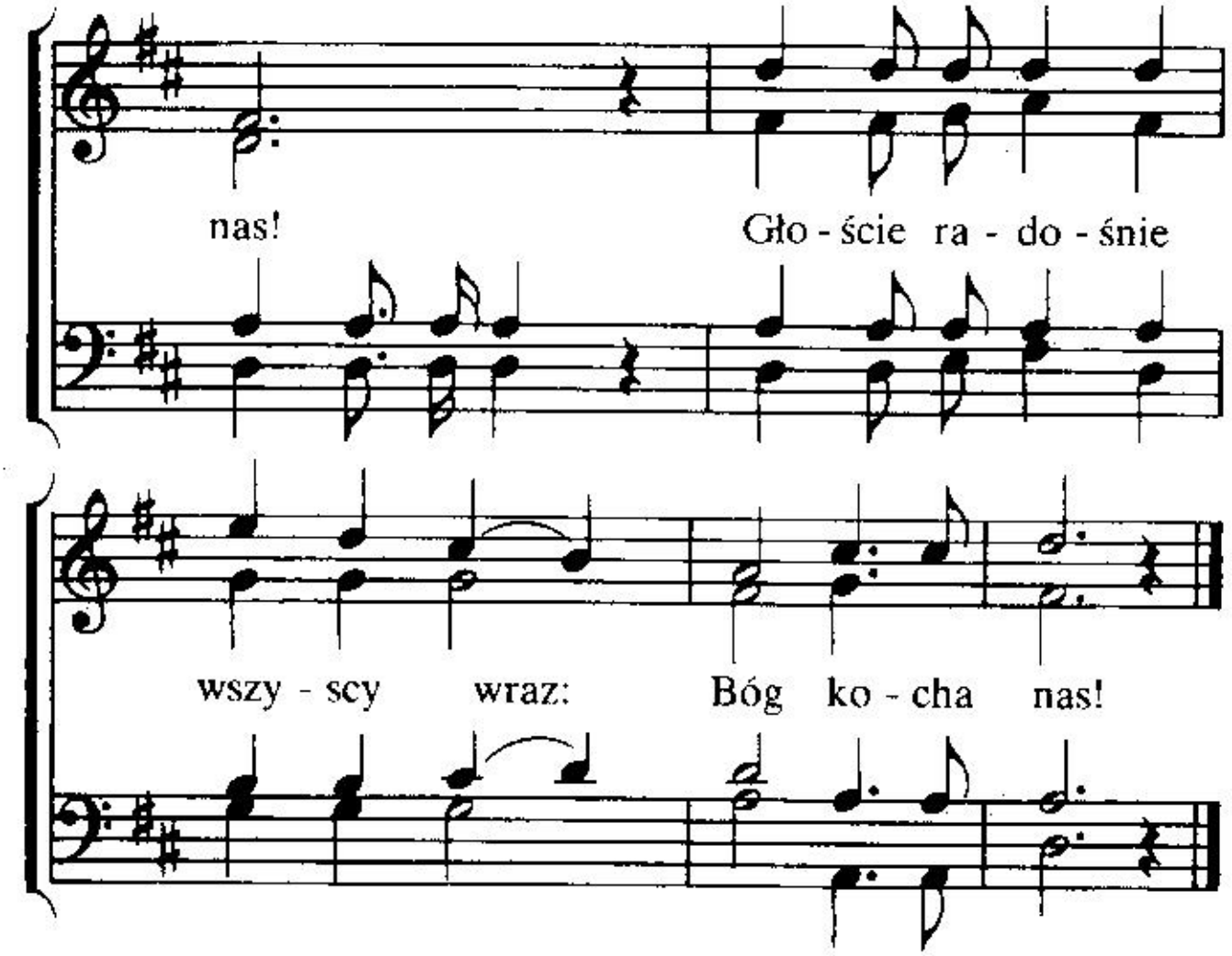

2. Głoście zgubionym wszystkich stron:
Pan kocha was!
Opuścił Swój niebieski tron,
Pan kocha was!
On umarł na Golgocie raz,
odtąd miłośnie wzywa was,
wykorzystajcie łaski czas!
Pan kocha was!
Bóg kocha nas! . . .

3. Pójdźcie wy, wszyscy, ze wszech stron:
Pan kocha was!
Wdzięczny i dobrotliwy On,
Pan kocha was!
Pocieszycielem On jest Swych,
ufność, nadzieję wlewa w mdłych,
w ciężkich pokusach krzepi ich:
Pan kocha was!
Bóg kocha nas! . . .

172

Jest zdrój, skąd po - pły -

nę - ła nam krew nasz gła -

dzą - ca grzech, cu - do - wnie

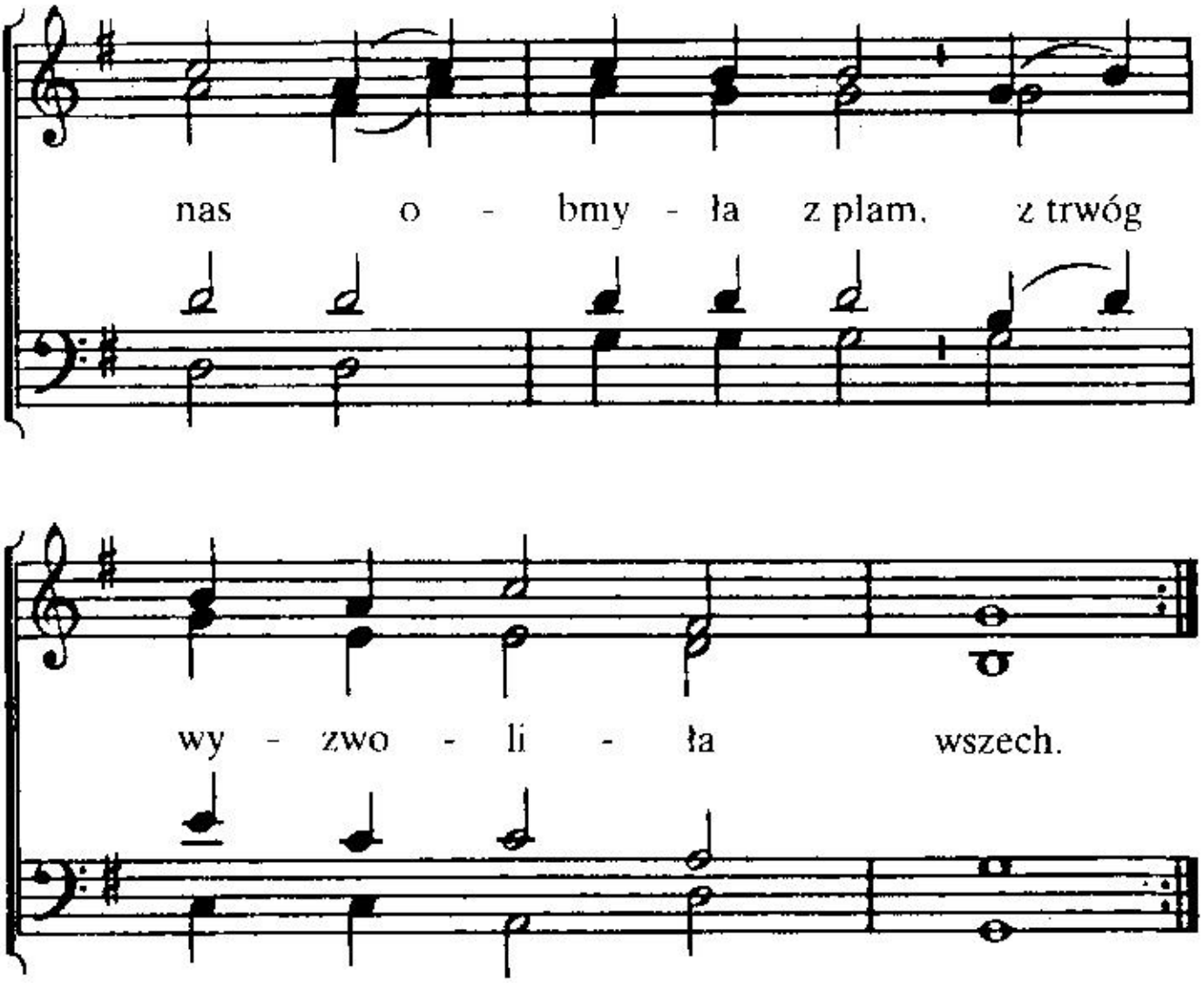

2. Spójrz, łotr na krzyżu znalazł zdrój,
o, niewymowny cud!
I z łaską Pańską poszedł w raj,
w raj do żywota wód.

3. Jam niegdyś także w grzechach był,
On zaś wybawił mnie
i odtąd już ze wszystkich sił
radośnie śpiewać chcę.

4. Więc już na zawsze Jego krew
błogości zdrojem jest.
Niech tu i wiecznie brzmi ten śpiew:
Mnie kocha Zbawca mój!

173

I cze - muż wciąż zwle-kasz, o

du - szo, gdy Zba-wca od da-wna Cię

zwie? On z grze-chów u - wo - lnić chce

cie - bie i z Bo-giem po - je-dnać cię

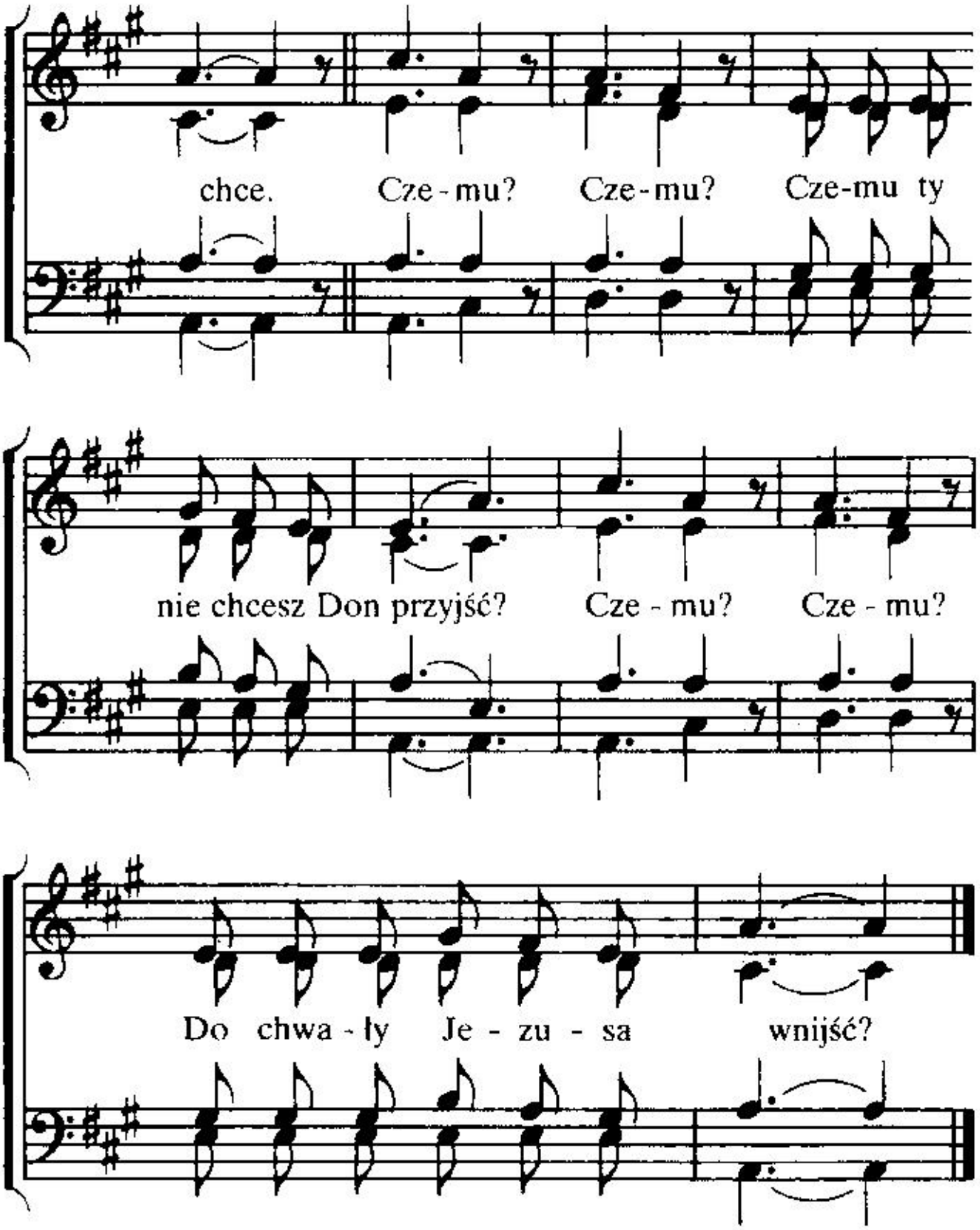

2. Nie czujeszże dzisiaj w swym sercu,
jak Święty Duch ciągnie cię Doń?
Czy nie chcesz być wolną od grzechów?
Czy niebios nie wabi cię błoń?
Czemu? Czemu? . . .

3. Czy nie chciałbyś przyjąć zbawienia?
Wciąż z dala od Boga chcesz stać?
A Jezus łaskawy Zbawiciel,
chce błogi Swój pokój ci dać.
Czemu? Czemu? . . .

4. Więc czemuż nie śpieszysz Doń, duszo,
nim przyjdzie twa śmierć i twój sąd?
Jezusa krew jeszcze cię zbawi,
lecz zwlekać to zgubny jest błąd.
Czemu? Czemu? . . .

174

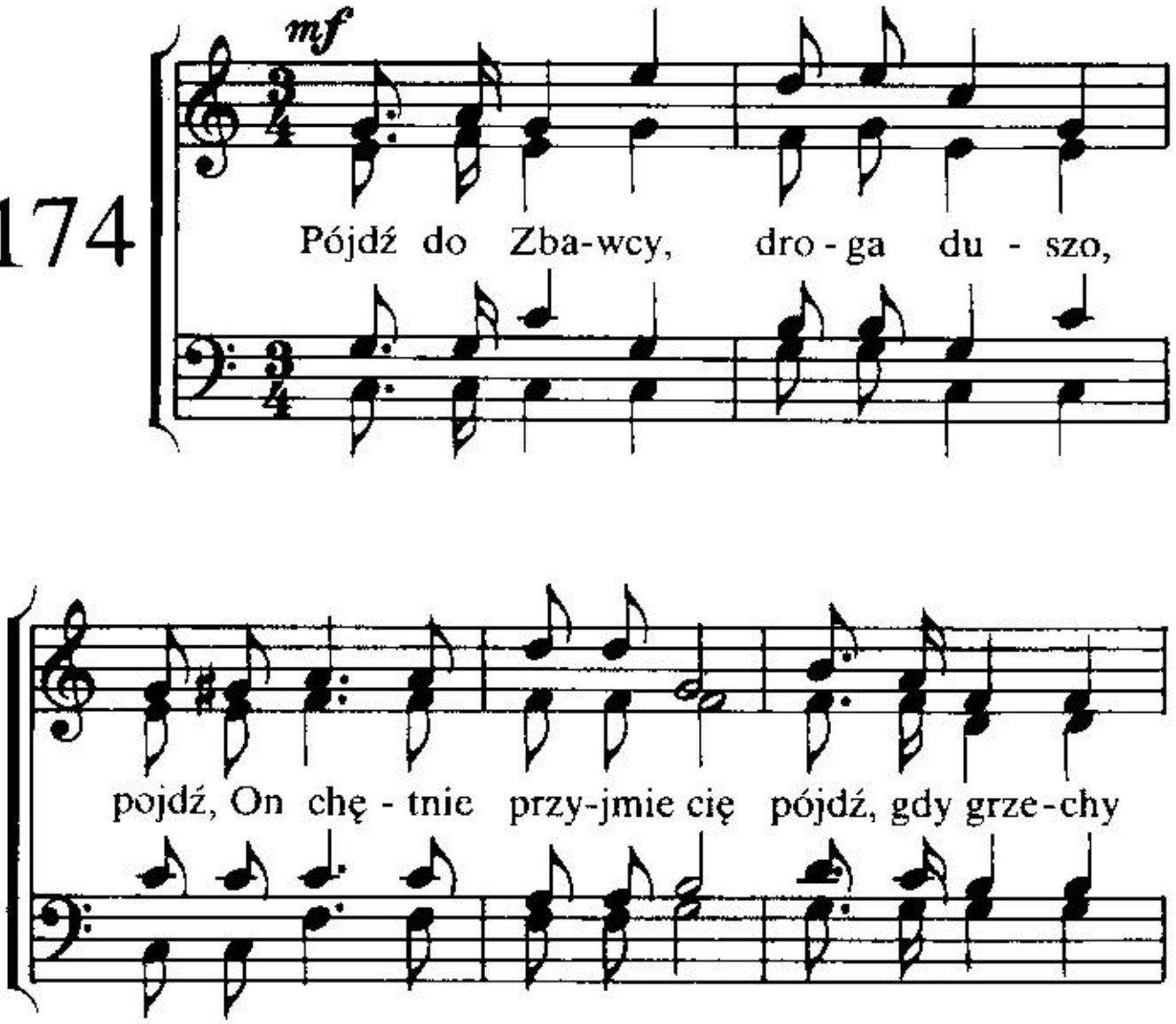

cie-bie gnę - bią, w Nim zba-wie - nie zna-jdziesz swe.

p

Pójdź zmę - czo - ny i stru - dzo - ny

mf

i gdy wie - le bra-knie ci, On o - czy-szcza

wsze-lkie wi - ny w Swo-jej świę - tej

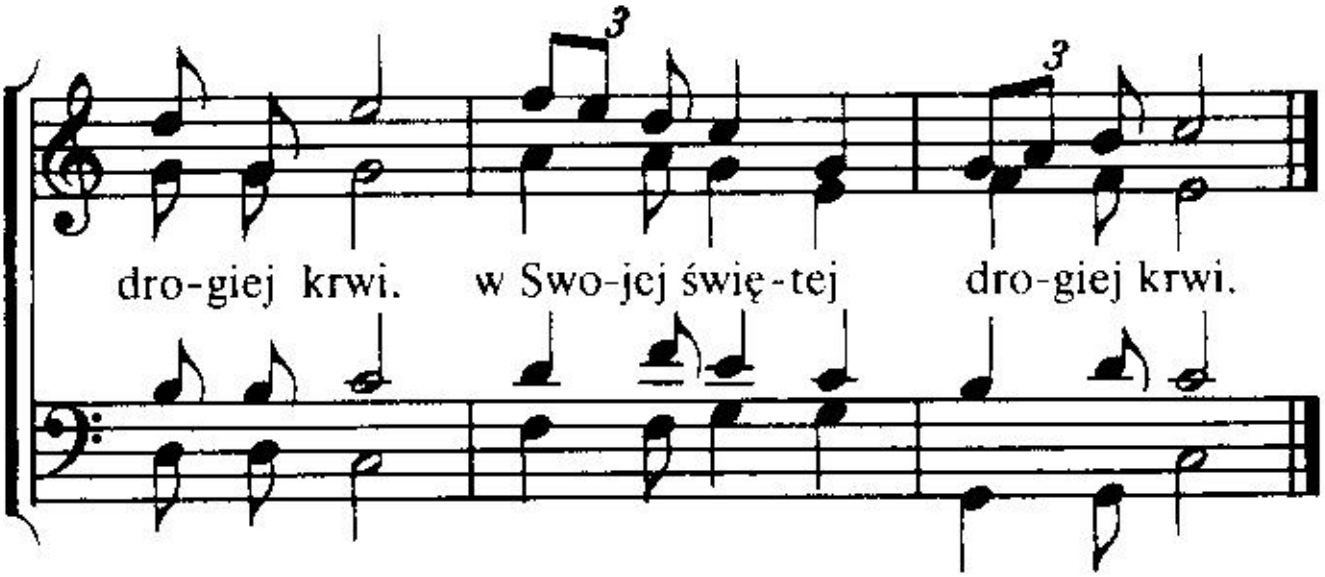

2. Pójdź do Zbawcy, twoje grzechy
zgładził On z miłości Swej,
wielkiej łaski doznać możesz,
tylko Zbawcę przyjąć chciej!
Choć zwątpiałe twe sumienie
potępienia lęka się,
Słowo święte cię upewnia,
że On zmarł za grzechy twe,
że On zmarł za grzechy twe.

3. Pójdź do Zbawcy, Jego brzemię
będzie bardzo lekkie ci,
a cierpienia wszelkie znikną,
gdy uwierzysz w Niego ty.
Pójdź, gdy Jezus ciebie prosi,
słuchaj, jak On wzywa cię!
Pójdź na ucztę ty do Pana,
pójdźże dziś, nie wahaj się,
pójdźże dziś, nie wahaj się!

175

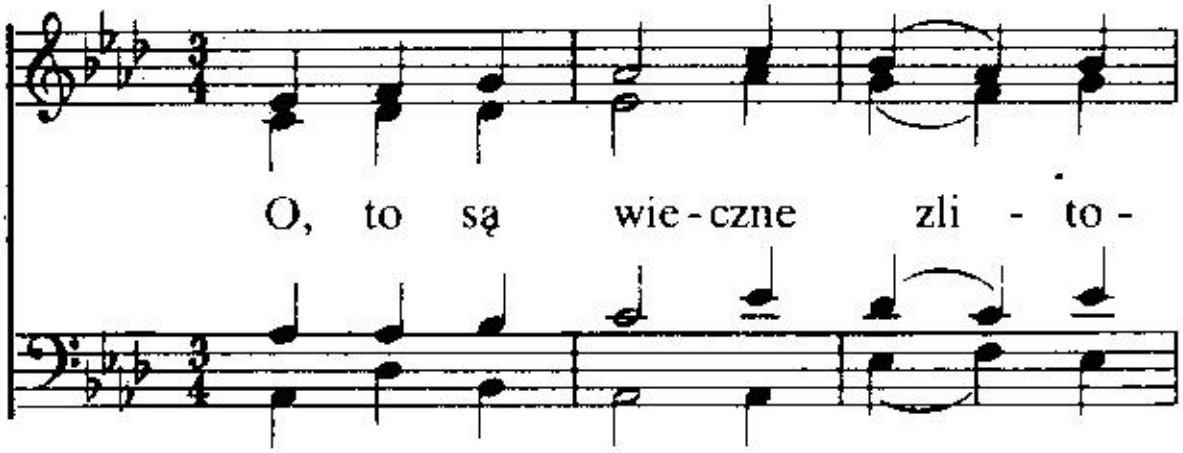

wa - nia i wsze-lką myśl prze - wy-ższa to,

że do grze - szni - ka Bóg się skła - nia,

by z wie-cznej śmie - rci zwo - lnić go,

prze - kle-ństwo grze - chu z nie - go zdjąć, do

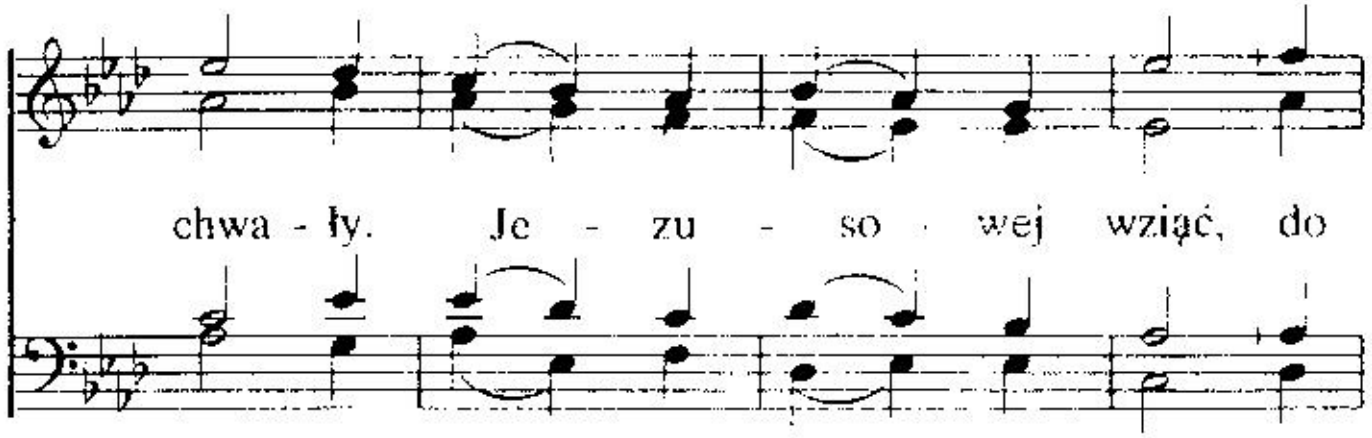

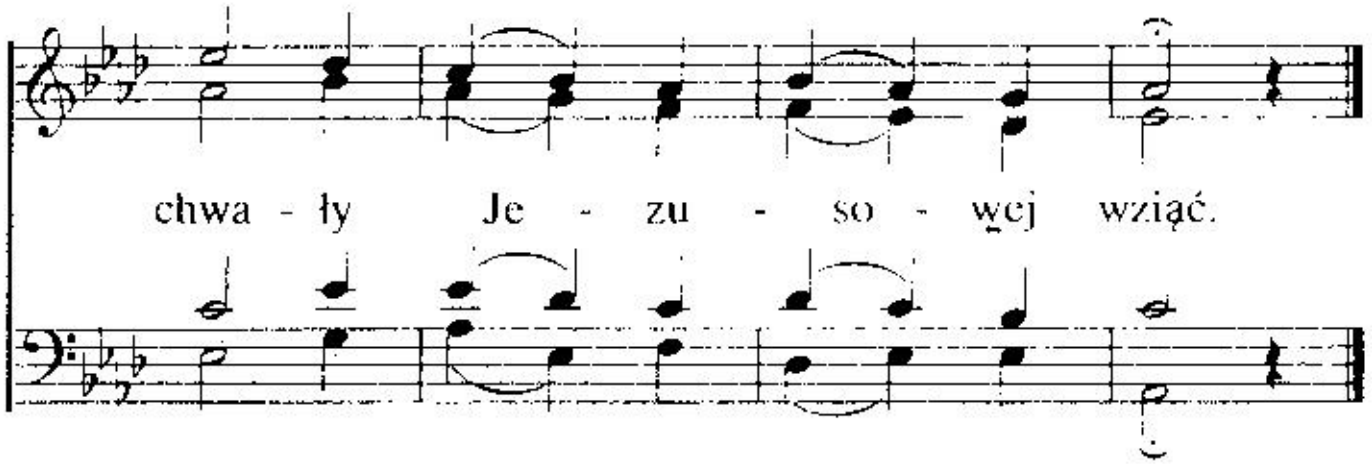

2. Nie musisz iść na potępienie!
Każdemu Bóg dopomóc chce.
Dlatego zstąpił Syn na ziemię,
a potem w niebo wzniósł On się.
Od tronu łaski Przezeń już
obfitość łaski spływa wciąż,
obfitość łaski spływa wciąż.

3. O, Łasko, która wymazujesz
przez krew Jezusa każdy grzech,
ogłaszać wszędzie nakazujesz
o odpuszczeniu przestępstw wszech,
zbawienie, pokój dając wraz.
Jak jest cudowny łaski czas,
jak jest cudowny łaski czas.

176

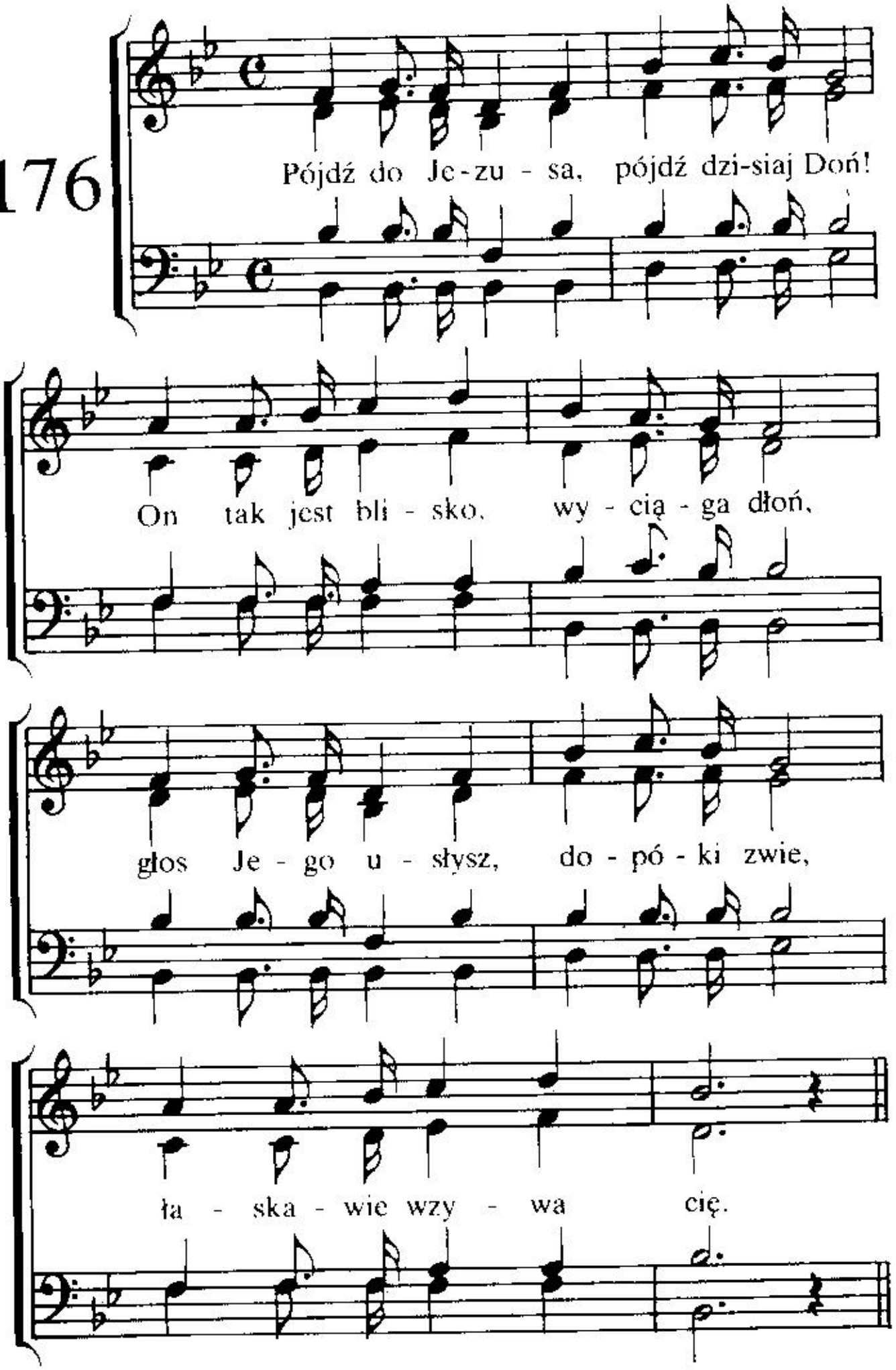
Pójdź do Je-zu - sa, pójdź dzi-siaj Doń!
On tak jest bli - sko, wy - cią - ga dłoń,
głos Je - go u - słysz, do - pó - ki zwie,
ła - ska - wie wzy - wa cię.

Jak - że bło - go bę-dzie kie-dyś tam,

gdy o - bmy - ty z grze-chow wsze-lkich plam

u-jrzysz wspa-nia-łość Je - zu - sa tam!

Po-jdźże do Nie - go dziś!

2. Słów Jego słuchaj i przybliż się,
w pokucie wyznaj Mu grzechy swe,
On pewną, wieczną ochroną twą.
Dzisiaj usłuchaj Go!
Jakże błogo będzie . . .

3. Jemu swe serce dać dzisiaj śpiesz,
On przyjmie ciebie, mocno w to wierz,
miłością, łaską otoczy cię,
tylko nie wahaj się!
Jakże błogo będzie . . .

177

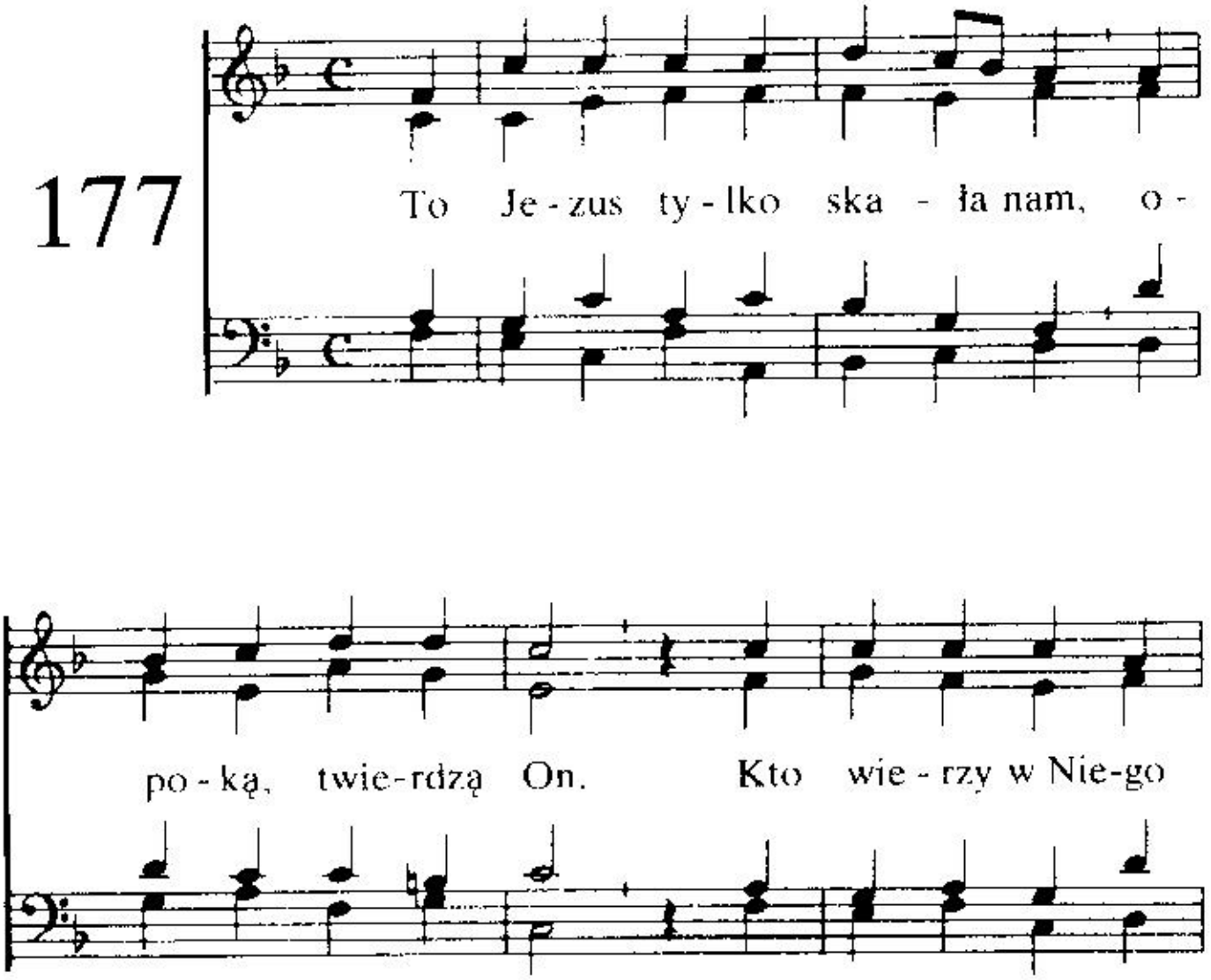

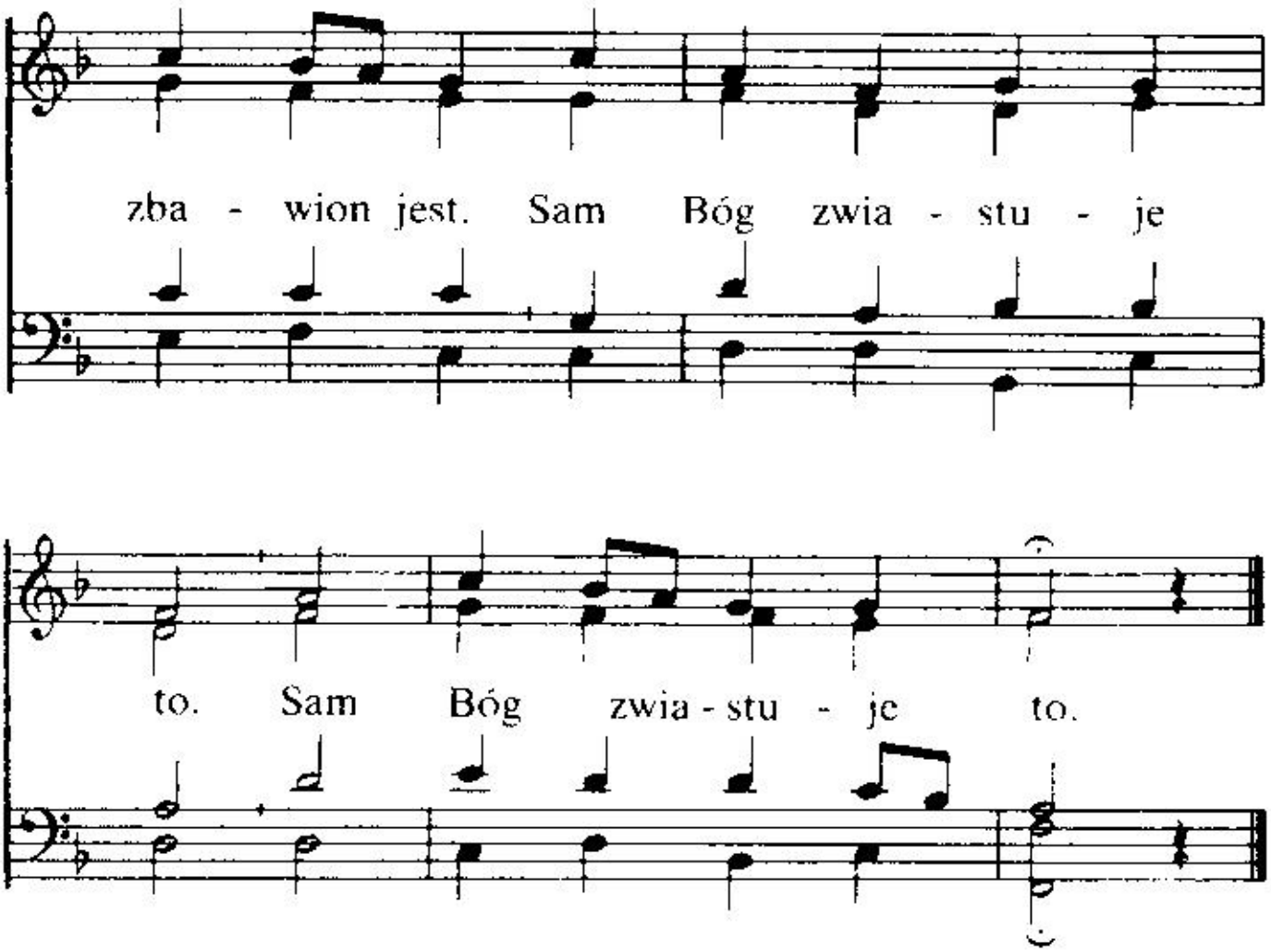

2. Innego nie ma zbawienia
i ubłagania też.
Innego nie ma imienia,
/:przez które mógłbyś żyć:/.

3. Kto wznosi dom na skale tej,
ten nie zachwieje się.
Ratunkiem wiecznym Jezus Sam,
/:więc przyjmij łaskę tę:/.

4. Sam Jezus tylko światłem jest,
w Nim swój oglądać stan
i widzieć zdolny tylko ten,
/:kto chodził w świetle sam:/.

5. Więc tej światłości szukaj dziś,
dopóki łaska trwa.
Wnet życie Twe zakończy się
/:więc przyjm zbawienia dar:/.

178

1. Je - zus grze - sznych przy - jąć
2. Cho - ciaż grze - szne, peł - ne
3. O, wy - zna - jcie Mu swój

chce, Źró - dło łask o - two - rzył
win, Nic od - rzu - ci Bo - ży
grzech, I u - fa - jcie w Zba - wcy

Swe, On ra - tu - nek wszy-stkim śle,
Syn, Swych o - wie - czek szu - ka je, Je - zus
krew, On dał za was ży - cie Swe.

grze - sznych przy - jąć chce! Weź do

se - rca sło-wa te

Weź do se - rca weź weź do se - rca weź

cie — bie przy-jąć

Je - zus cie - bie przy-jąć chce Je - zus

chce weź do
cie - bie przy - jąć chce

se - rca sło-wa te
Weź do se - rca weź weź do se - rca weź,

Je - zus cie - bie przy - jąć chce!

179

Śpie-szże, śpie-szże, daj się zba-wić, pó - ki

ła - ska je-szcze trwa, nim zba- wie - nia mi - nie

dzień, gdyż dzień gniewu wnet na-dejdzie i sąd wiecz ny

spa-dnie na Cię, wte - dy krzy-kniesz: Bia - da mi!

2. Nie mów teraz: Jutro przyjdę,
dziś, kto głos ten słyszeć chce,
ma w Jezusie wieczny dział.
Nie wspominaj swego jutra,
i zbawienia nie odkładaj,
tylko przyjmij wielki dar.

3. W Swej miłości Jezus wzywa,
z darem Swym na Ciebie czeka,
bo za darmo chce dać Ci.
Już dziś możesz przyjść do Niego,
dziś jest jeszcze czas przyjemny,
więc skorzystaj, łaska trwa!

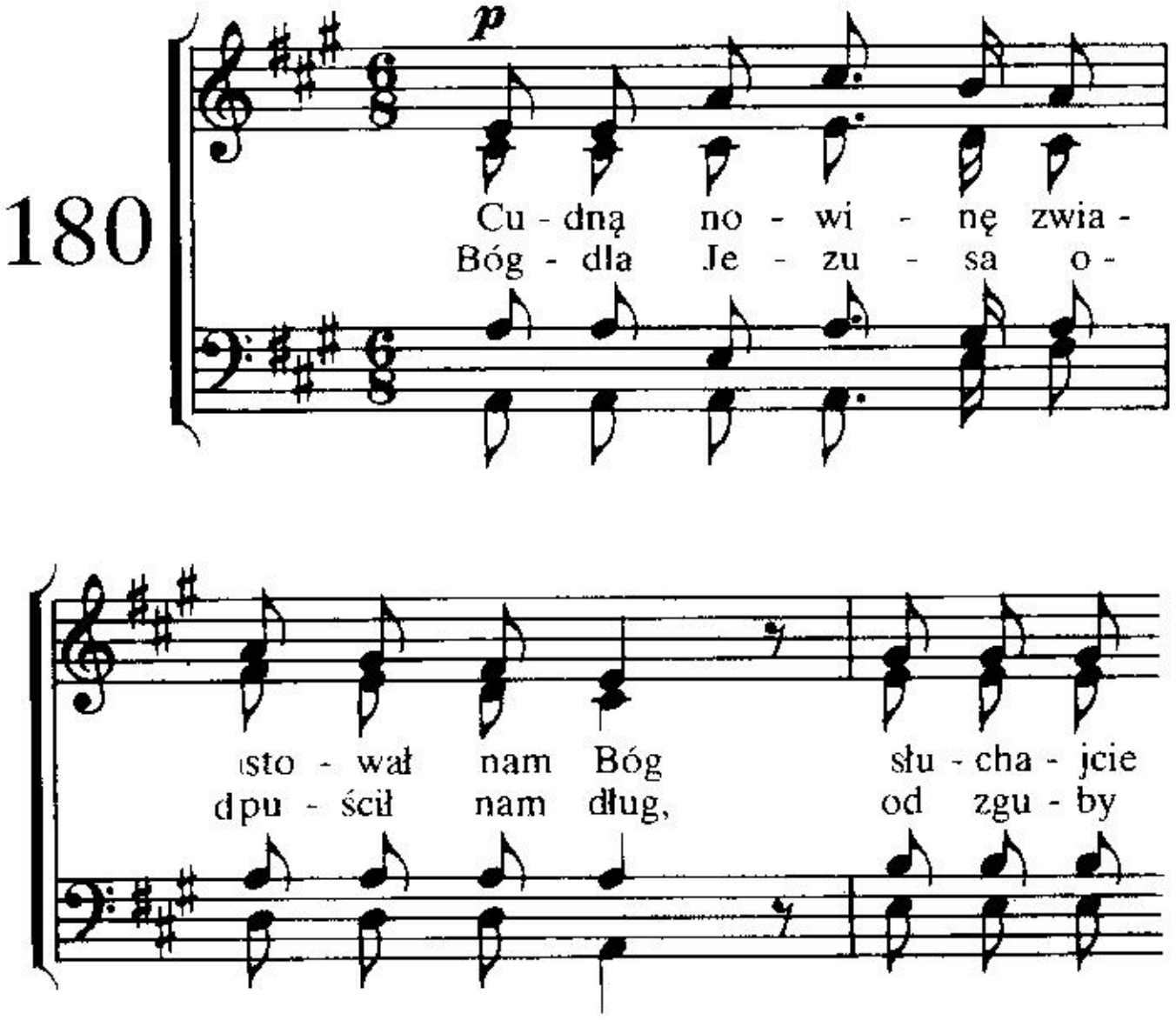

p

wszy - scy jej wraz: Od zgu - by

zba - wił Bóg nas.

mf

zba - wił Bóg nas, od zgu - by -

p

zba - wił Bóg nas w Je - zu - sie na

wie - ki o - dpu - ścił nam Bóg,

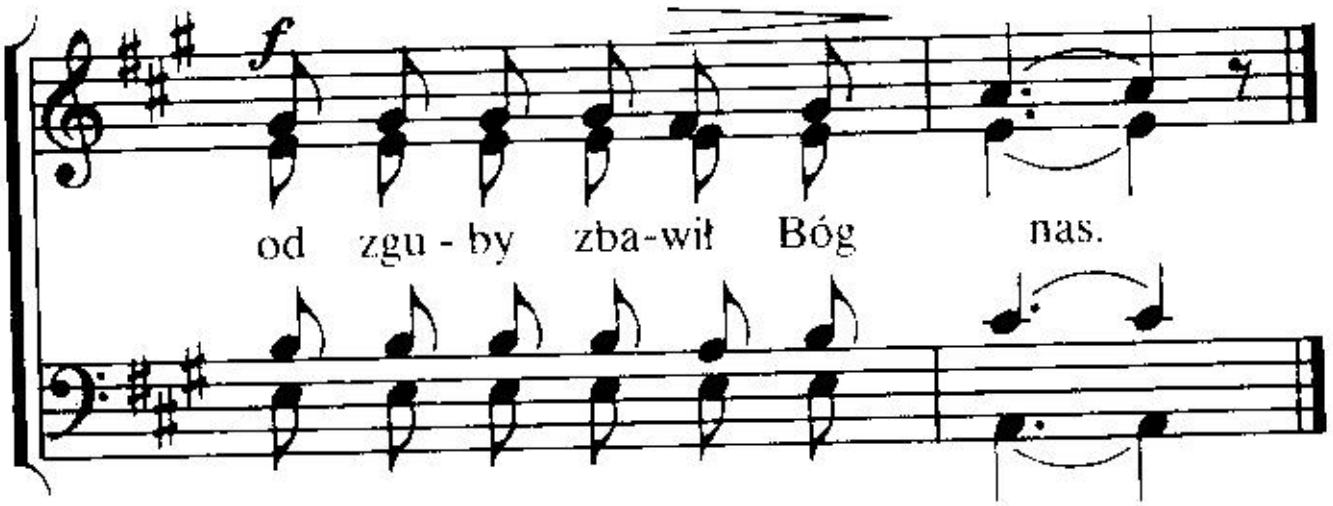

2. Jeśli obłuda minionych tu dni
dręczy w sumieniu wciąż was,
niech w sercu wiara, jak w słońcu się lśni:
Od zguby zbawił Bóg nas.
Od zguby zbawił . . .

3. Gdy pod ciężarem trosk życia i mąk
nadziei płomyk już zgasł,
nie opuszczajcież zemdlonych swych rąk:
Od zguby zbawił Bóg nas.
Od zguby zbawił . . .

181

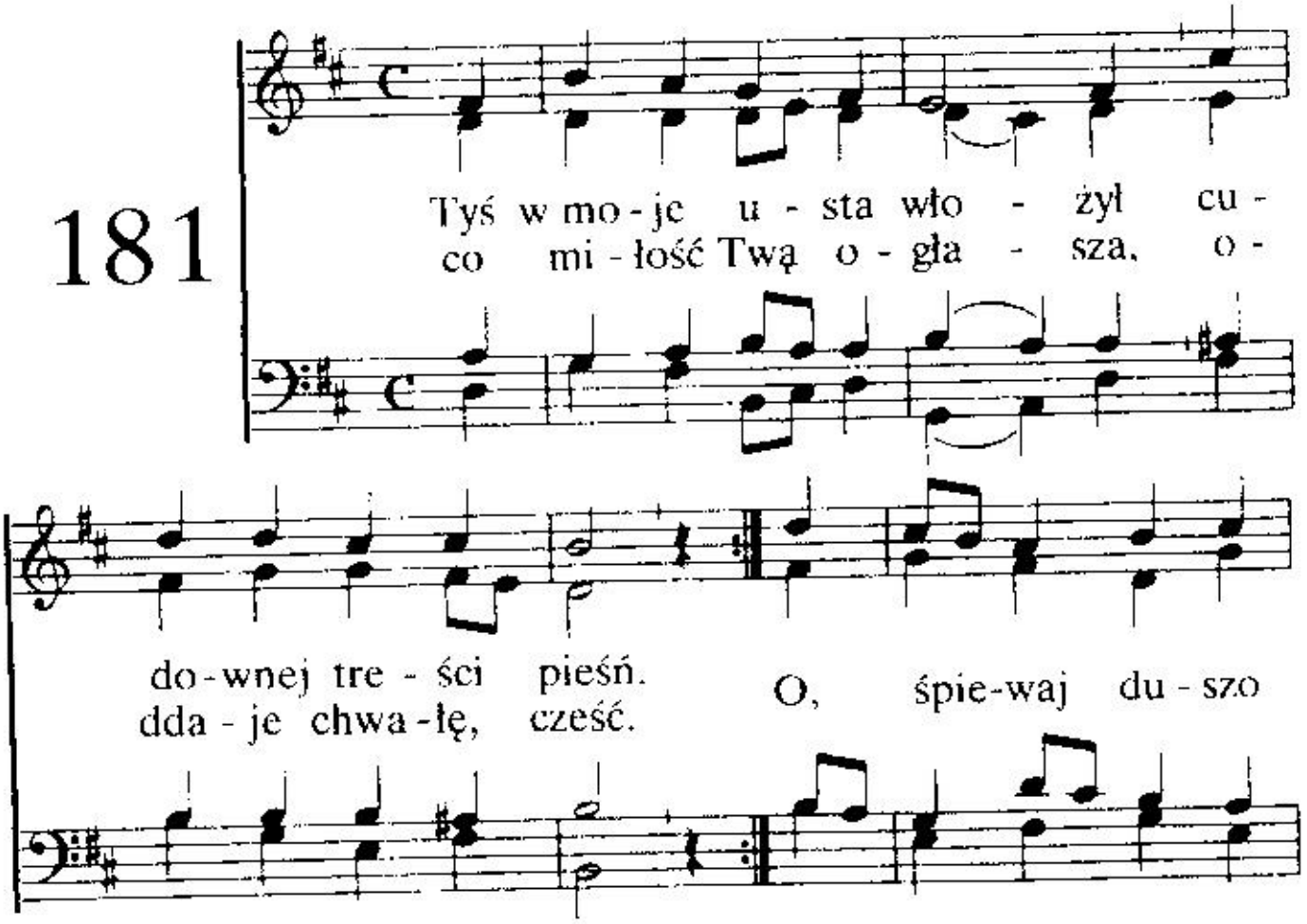

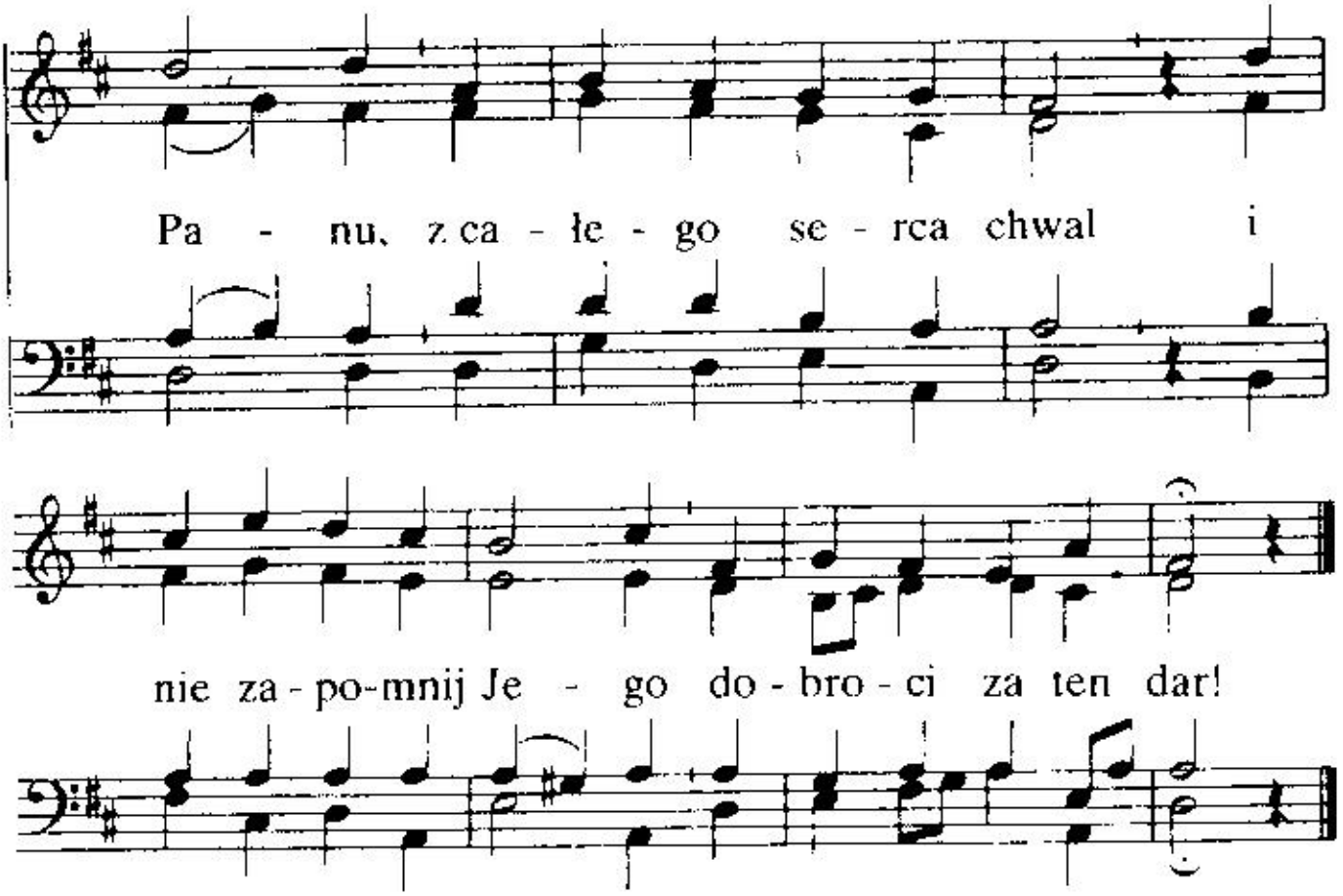

2. Twą miłość sławię, Zbawco,
niech moje serce z czcią
pieśń wznosi za łaskawość
i dobroć wielką Twą.
Więc śpiewaj Panu wdzięcznie
za wielki Jego czyn,
z świętymi wraz społecznie,
cudowny, chwały hymn.

3. Radośnie śpiewam Zbawcy
in sławię imię to.
Serdecznie pieśnie wznoszę
za odkupienie krwią.
Wnet w mym chwalebnym stanie
przez nieba będzie brzmieć,
przed Pana tronem wiecznie
cudowna, nowa pieśń.

182

Gdzie mo - żna zna - leźć po - je -
Je - dy - nie Je - zus jest tu

dna - nie dla wszy - stkich grze - sznych
w sta - nie za grzech być po - je -

w świe - cie złym? Kto tu pra - wdzi - wy
dna - niem tym.

po - koj Bo - ży, spo - czy - nek du - szom

dać tu chce? Je - dy - nie Je - zus, któ - ry

zło - żył w o - fie - rze świę - te ży - cie swe.

2. Kto może dać ci wieczne życie
i kto od sądu zwalnia wraz?
Jedynie Jezus całkowicie
po wieczny odkupuje czas.
Więc spojrzeć w wierze chciej na Niego
i jakim jesteś przyjść Doń chciej.
Zaufaj też miłości Jego,
myśl oddaj Mu i serce swe.

183

mf

Masz Je - zu - sa, ma - szli

mf

po - kój? Du - szo, po - wiedz, czy Go masz?

Mas Je - zu - sa, któ - ry przy-szedł, aby

zba - wić wszystkich nas. Masz Je - zu - sa?

py - tam się. Patrz, Zba-wi-ciel kocha

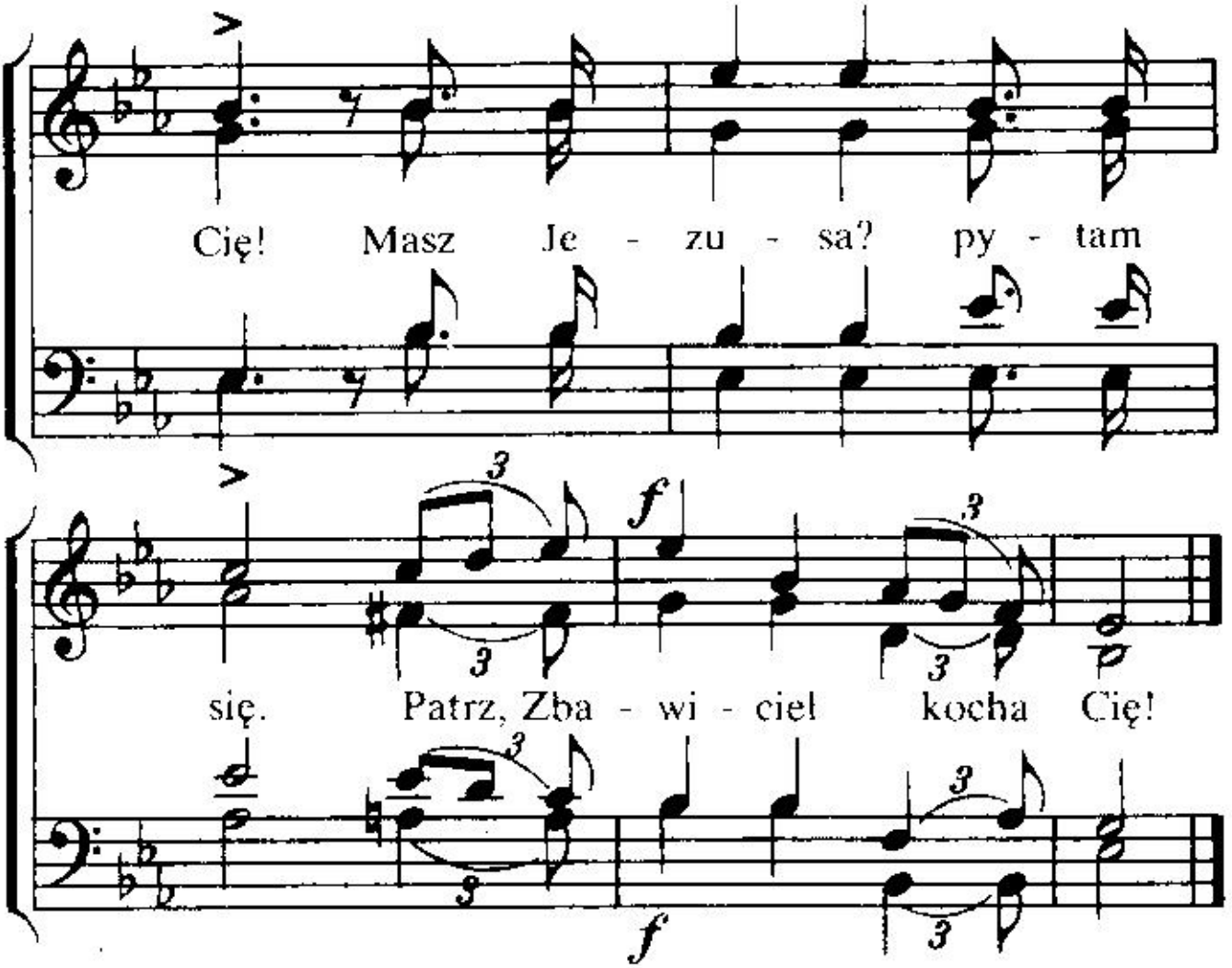

2. Masz Jezusa, maszli radość?
Czyś zbawienia pewny Ty?
Masz Jezusa-to w cierpieniu
wszelka gorycz słodką Ci.
Masz Jezusa . . .

3. Masz Jezusa, maszli życie,
które trwa na wieki już?
Masz Jezusa, co Mu dana
chwała, cześć, majestat wciąż?
Masz Jezusa . . .

4. Gdy masz Jego, to masz pokój,
wtedy wciąż wysławiaj Go.
Gdy masz Jego, to w Twym życiu
On jest wciąż radością Twą.
Masz Jezusa-raduj się,
bo Twój Zbawca kocha Cię!

184

U - faj, du - szo Pa - nu, za -

u - faj Mu! Na Nim wciąż spo - le - gaj,

żyj dla Nie - go tu. Bądź wie-rnym

Mu, aż Pan wró - ci znow. No - cy

już nie bę - dzie, da - jmy chwa - łę

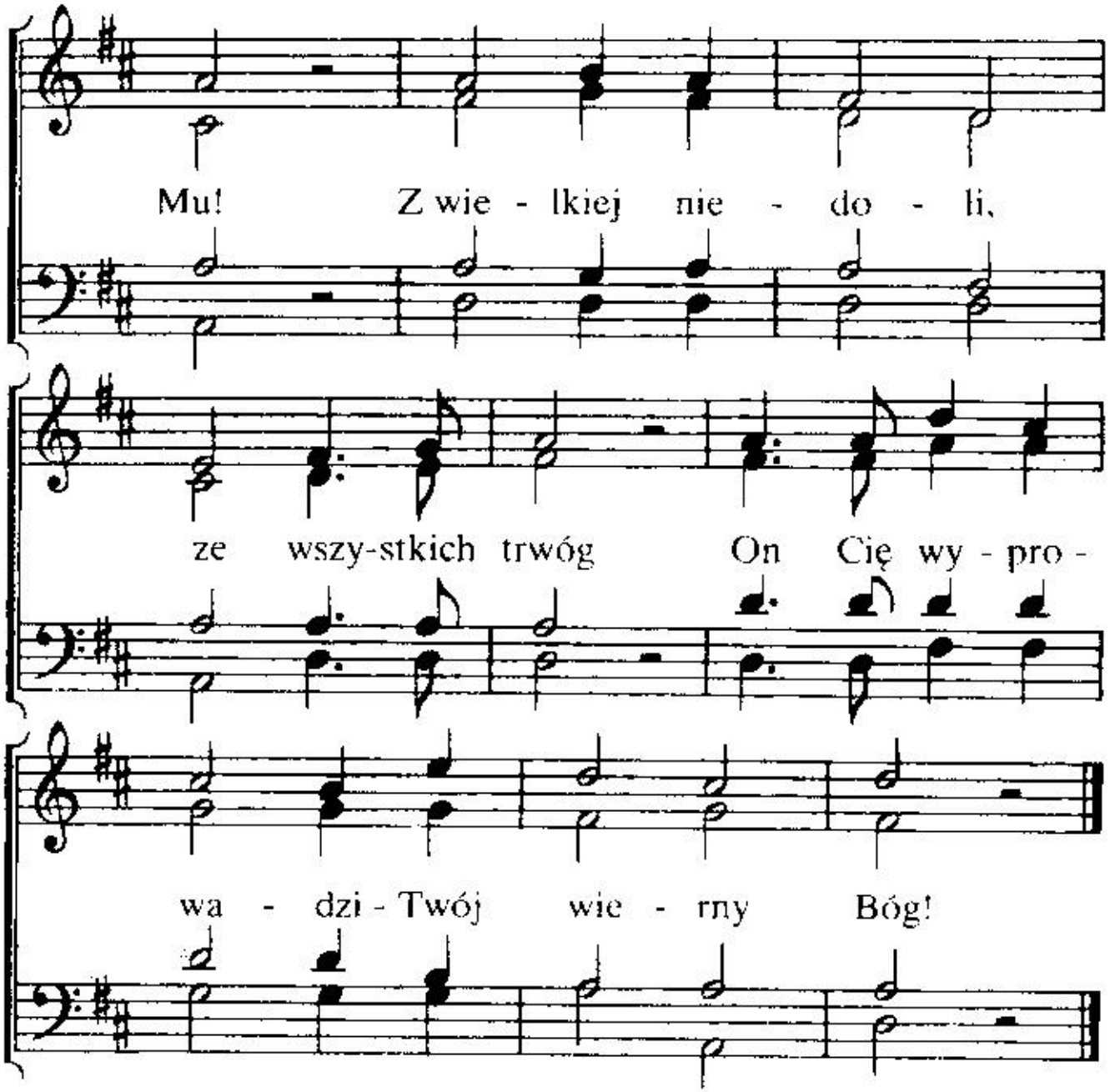

2. Ufaj, duszo Panu, zaufaj Mu!
na Nim wciąż spolegaj, żyj dla Niego tu.
Co daje świat, pełen trwóg i zdrad?
Pan z pomocą śpieszy i ochrania rad.
On wiecznie wierny, zwalczony wróg.
Chce w twym sercu mieszkać twój wierny Bóg!

3. Ufaj, duszo Panu, zaufaj Mu!
Na Nim wciąż spolegaj, żyj dla Niego tu.
Wnet skończy się twej pielgrzymki cień,
Pan zabierze Swoich i nastanie dzień.
Więc bojuj wiernie, choć groźny wróg,
smutek w radość zmieni twój wierny Bóg!

185

Kto chce, przyjdź i bierz z pe -

łno - ści, któ - rą ci po - da - je Bóg.

Kto chce, bę - dzie na - po - jo - ny

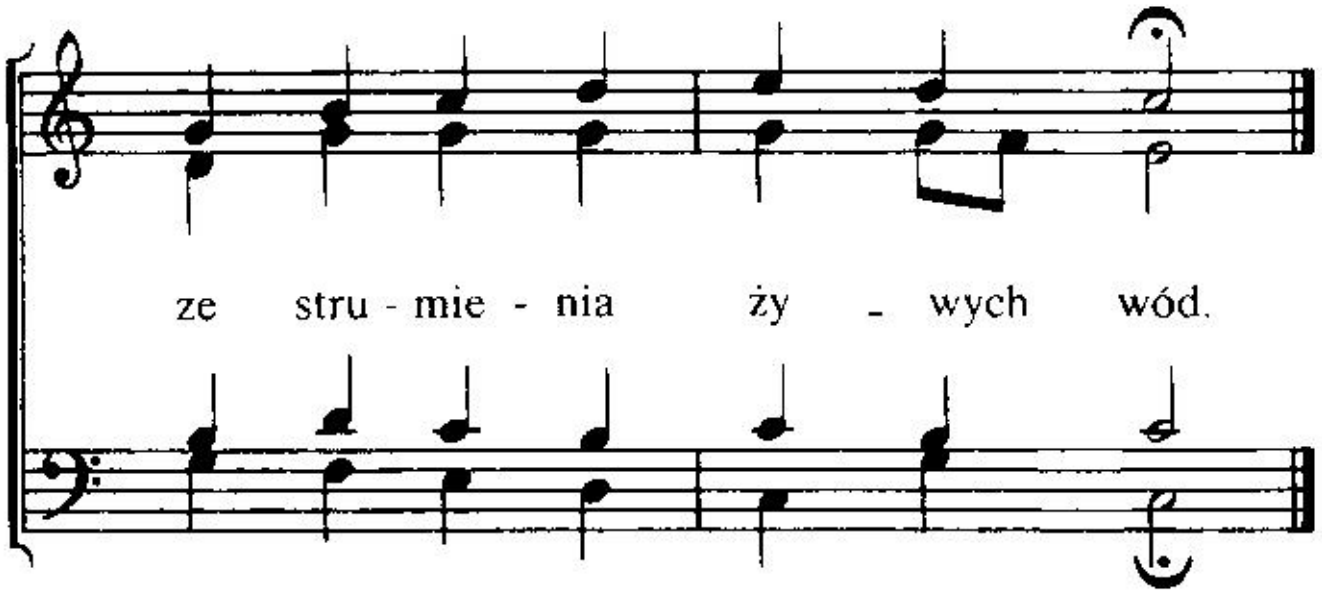

2. Kto chce, przyjdź i ty we wierze
tak, jak jesteś, słaby, mdły.
Co Bóg daje, nikt nie weźmie.
Bierz to, czego braknie ci.

3. Kto chce, niechaj to doświadczy,
jak miłuje grzesznych Pan.
Kto uwierzy, temu daje
odpuszczenia błogi stan.

4. Kto chce! Pośpiesz się i przyjmij!
Ciemna noc przybliża się!
Śpiesz się, śpiesz przyjść do Jezusa,
On grzeszników zbawić chce.

186

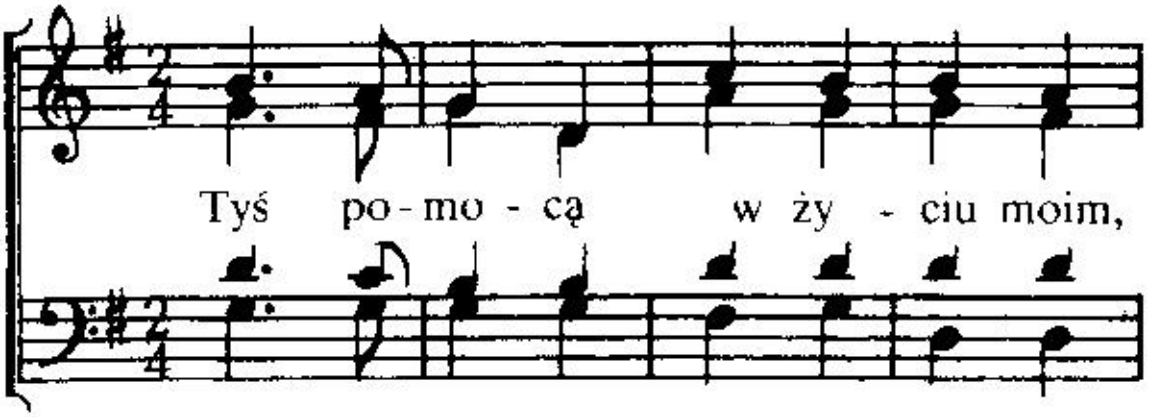

Pa - nie, ra - dą je - steś mi. Tyś jest

se - rcem mi o - dda - ny, za-wsze u - fam,

Pa - nie, Ci. Przez u - ci - ski ró - żne

wie - dziesz, wi - dzisz wprzód już ko - niec

mój, choć. Twa dro - ga się wy - dłu -

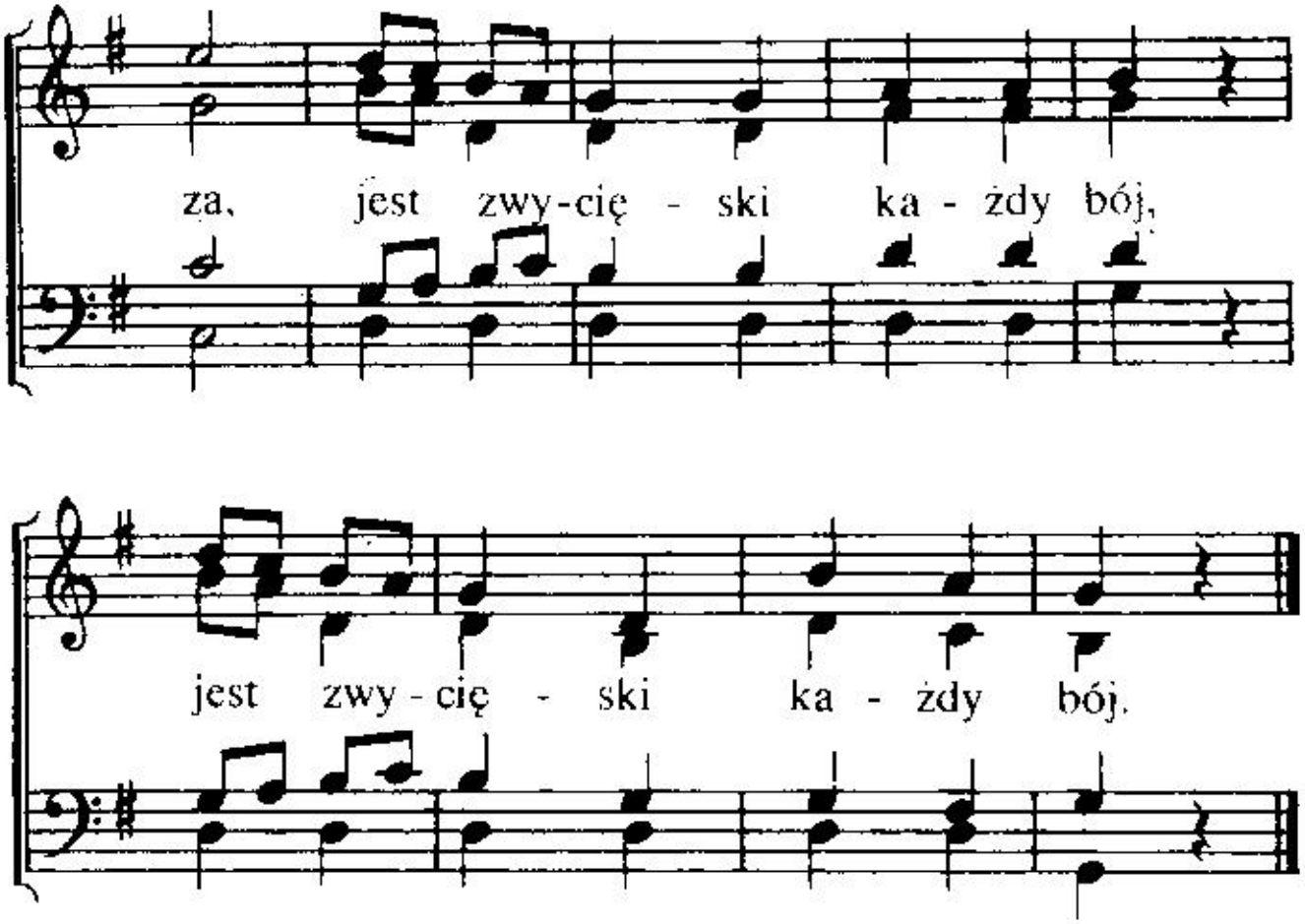

2. Słowo Twoje niomylne,
boś jedynie Słowem Sam.
Wieczna miłość nie ustanie,
bo miłością Jezus Pan.
Panie, wszystko Ty wykonasz,
co Twe Słowo mówi nam,
kreska, jota nie przeminie –
wsze proroctwa spełnisz Sam.
Wsze proroctwa spełnisz Sam.

3. Panie, wiernie mnie prowadzisz,
mocą Ducha strzeżesz mnie.
Wiarę słabą też doświadczasz,
bym rósł i nie zachwiał się.
Twoim rękom się powierzam,
widzę bowiem miłość Twa.
Przeto prowadź mnie Swą mocą
i utwierdzaj ufność mą,
i utwierdzaj ufność mą.

187

Trwa je-szcze ła - ska Bo - ża,

trwa od - pu-szcze - nia czas,

gdy błą-dzisz po be - zdro - żach,

ku Zba-wcy po - śpiesz wraz.

2. Zbawiciel jeszcze czeka,
wyciąga do cię dłoń,
twe serce czemuż zwleka
i nie pośpiesza Doń?

3. Od Jego łaski z dala
chcesz szczęście znaleźć ty?
Ach, świat cię tylko skala,
a szczęścia nie da ci.

4. Swe serce złóż Mu w darze
i wśród żywota burz,
jak Duch ci Święty każe,
tak Zbawcy swemu służ.

5. Pragnienia twe ukoi,
gdy Weń uwierzysz ty,
da pokój duszy twojej,
da wieczne szczęście ci.

188

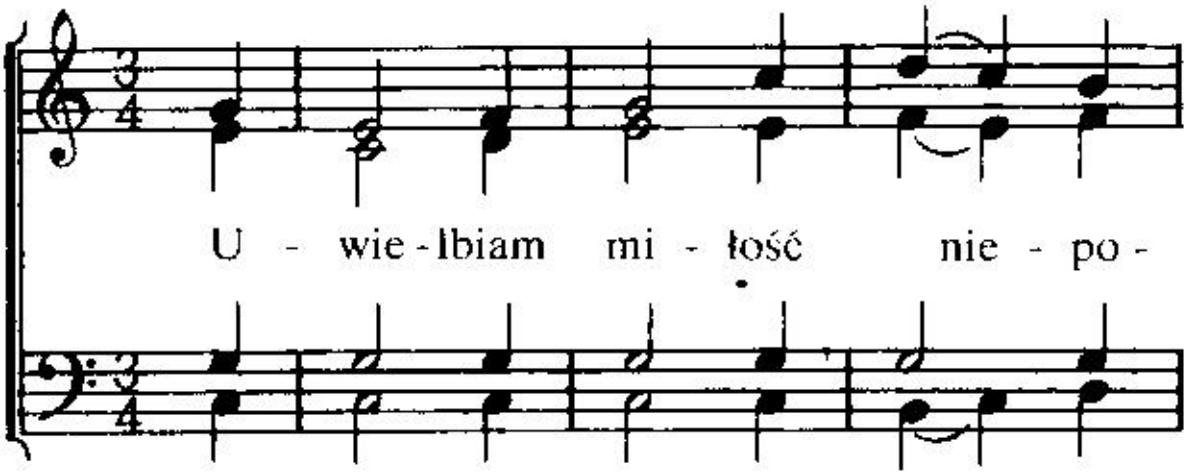

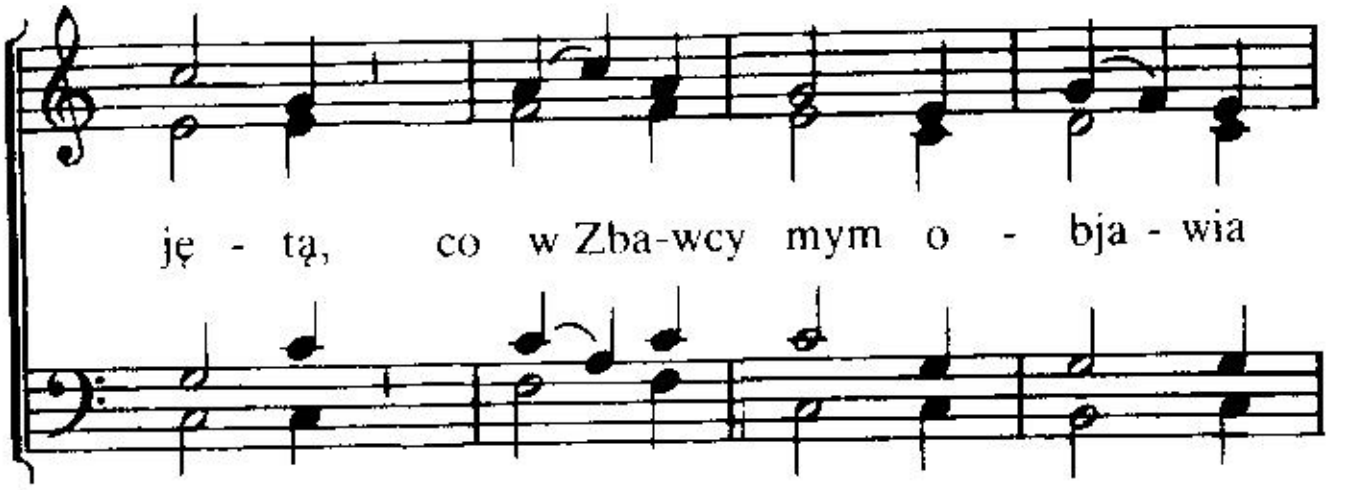
ję - tą, co w Zba-wcy mym o - bja - wia

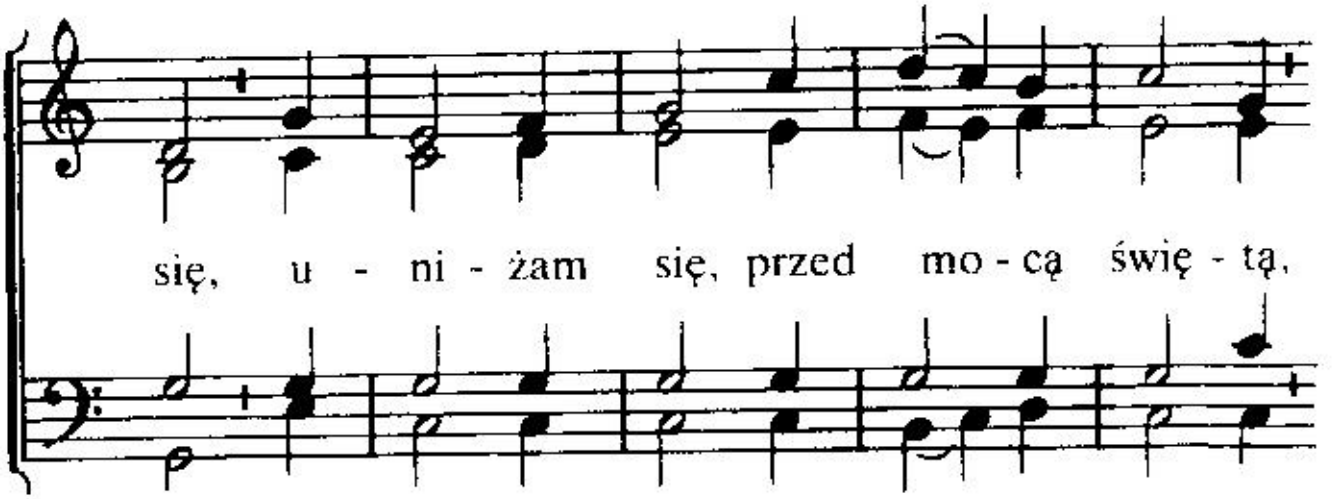
się, u - ni - żam się, przed mo - cą świę - tą,

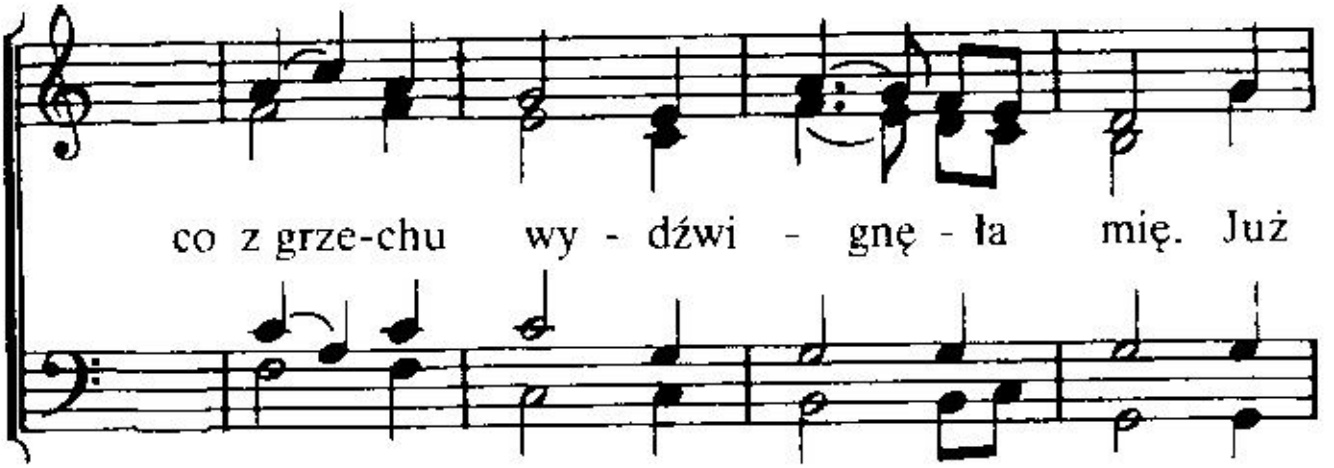
co z grze-chu wy - dźwi - gnę - ła mię. Już

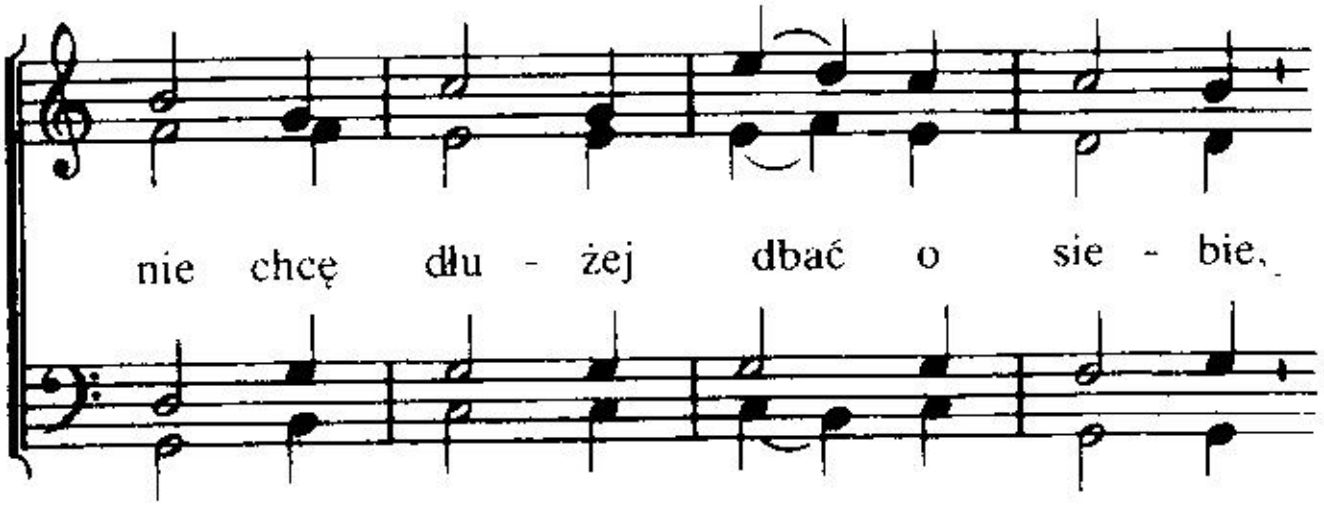
nie chcę dłu - żej dbać o sie - bie,

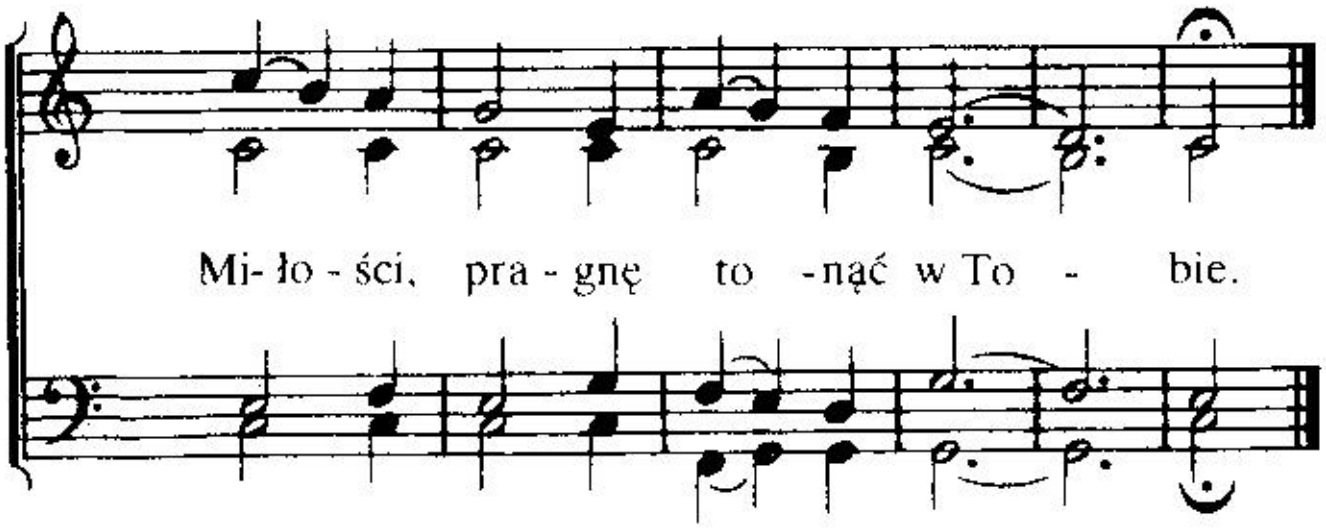

2. Już mam, na wieki Cię posiadam,
wiem, że umiłowałeś mnie,
kupiłeś drogo moja duszę
i Swoja łaską darzyć chcesz.
Tyś moim pojednaniem, Panie,
cześć, dzięki Tobie nieustannie.

3. Niech w moim sercu pozostanie
wyryte Jezu, imię Twe,
me serce Twą miłością, Panie,
napełnij i umacniaj w niej.
Niech będę w swoim życiu stały,
bym był odbiciem Twojej chwały.

4. Umiłowany Zbawco, Panie,
wybrałeś z łaski wielkiej mnie.
Niech pieśń chwalebna nieustannie
ku Tobie płynie dla czci Twej.
Niech będzie imię wywyższone
naszego Pana, Boga w niebie!

189

Zba - wie - ni, dzie - ci Bo - że w pod -

ró - ży tru - dzą się, lecz w ziemskich trudach,

zno-jach chce wiąż u - wie - lbiać Cię. W tym

kra - ju łez i smu - tku tak nie - u -

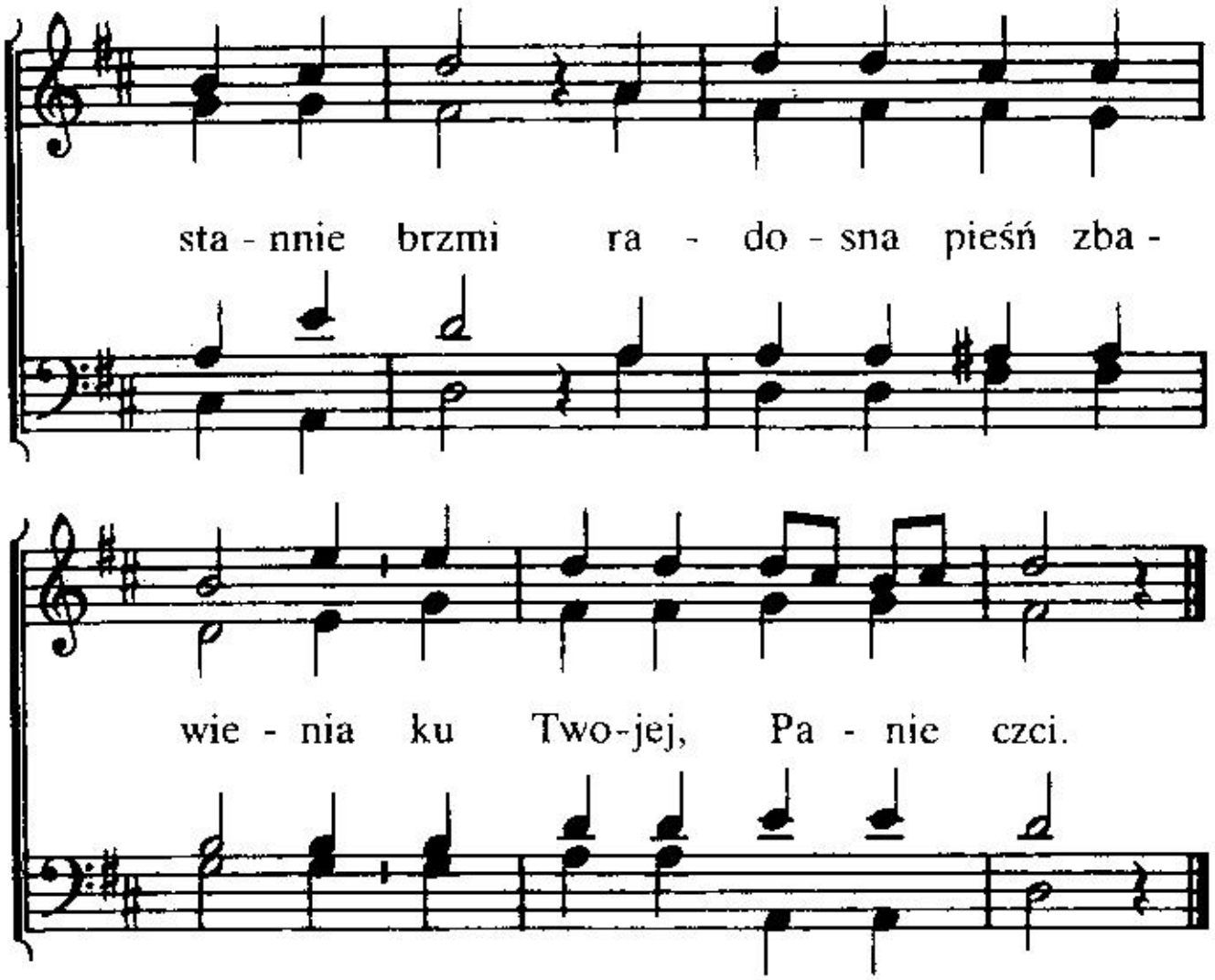

2. Śpiewają Ci, Baranku,
wspaniałą, nową pieśń.
co głosi o Twym dziele,
co serca wznosi wzwyż.
Twą miłość opowiadać
znów możem z łaski dziś,
boś spełnił dzieło Swoje-
jak Wielkim, Panie Tyś!

3. Niech już na wieki Tobie
z serc naszych chwała brzmi.
O, przyjdź już wnet, Jutrzenko,
niech pokłon złożę Ci.
Gdy się objawisz w pełni,
Swą twarz ukażesz nam.
Zupełna radość wtedy
już w niebie będzie tam.

190

Daj O - jcze ła - skę, by Twych my-śli

pe - rły w Twym Sło-wie o - dsło - ni - ły nam się

w pe - łni. Do głę - bin nas mą - dro - ści wpro-wadź,

Swych Pra - wdą i ła-ską wzmacniaj w chwilach trudnych

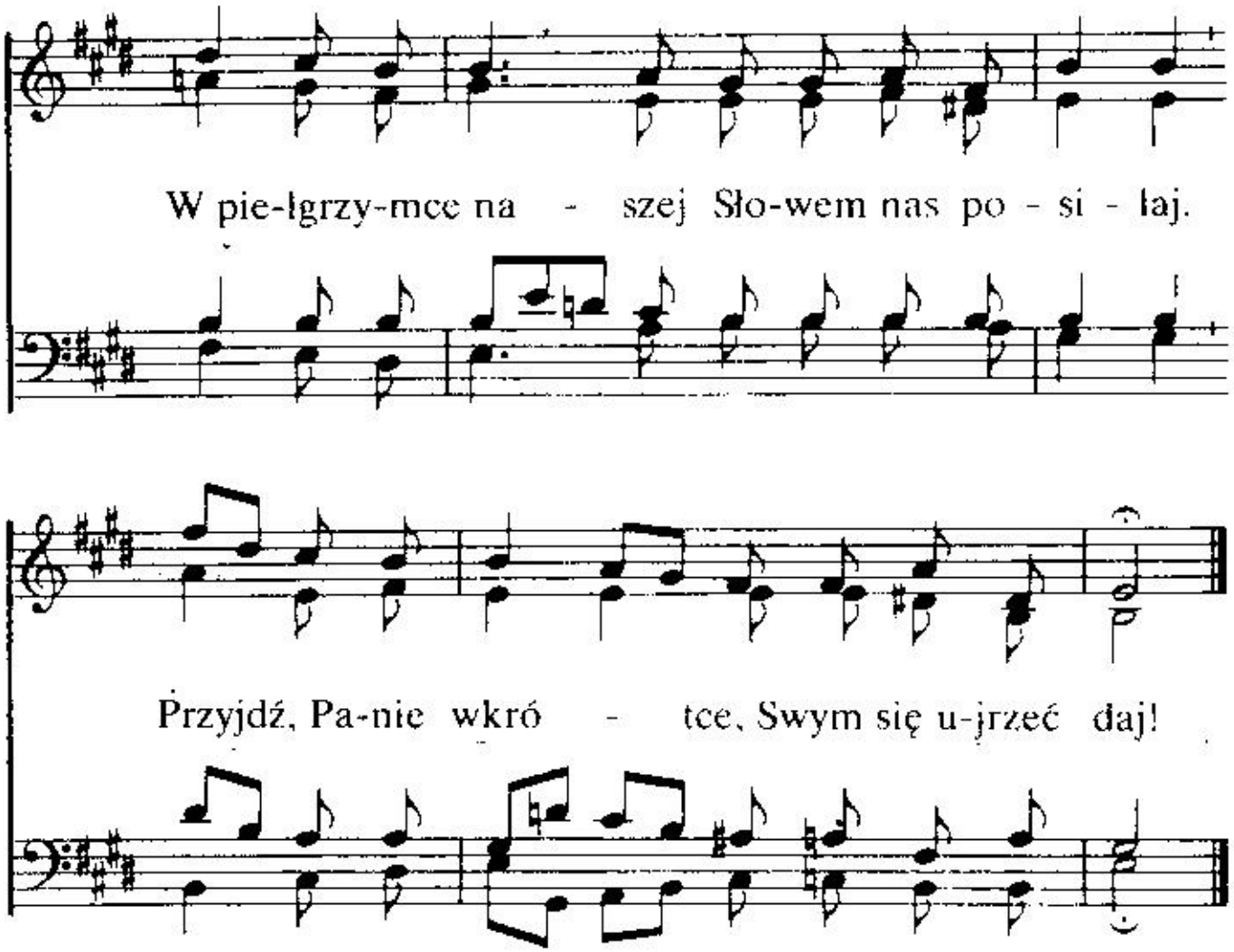

2. Oświecaj, byśmy w światłości zostali,
gorącym sercem przy Twym Słowie trwali.
Jaśnieli tu, gdzie śmierci grozi mrok,
a szatan grzechu ukazuje urok.
I krótki czas ten wykorzystywali,
zwiastując Słowo, za Swym Panem szli.

3. Pomóż nam Syna Twego naśladować,
abyśmy mogli prawdy Twe zachować,
bo nasze dusze wzmacnia Słowo Twe.
Gdy nas posilasz, rośnie serce Panie,
we wspaniałości i w pełnym zachwycie
będziemy wielbić ustawicznie Cię.

191

p

Dla - cze - go w twym o - ku tak

czę - sto jest łza, dla - cze - go twa

du - sza tak rwie się i łka?

Zwą - tpie - nie i smu - tek przy -

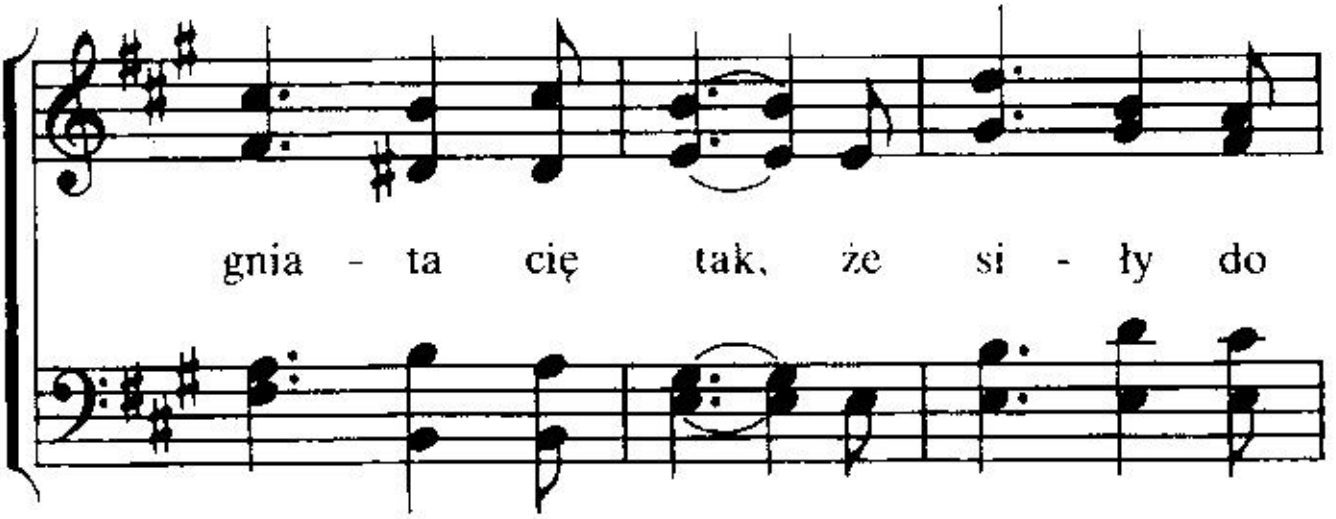

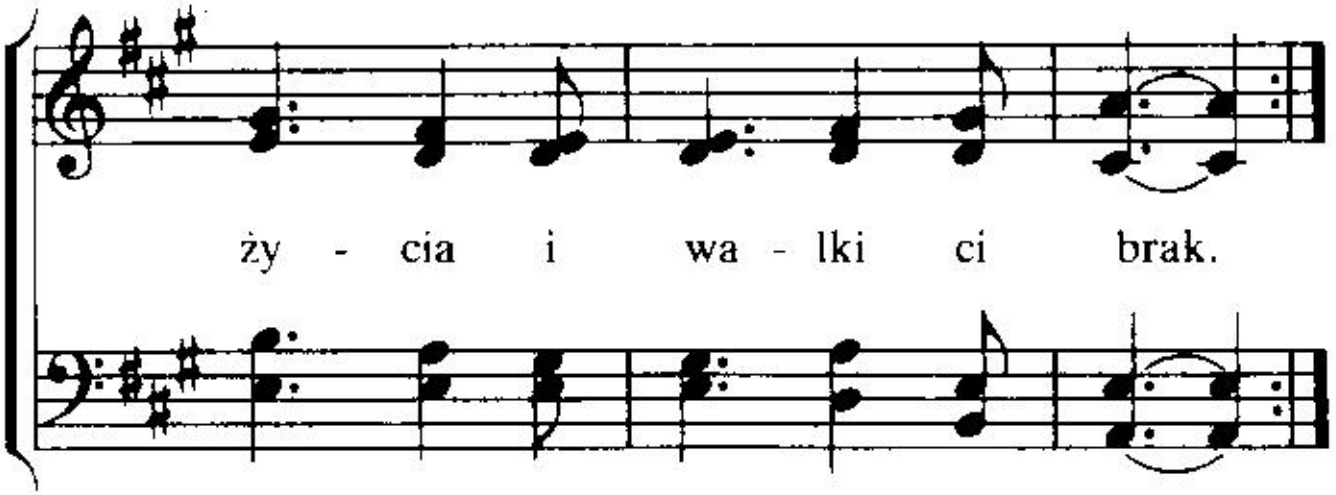

2. Za mało masz wiary, za dużo masz trwóg,
za mało ty ufasz, że dobry jest Bóg.
Że Bóg twój jest wielki, pamiętaj to wciąż
i zawsze z modlitwą do Niego ty dąż!
Że Bóg twój jest wielki, pamiętaj to wciąż
i zawsze z modlitwą do Niego ty dąż!

3. Pod krzyż Zbawiciela śpiesz ufnie w złe dni,
zabierze twe troski, osuszy twe łzy,
ukoi cierpienia, utuli twój żal,
a wszystkie tęsknoty odlecą gdzieś w dal.
ukoi cierpienia, utuli twój żal,
a wszystkie tęsknoty odlecą gdzieś w dal.

192

Na zie - mi tej śpie - wa - my o sła - wie, Je - zu Ci.
Tam w nie-bie bę-dziem śpie - wać pieśń no - wą ku Twej czci.

To mi - łość Bo - ża chcia - ła, byś prze-szedł Sam ten bój. Niech bę-dzie To - bie chwa - ła za wie-lkiej ła - ski zdrój.

2. Pan, który w głos zawołał
na pniu: „Spełniło się!"
jest godzien, bo zmartwychwstał,
wziąść uwielbienie, cześć.
Swe dałeś Jezu życie
z miłości wielkiej Swej,
pragniemy więc w zachwycie
o łasce śpiewać Twej.

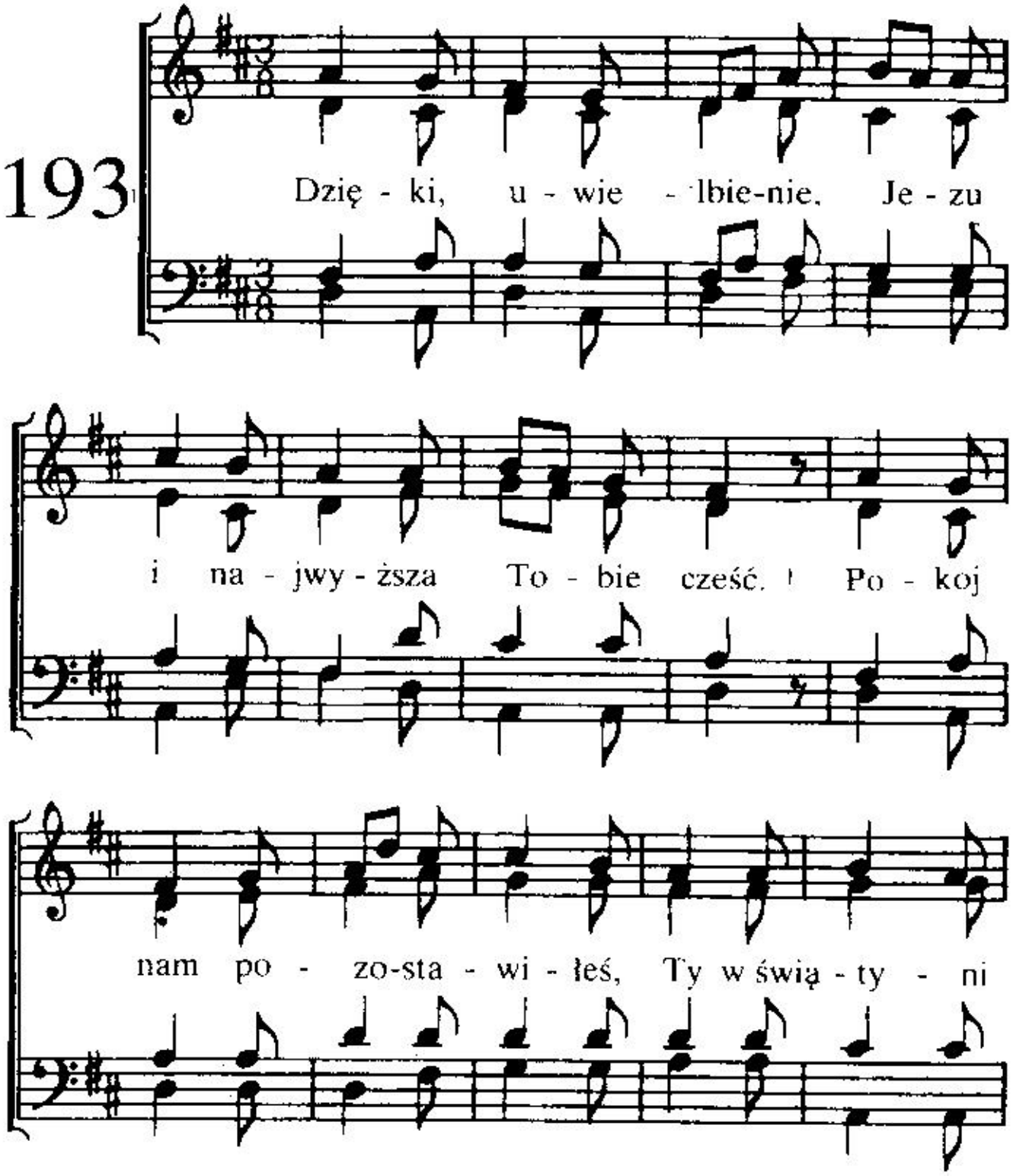

je-steś Sam. Zie-mskie do - bra i ra - do - ści

gi - ną, bez wa - rto-ści są. Wszy-stko gi - nie

tu w ni-sko - ści-w To-bie o - dzy - ska-ne, jest.

2. Świat to wielka jest pustynia,
duszy radość kto tu da?
Serce szuka tam wytchnienia-
gdzie jest miejsce Pana Chwał.
Już niedługo trwać to będzie,
noc zupełnie zniknie wnet.
Wkrótce wszyscy święci w rzędzie
wzniosą Panu chwałę, cześć.

3. Kres nadejdzie wnet cierpieniom,
łez już nie będziemy znać.
Troski w radość się przemienią –
błogie szczęście będzie trwać.
Ach, Ty byłeś tu wzgardzony,
świat i nas odrzucił też.
Wszelkie oko wśród zbawionych
jednak Ciebie ujrzy, wnet.

194

Pó - jdźże du - szo, do Je -
zu - sa z błę-dnych świa - ta te - go
dróg. Szczę-ście, któ - re zna-leźć

pra - gniesz, dać ci mo - że ty - lko

Bóg. Sły-szysz, jak cię wzy - wa Je - zus,

jak za to - bą i - dzie w ślad?

A ty błą - dzisz wciąż bez Nie - go

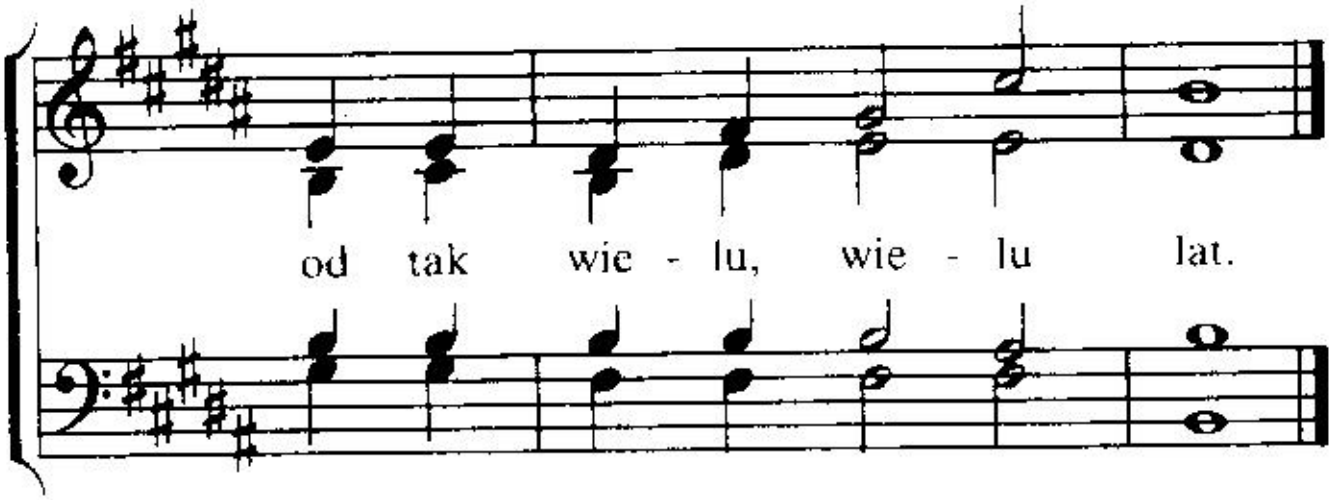

2. Wieszli, czym jest miłość Boża?
Jak cię Zbawca kocha twój?
Skieruj wzrok na krzyż Golgoty,
na ten wiecznej łaski zdrój,
gdzie z miłości do grzeszników
zmarł niewinny, Boży Syn.
Czy sumienie ci nie mówi,
żeś i ty jest pełen win?

3. O, zbłąkana duszo, zawróć
z błędnych świata tego dróg,
póki słońce łaski świeci,
póki woła ciebie Bóg.
Dziś na ciebie Zbawca czeka-
uwierz duszo, uwierz Weń,
nim zbawienia zorze zgasną,
nim przeminie łaski dzień.

195

mf

1. A - lle - lu - ja, chwa-lcie Pa - na,
2. Chwa-łcie wszy-stkie Go na - ro - dy,
3. Lecz niech chwa - li swe - go O - jca.

Nu - ćcie Je - mu chwa - łe, cześć! Chwa-lcie,
Złó - żcie przed. Nim-chwa - łę swą! Chwa-lcie
Prze - de wszy - stkim Bo - ży lud, Wszak on

wszy-scy a - nio - ło - wie, Gło-sząc. Je-go ła - ski
zie-mscy Go kró - lo - wie, Niech się przed Nim gło-wy
po-znał i do - świą - dczył. Co to jest mi - ło - ści

p

wieść! Chwal Go, sło-ńce i księ - ży - cu, Chwal Go,
gną! Chwa-lcie. ko-rnie, sta-rcy, Pa - na, Z głę-bi
cud. Bóg nam po-słał Sy - na Swe - go, By przez

mf

mńo-stwo ja-snych gwiazd, Chwa-lcie, gó - ry, chwa-lcie,
serc i z głę - bi dusz, Chwa-lcie, dzie - ci i mło -
krew zgniotł złe-go moc, Za to wie-cznie chce-my

drze - wa, Chwa-lcie, pta - ki, z swo-ich gniazd!
dzie - ńcy, Wszak to Pan wasz i wasz Stróż.
sła - wić Je - go ła - skę w dzień i w noc.

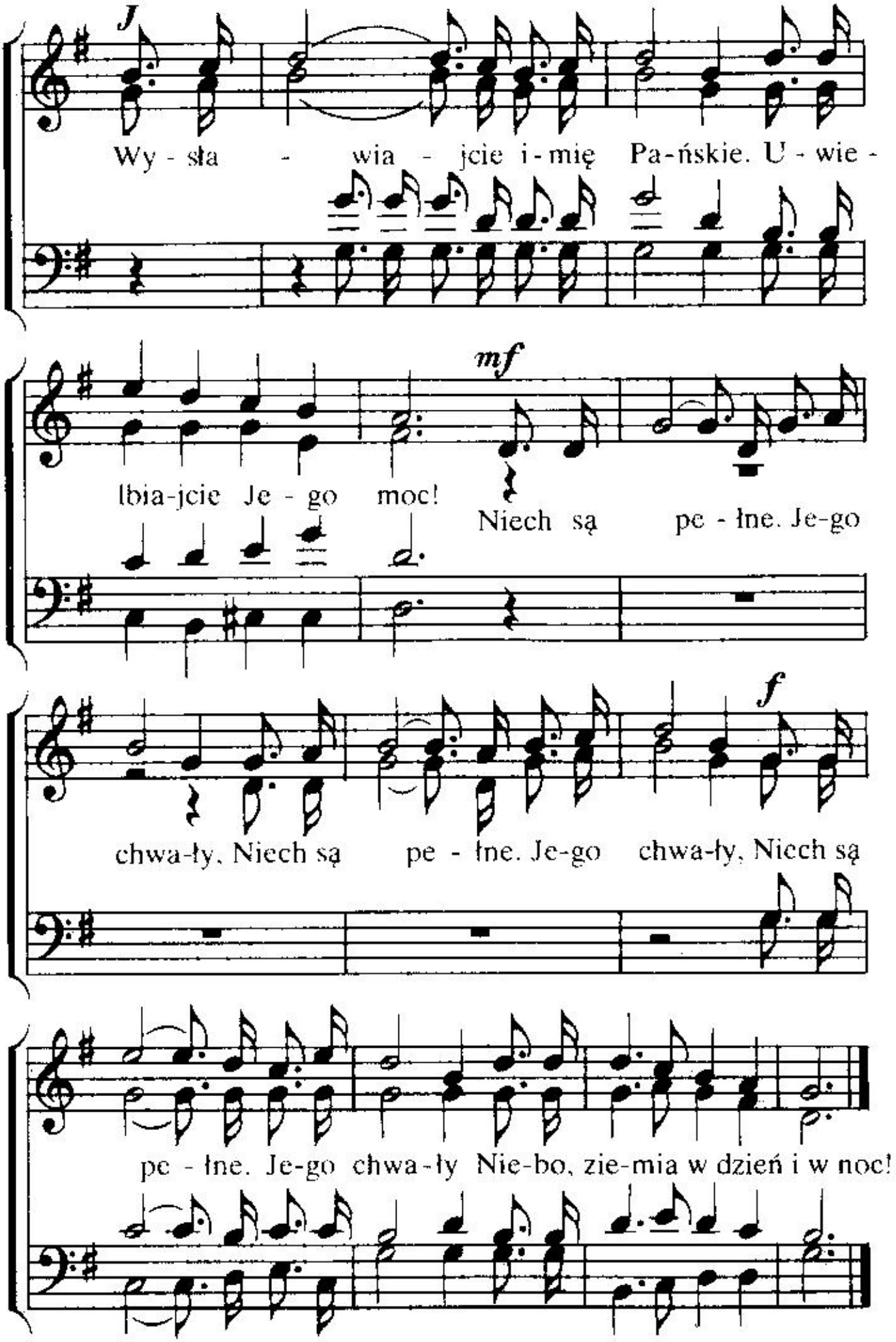
J
Wy - sła - wia - jcie i - mię Pa-ńskie. U - wie -
mf
lbia-jcie Je - go moc! Niech są pe - łne. Je-go
f
chwa-ły. Niech są pe - łne. Je-go chwa-ły, Niech są
pe - łne. Je-go chwa-ły Nie-bo, zie-mia w dzień i w noc!

196

p

Bez Bo - ga w swych grze-chach jam

żył wie - le lat, Lecz szczę - ścia trwa -

mf

ło - go mi nie mógł dać świat, Z da - le -

f

ka od Bo - żych błą - ka - łem się dróg, Nie

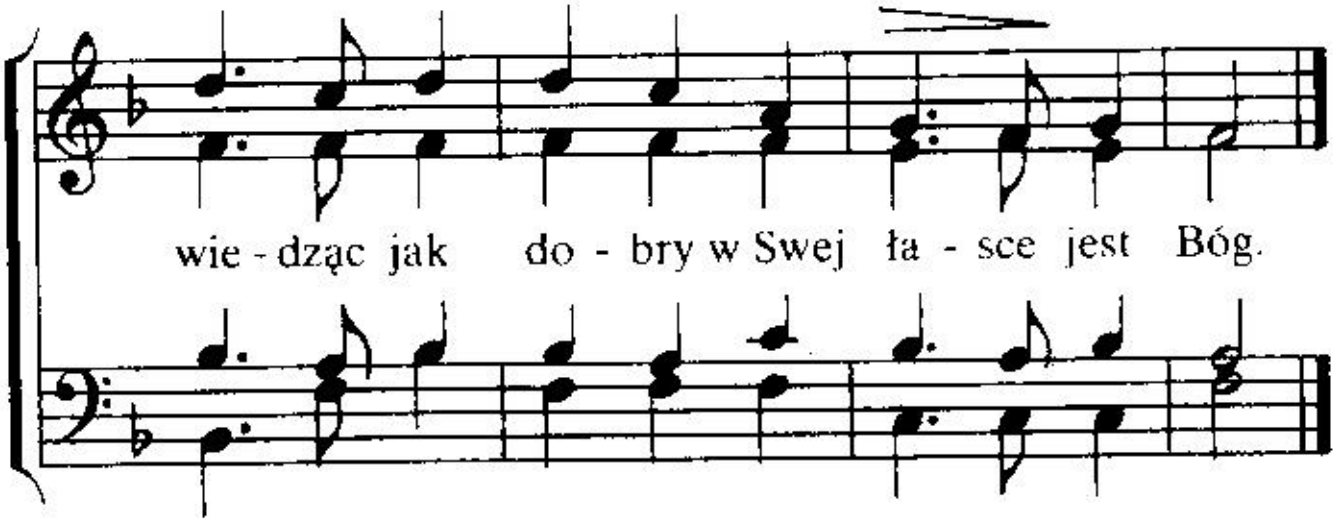

2. Lecz, Jezus, mój Zbawca mi poznać się dał,
On Pasterz mój dobry, niedolę mą znał,
On wołał mnie: „Duszo zgubiona, o słysz",
„Wierz we mnie, ja grzechy twe wziąłem na krzyż".

3. Poszedłem, gdzie wzywał mnie dobry mój Bóg,
On dał mi Swój pokój, wyzwolił mnie z trwóg,
On drogę ku szczęściu ukazał mi Sam,
W Nim życie mam nowe i radość w Nim mam.

4. Niech wieści tej słucha zgubiony ten świat,
że wszystkich Bóg kocha, odpuszcza tak rad,
grzeszników chce zwolnić od kary i win
i z Bogiem pojednać ich chce Boży Syn.

197

Chrystus Pan Swym zmartwychwstaniem zwy-

cię - stwa do - ko - nał. Je - mu cześć,

że On Wsze - chmo - cny, moc śmie - rci po -

ko - nał. Bo grze - chu

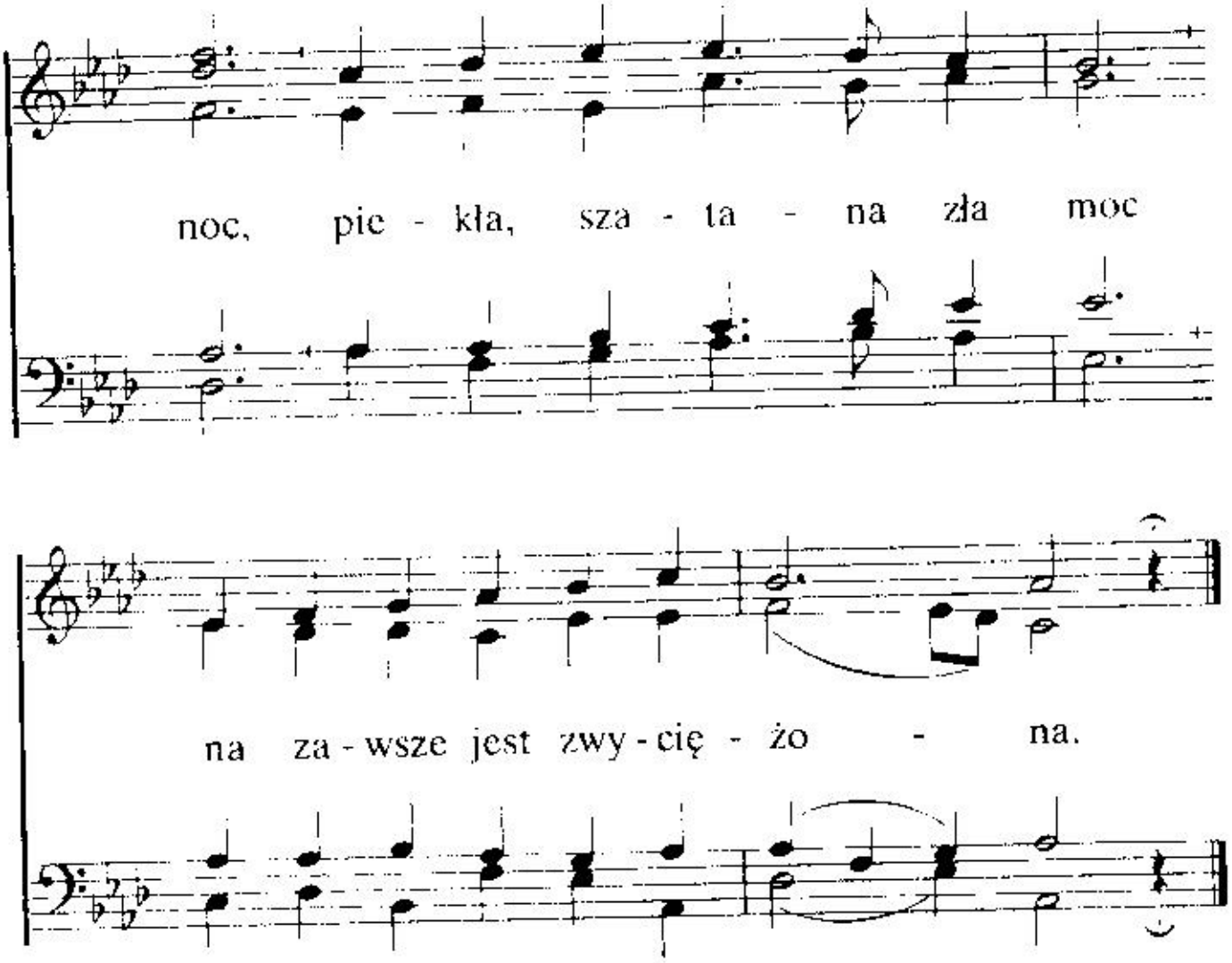

2. Jezus, nasz Pan i Zbawiciel
nie tylko śmierć zgładził,
nieskazitelność i żywot
na światło wprowadził.
Bóg w Synu Swym
ożywił nas i wraz z Nim
w miejscach niebieskich posadził.

3. Z twarzą odkrytą patrzymy
na Pańską tu drogę,
gdyż Jego dzieło na wieki
już jest doskonałe.
Co wsiane tu,
Chrystus obudzi ze snu
Święte, chwalebne, wspaniałe.

198

Czy - taj świę - te Sło - wo

Bo - że, zgłę - biaj pi - lnie je - go treść.

O - no to - bie po - móc mo - że

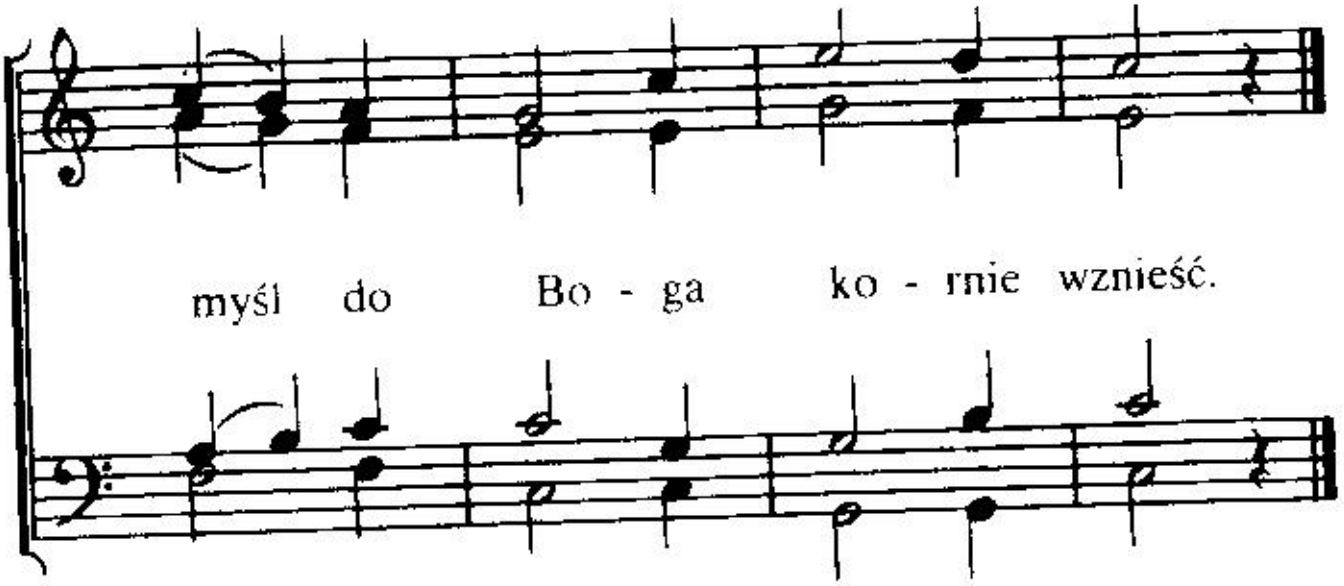

2. Czytaj je w skupieniu ducha,
abyś je rozumieć mógł
i niech serce twoje słucha,
co ci przez nie mówi Bóg.

3. „Badaj Pismo, bowiem ono
świadczy o mnie" – Pan rzekł to.
„ędzie ten błogosławiony,
kto je czyta, strzeże go"

4. Szukaj co dzień w księdze Pana,
ją za napój wieczny miej.
Znajdzie dusza skołatana
drogę, prawdę,, żywot w niej.

5. Czytaj, badaj i rozważaj,
co Bóg w nim dla ciebie dał.
Czytaj, szukaj, bacznie zważaj,
byś pożytek wieczny miał.

6. Czytaj Pismo, bo objawia
tam ratunek Pan Bóg ci.
Tobie wybór pozostawia,
gdzie chcesz wieczność spędzać Ty.

199

p

Je - zus sta - nął przed twym pro - giem,

two - im go - ściem stać się chce.

mf

Sły - szysz? Pu - ka do drzwi two - ich,

o - twórz Zba - wcy se - rce swe.

f

Któż u - wie - rzy Je - zu - so - wi?

Kto Mu da dziś se - rce swe?

f

Du - szo, wierz Zba - wi - cie - lo - wi,

mf

bo On cie - bie zba - wić chce.

2. Twoje serce tyle gości
złudnych świata tego mar.
Czyż miłości Jego świętej
nie ogarnie ciebie żar?
Któż uwierzy . . .

3. Nie masz czasu dla Jezusa?
A On chce w twym sercu żyć.
Nie odwlekaj z tym do jutra,
jutro może późno być!
Któż uwierzy . . .

4. Oddaj serce Jezusowi,
bo czas łaski krótko trwa.
Chwila sądu się przybliża,
któż obronić ciebie ma?
Któż uwierzy . . .

200

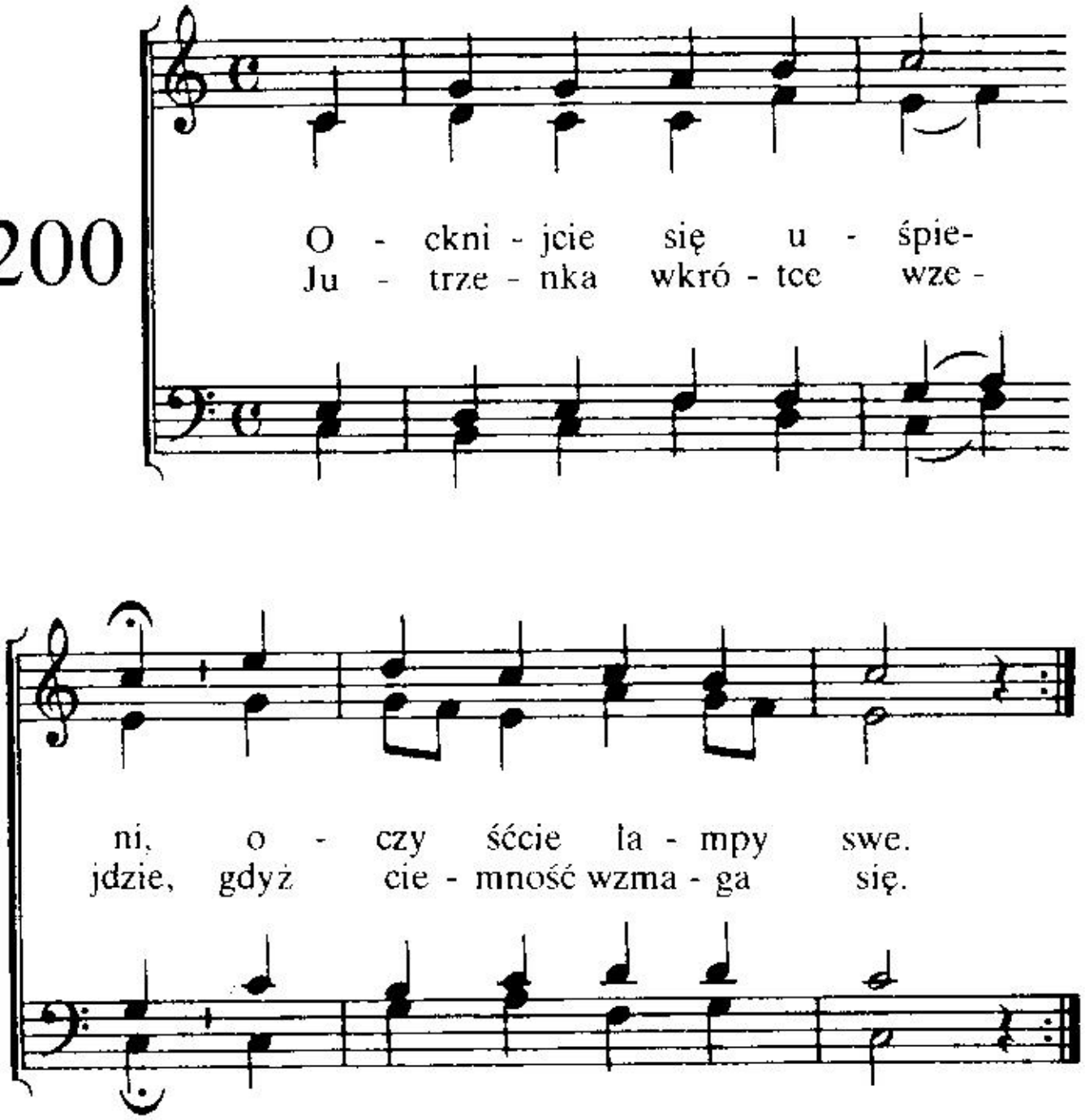

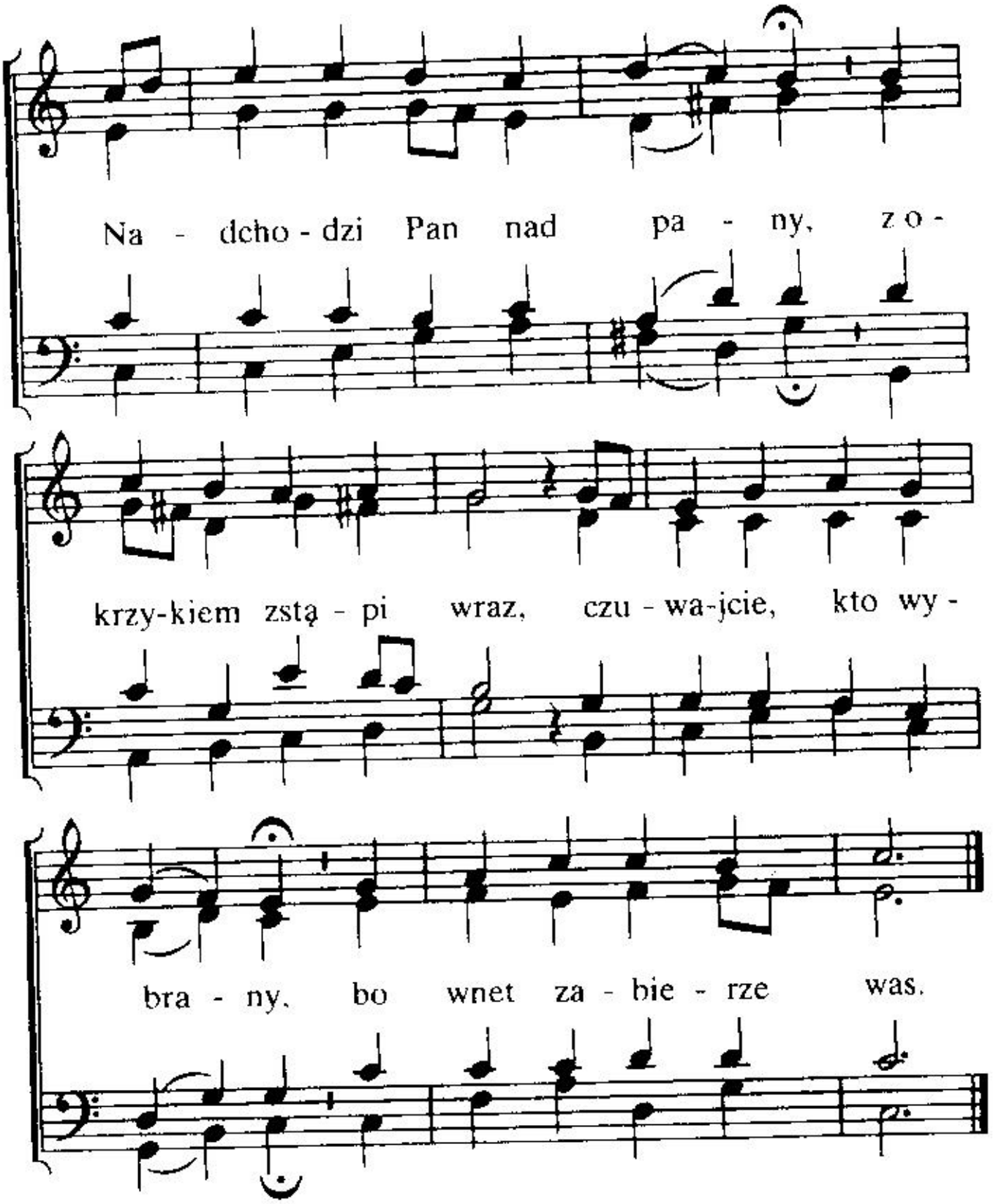

2. Wy, odkupieni wznoście
radości wdzięczny ton
i triumfalnie głoście,
że wkrótce przyjdzie On.
Bo wnet się zarumieni
poranna zorza już.
Czuwajcie wy, zbawieni,
bo Oblubieniec tuż,

3. Przepaszcie biodra swoje
i przygotujcie się,
a wraz w weselne stroje
przybierzcie serca swe.
Wszak Święty Duch ogłasza,
że Oblubieniec tuż,
więc niech Go dusza wasza
powita godnie już.

4. Spotkajcie Go radośnie
wy, dzieci Boże wsze.
Niech smutek wasz rozgłośnie
w wesele zmieni się.
Już nastał czas zamęźcia,
Oblubienicę On
promienną blaskiem szczęścia
przed Boży wiedzie tron!

201

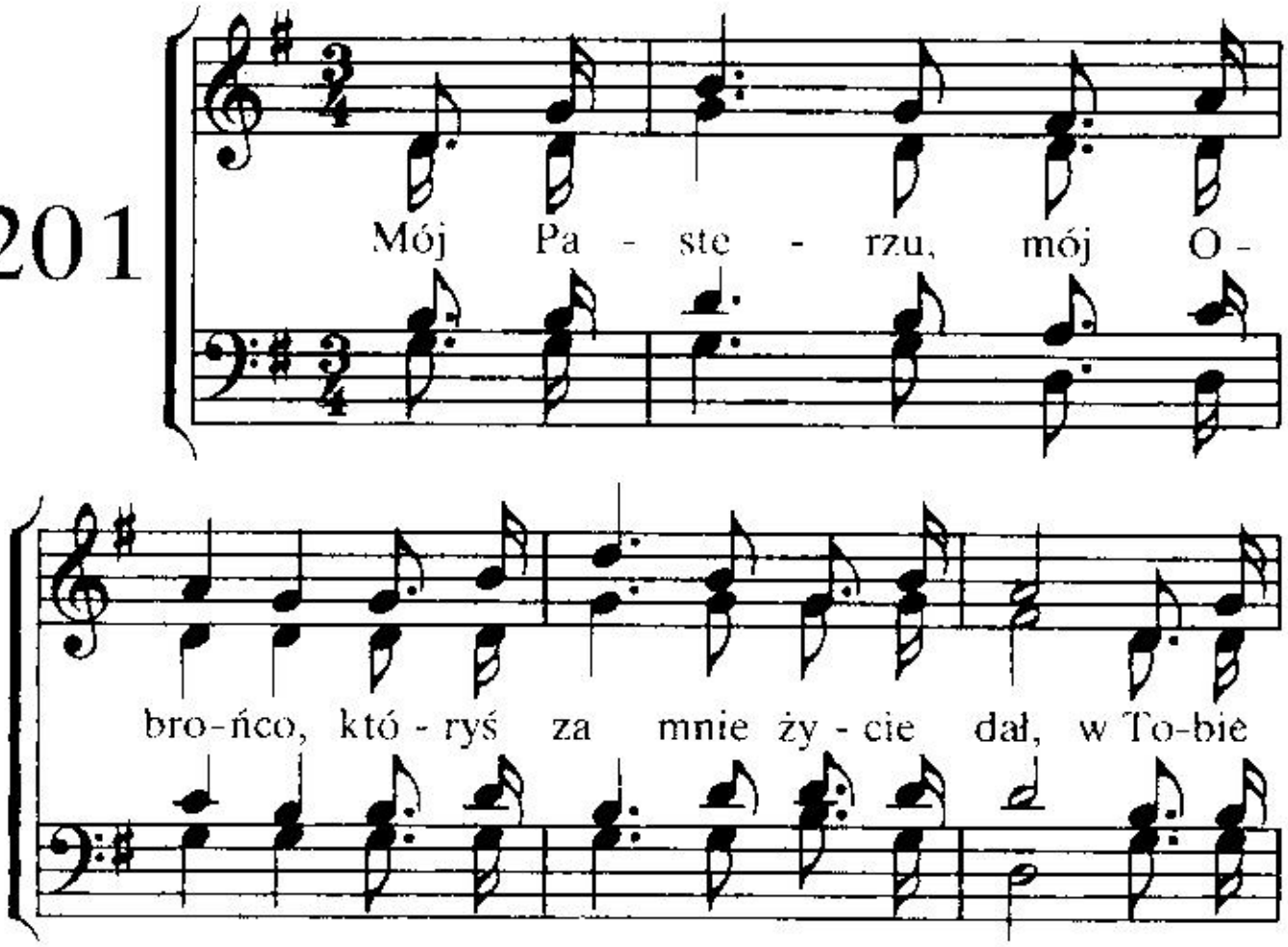

pe - wną mam o - bro - nę i wie -

czne - go ży - cia dział. O, tak! O,

tak! O, tak! O, tak! W To - bie

pe - wną mam o - bro - nę i

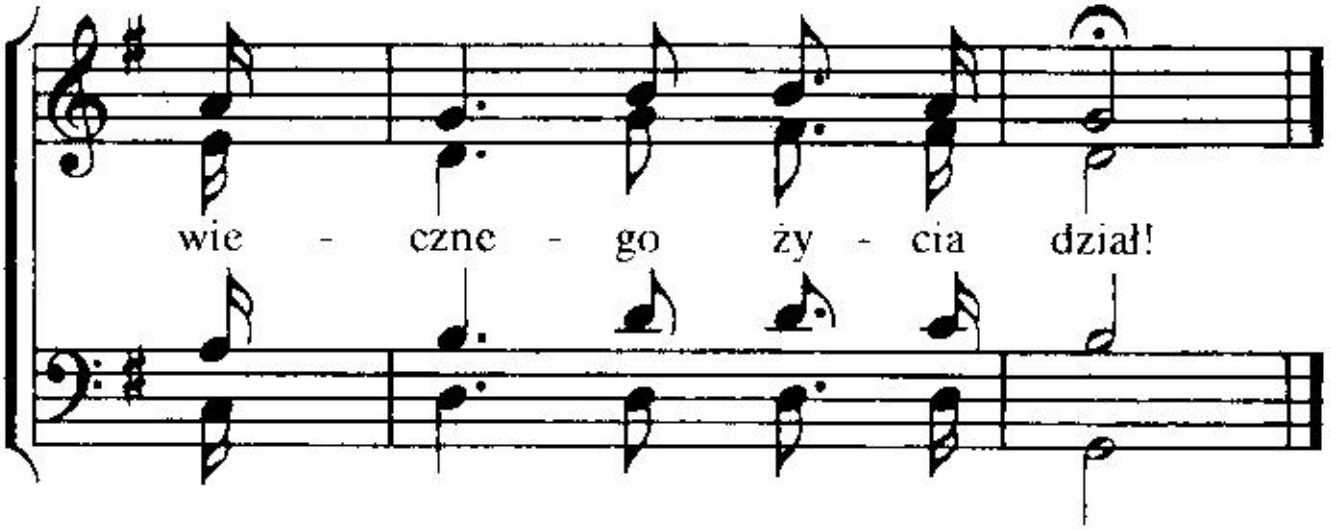

2. Jesteś wieczną mą radością,
zawsze mnie pocieszasz rad.
Chętnie świat ten porzuciłem,
gdy wskazałeś mi Swój ślad.
/:O, tak! O, tak!:/
Chętnie świat ten porzuciłem,
gdy wkroczyłem na Twój ślad.

3. Panie, użyj mnie w Swej służbie,
pomóż mi w czujności żyć,
abym święte imię Twoje
mógł tu godnie zawsze czcić.
/:O, tak! O, tak!:/
Pragnę święte imię Twoje
należycie zawsze czcić.

202

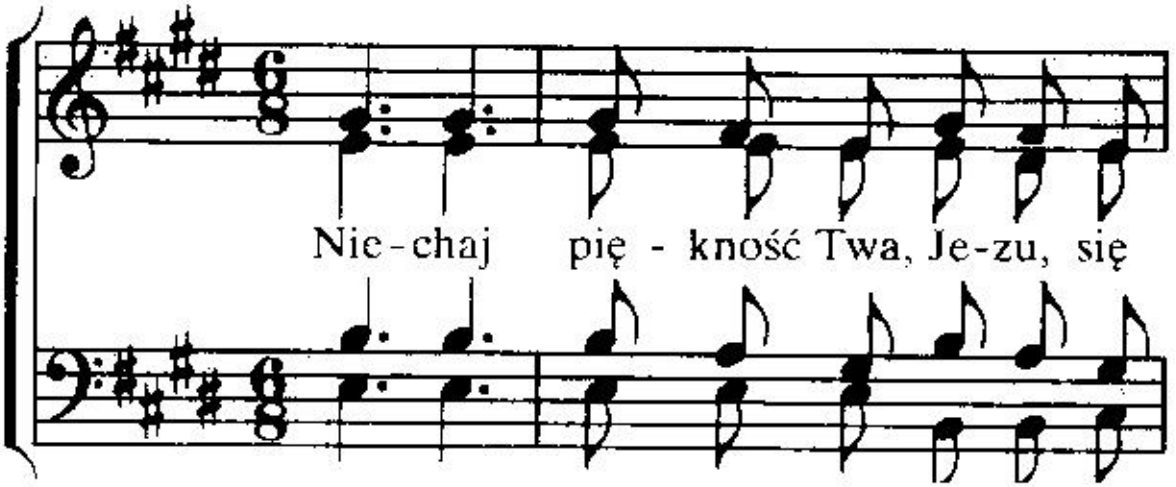

we mnie lśni, nie - chaj

bę - dą o - dbla - skiem Twym mo - je

dni. O, niech Duch mo - cą Swą

za - wsze kie - ru - je mną. O, niech

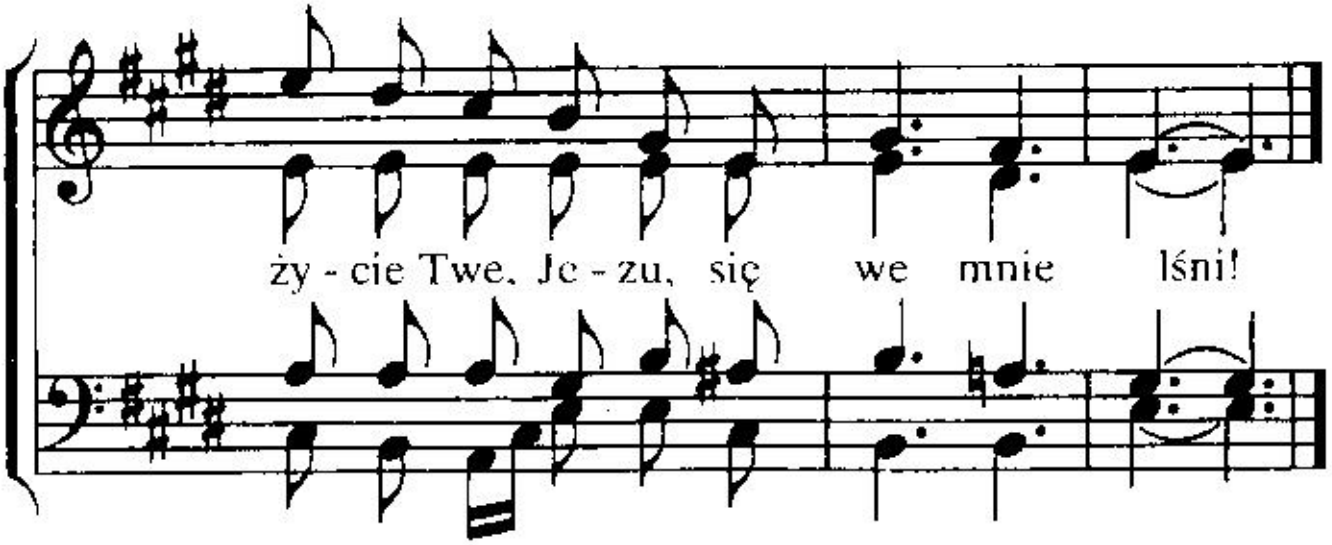

2. Niechaj pokój panuje i radość Twa
w sercu mym, gdzie przebywasz, o chlubo ma!
Niechaj moc, Panie, Twa w życiu wciąż moim trwa,
niechaj wciąż we mnie trwa pokój, radość Twa!

3. Jezu, wiernie prowadzisz w Swej łasce mnie,
abym życiem swym uczcić mógł godnie Cię.
Trzymasz Ty rękę mą, drogą mnie wiodąc Swą
tam, do chwały, gdzie wkrótce zobaczę Cię!

203

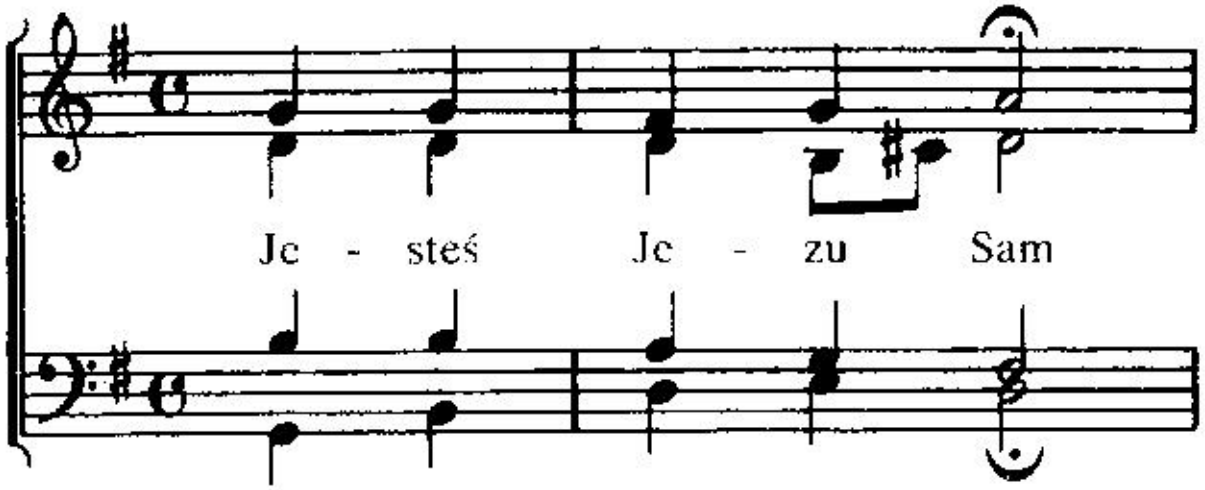

ni!

dro - gą ży - cia nam. Gdy Pa -

a,

ste - rzem Cie - bie ma - my, śla - dem

Two - im po - dą - ża - my. Ty dłon

sam

na - szą mdłą trzy - masz rę - ką Swą.

2. W utrapienia czas
Panie, wzmacniaj nas.
Kiedy boleść serce targa,
niech w nim nie powstanie skarga.
Wszak przez krzyż i znój
ślad prowadzi Twój.

3. Gdy za wolą Twą
nas ciężary gną.
Lub gdy widok bratniej doli
w głębi serca nas zaboli,
wskaż nam naszych łez
ostateczny kres.

4. Życiem naszym rządź,
nam nadzieją bądź.
Gdy po cierniach każesz kroczyć,
racz opieką nas otoczyć.
Wkrótce przyjdzie czas,
że zabierzesz nas.

204

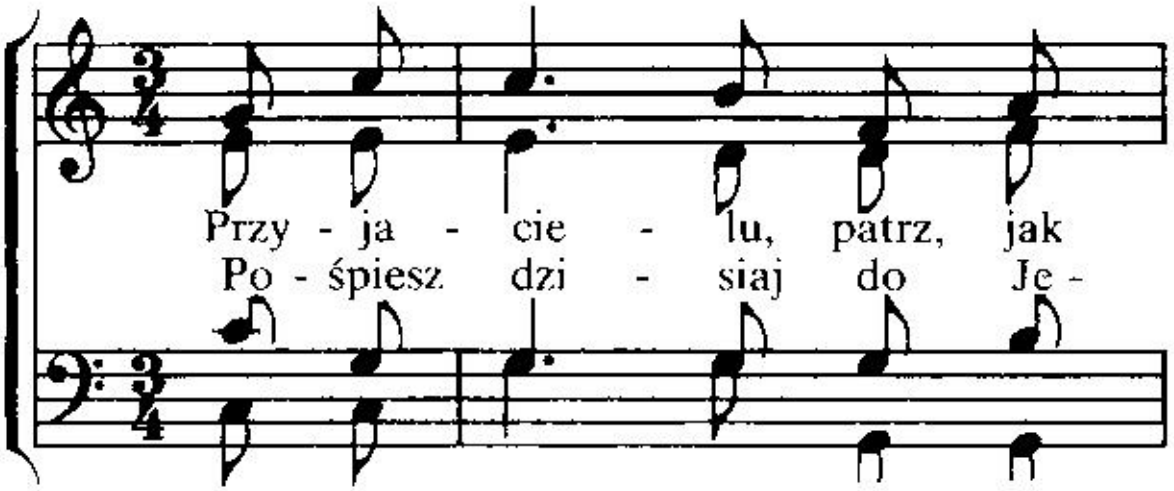

ma - rne two - je ży - cie pe-łne zgub!
zu - sa, se - rce złóż u Je-go stóp.

On cię zba - wi i o - bmy - je, wszy-stkie

wi - ny twe za - kry - je, wszy - stkie

wi - ny twe za - kry - je ten ła -

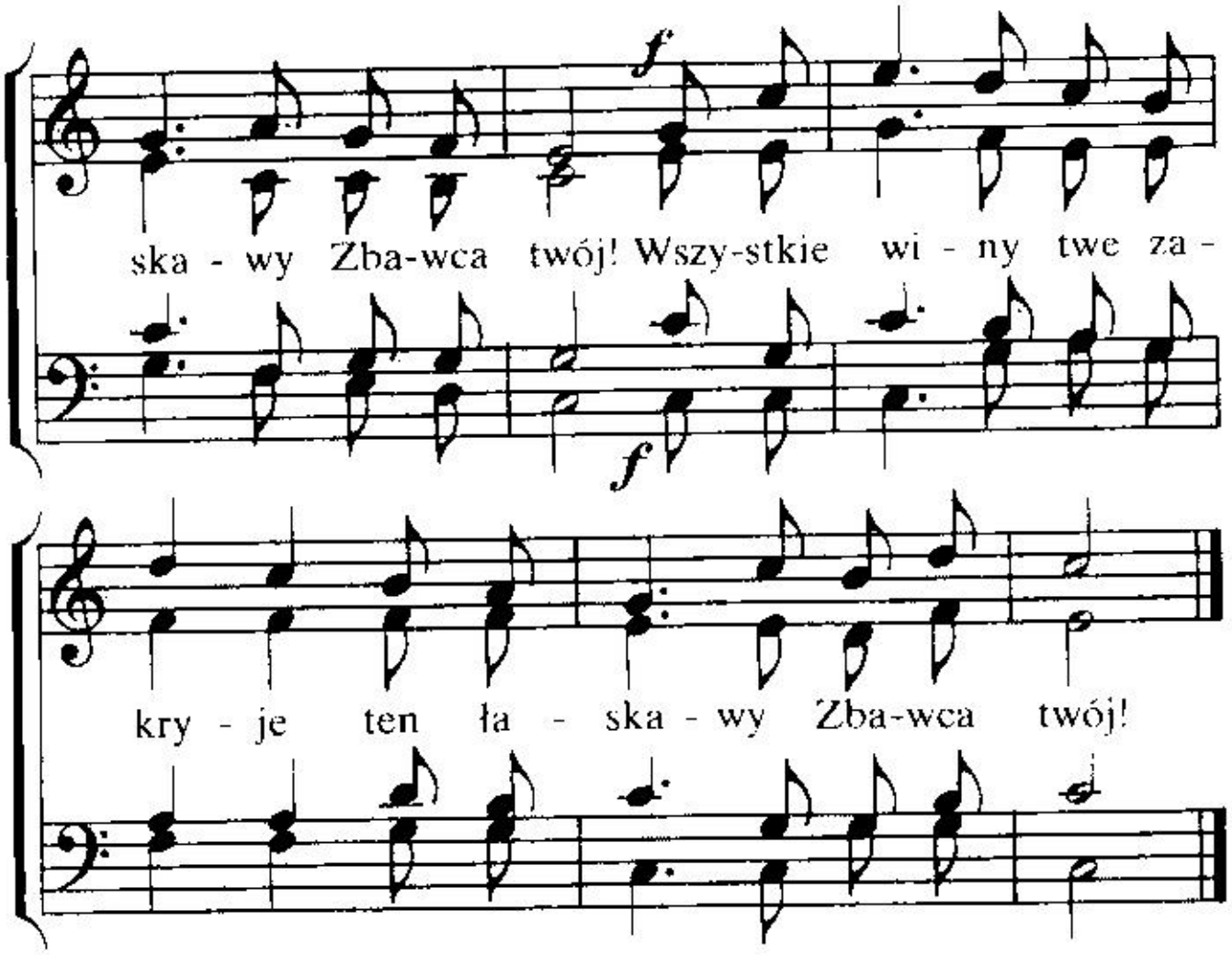

2. Ach, zastanów się jak pyszne
serce twe obfite w złość.
Wyznaj grzechy Jezusowi,
w serce Go otwarte wpuść.
On cię zbawi . . .

3. Bacznie wsłuchaj się, jak mile
Jezus woła ciebie-słysz!
Idź z ufnością do Jezusa,
On cię chętnie przyjmie-wierz!
On cię zbawi . . .

4. Spojrzyj w duchu na Gołgotę,
gdzie zmarł za cię Boży Syn.
Gdy uwierzysz w Jego Imię,
będziesz żył na wieki z Nim.
On cię zbawi . . .

205

Pa - nie, Sło - wo Twe wsze -
o - prócz nie - go nic ma

chmo - cne, dzi - wne tak, dla serc ra -
świa - tła i i - nne - go o - bja -

do - sne, Two - ja pra - wda, ła - ska
wie - nia.

Two - ja pe - wna w dro-dze to - o - sto - ja.

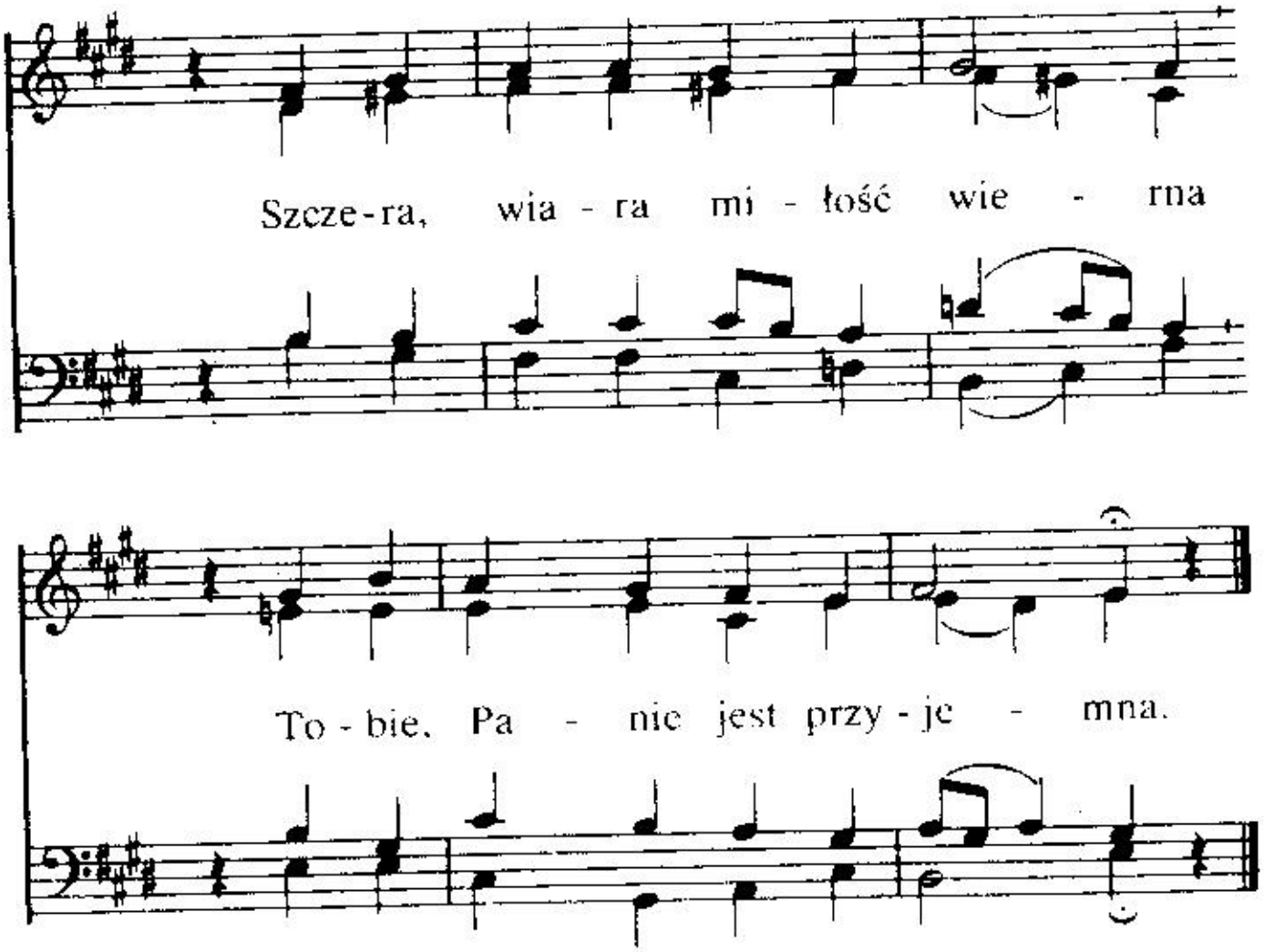

2. Daj nam Słowem Twym się cieszyć
i na głos Twój chętnie śpieszyć,
wiernie prawdy Twe przestrzegać
i na prawach Twych polegać.
Oprzeć się na obietnicach,
Twym świadectwom zawsze ufać,
uczcić Cię przez posłuszeństwo
i wykazać w walce męstwo.

3. Świeci Słowo Twe w ciemności,
pocieszeniem jest w gorzkości
i ochroną w czasie boju,
i w codziennym życia znoju.
Słowo Twoje jest nam chlubą,
wszystko inne-marną złuda.
Wszystko w świecie z trzaskiem zginie-
Słowo Twoje nie przeminie!

206

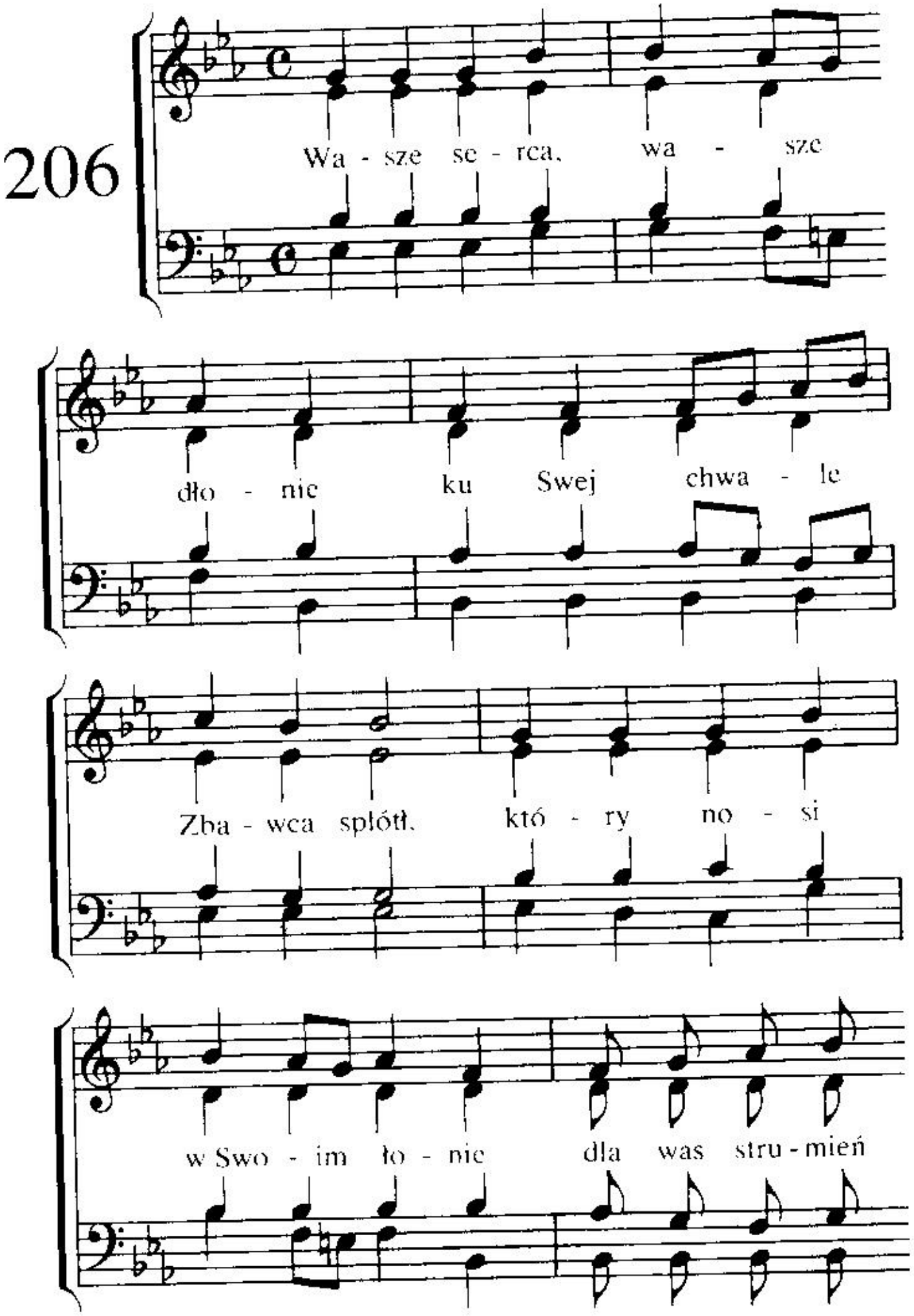
Wa - sze se - rca, wa - sze
dło - nie ku Swej chwa - le
Zba - wca splótł, któ - ry no - si
w Swo - im ło - nie dla was stru - mień

ja - snych wód. Bło - go, bło - go

pie - lgrzy - mo - wać ra - zem z Pa - nem

dło - nią w dłoń. Z Nim się smu -

cić, z Nim ra - do - wać.

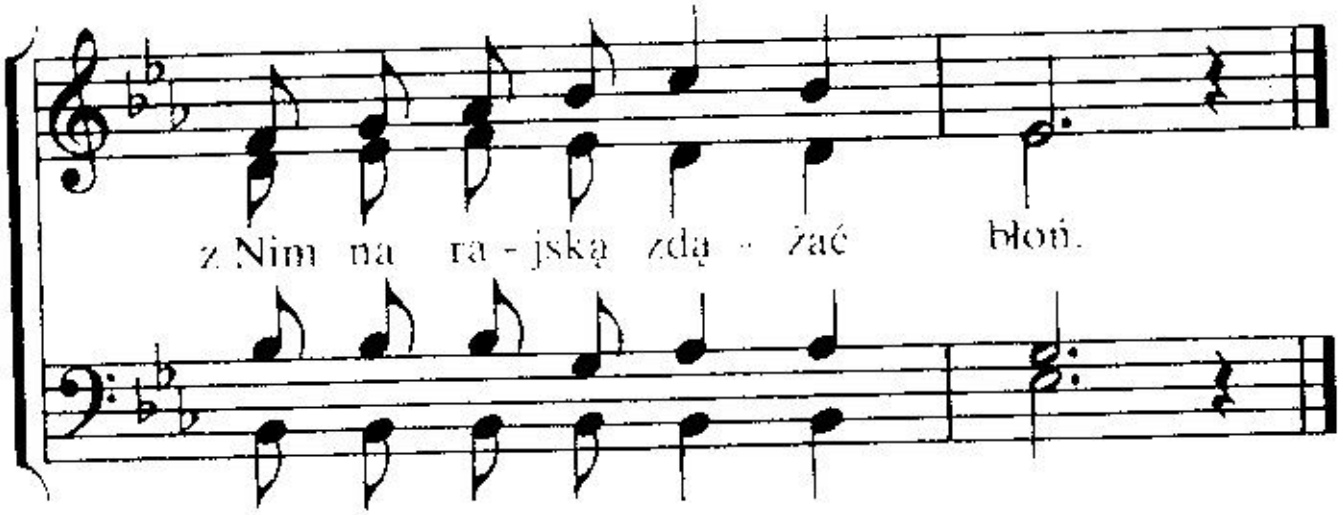

2. Małżeńskiego On ogniwa
trwałą spójnią musi być.
Chętnie z wami Pan przebywa,
z Nim możecie szczęśnie żyć.
Błogo, błogo . . .

3. Z niebios wyżyn błogosławi
wam miłośnie Pańska dłoń.
Niech Go życie wasze sławi,
wasze modły wznoście Doń.
Błogo, błogo . . .

207

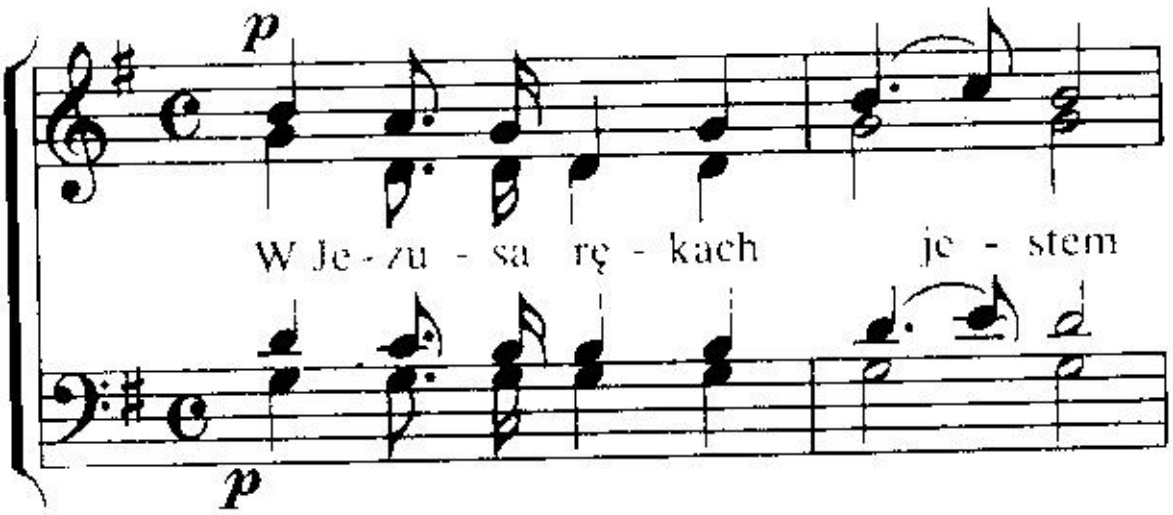

be zpie-czny, bo On mój. W Nim o - dpo-cznie-nie

Fine

mo - je, w Nim szczę-śli-wo - ści zdrój.

Wdzię - cznie Pa-ste - rza me - go głos me - mu

se - rcu brzmi: Du - szo, jam Pa - sterz

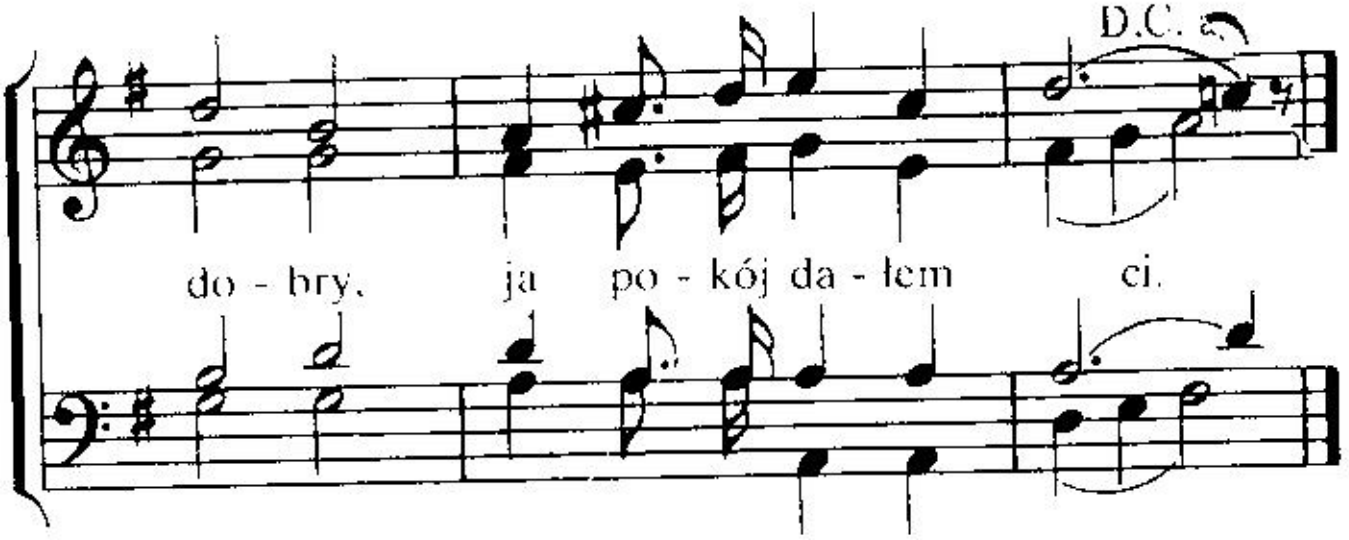

2. Bezpiecznym ja u Niego, On chroni mnie od trwóg,
bezpiecznym ja w pokusach, bo zwyciężony wróg.
Odłączyć nikt nie może od Pana nigdy mnie,
ni od miłości Bożej, co w nim ujawnia się.
Bezpiecznym ja u Niego, On chroni mnie od trwóg,
Bezpiecznym ja w pokusach, bo zwyciężony wróg.

3. W Jezusa rękach jestem, On ofiarował się,
bezpiecznie na Nim stale opieram życie swe.
Na Niego ufnie czekam, aż minie nocy cień,
gdy powtórnego przyjścia nastąpi Jego dzień.
O, Panie Jezu, przybądź i daj się ujrzeć mi,
bym już był w Twej światłości, gdzie z Ojcem jesteś Ty.

208

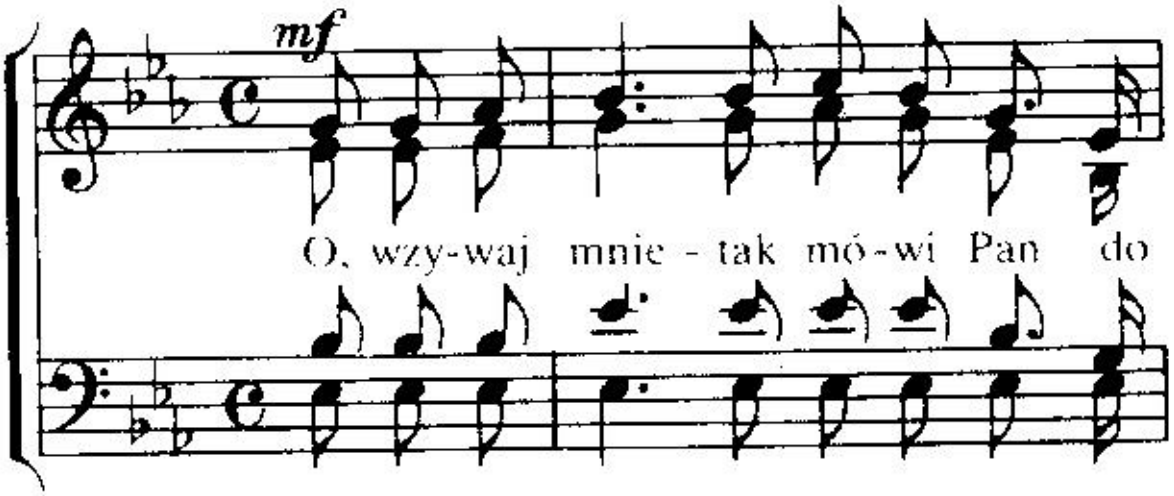

cie - bie, gdy du - szy two - jej gro - zi

zło. O, wzy-waj mnie, a w ka-żdej twej po -

trze bie, jam Pan Bóg twój - wspo-mo - gę

f

cię. O, wzy-waj mnie, a w ka-żdej twej po -

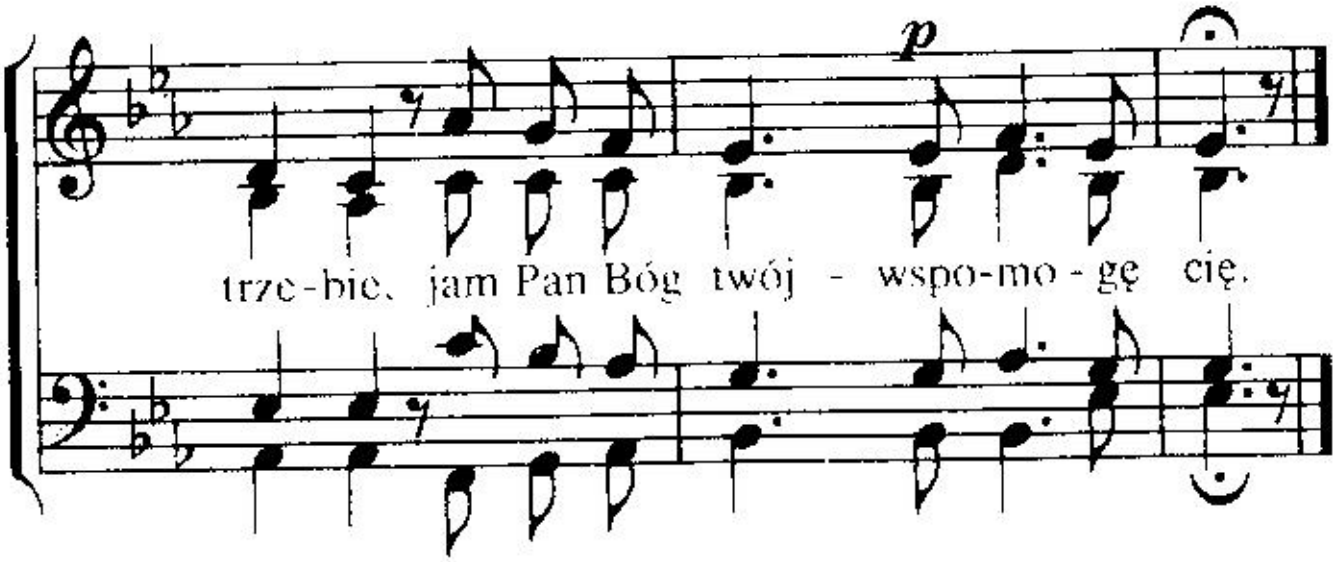

2. O, wzywaj mnie w dzień swego utrapienia,
ja wtedy wyratuję cię.
/: A ty za moje możne wybawienie,
wysławisz mnie, wysławisz mnie. :/

3. O, wzywaj mnie w wahania trudnej chwili,
gdy na bezdrożu stajesz ty.
/: Abyś w wyborze drogi się nie mylił,
o, wzywaj mnie, zaufaj mi. :/

4. O, wzywaj mnie-ja słyszę twe wołanie,
okażę ci oblicze Swe.
I jako wierzysz, zawsze ci się stanie,
gdy wezwiesz mnie, gdy wezwiesz mnie.
A wówczas godnie będziesz zawsze w stanie
wysławiać mnie, wysławiać mnie.